



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AON 5255/2000

DZIAŁANIA POŁĄCZONE Materiały z sympozjum naukowego

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

53223



09-053223-000-0

53223

WARSZAWA

2000

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

AON 5255/2000



DZIAŁANIA POŁĄCZONE

Materiały z sympozjum naukowego

WARSZAWA

2000

Niniejsze opracowanie zawiera materiały sympozjum naukowego na temat: DZIAŁANIA POŁĄCZONE, zorganizowanego przez Katedrę Sztuki Operacyjnej, które odbyło się w Akademii Obrony Narodowej w czerwcu 2000 roku.

Kierownictwo naukowe sympozjum sprawował płk prof. Dr hab. Jerzy Zieliński – kierownik Katedry Sztuki Operacyjnej.

Sekretarzem naukowym sympozjum był płk dr Robert Bojarski, który materiały z sympozjum opracował.

Materiały autorskie zawarte w opracowaniu są przedstawione w formie oryginalnej bez opracowania redakcyjnego.

Skład, druk i oprawa:
Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel./fax 68-13-752
Zam. nr 980/2000

Spis treści

Wstęp	5
<i>Płk dr Bolesław Sikorski</i> „Manewr pionowy” a działania połączone	6
<i>Mjr dr Janusz Kręcikij</i> Wybrane problemy dowodzenia w operacjach połączonych	13
<i>Płk dr Dominik Strasburger</i> Geneza powietrzno-lądowego wymiaru walki zbrojnej w polskiej myśli wojskowej	26
<i>Płk dr Sylwester Sadowski</i> Podstawowe zagadnienia koordynacji i synchronizacji w operacjach połączonych	35
<i>Płk dr hab. Mariusz Wiatr</i> Operacje połączone	41
<i>Pplk dr inż. Ryszard Szpyra</i> Działania połączone – amerykańska i powietrzna perspektywa	51
<i>Mjr dr inż. Eugeniusz Malicki</i> Koordynacja i synchronizacja w procesie kierowania obroną przeciwchemiczną w operacjach połączonych	63
<i>Płk dr inż. Zdzisław Kurasiński</i> Zabezpieczenie logistyczne wojsk w operacjach połączonych	71
<i>Płk dr Robert Bojarski</i> Wymagania współczesnych i przyszłych działań połączonych	85

WSTĘP

Przynależność Polski do NATO wymaga ciągłej i wielopoziomowej interoperacyjności z wojskami Sojuszu. Zasadniczym warunkiem jej uzyskania, obok nakładów na sprzęt i infrastrukturę, jest powszechna znajomość zasad funkcjonowania i prowadzenia współczesnych działań w różnych (i z różnych) środowiskach walki.

Wydział Wojsk Lądowych AON od dłuższego czasu wdraża problematykę działań połączonych, traktując ją jako jeden z priorytetów zarówno w procesie kształcenia, jak i w działalności naukowej. Celem tych przedsięwzięć jest określenie zakresu niezbędnych zmian w organizowaniu i prowadzeniu operacji połączonych w układzie narodowym i sojuszniczym w kontekście ustaleń obowiązujących w NATO. Płaszczyzną merytoryczną rozważań uczyniono sztukę operacyjną, gdyż jest ona zasadniczą domeną zainteresowania i działania zintegrowanych struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Przedmiotem prac sympozjum były więc zagadnienia z obszaru sztuki operacyjnej, które dotyczyły: podstawowych pojęć i uwarunkowań działań połączonych; istoty, roli oraz zasad ich przygotowania i prowadzenia, miejsca i roli poszczególnych komponentów oraz charakterystyki operacji.

W sympozjum brali udział przedstawiciele Wydziału Wojsk Lądowych oraz innych wydziałów i komórek organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej, dowództw okręgów wojskowych i szkół oficerskich. W pracach sympozjum uczestniczyli również przedstawiciele komendy Akademii Obrony Narodowej.

Każdy dzień sympozjum poświęcono innemu obszarowi tematycznemu.

Podstawę do dyskusji stanowiły referaty wprowadzające, naświetlające dany problem z polskiego punktu widzenia.

Referaty i głosy w dyskusji wytyczały kierunki i zakres niezbędnych przemian w teorii i praktyce sztuki operacyjnej n drodze do interoperacyjności z NATO.

„MANEWR PIONOWY” A DZIAŁANIA POŁĄCZONE

Współcześni teoretycy wojskowi są zgodni co do tego, że działania na przyszłym polu walki będą miały powietrzno-lądowy charakter. Jednocześnie podkreśla się potrzebę przygotowania wojsk, w tym wojsk lądowych, do działań połączonych, tzn. wspólnych działań co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych¹. W ramach powyższych działań przewiduje się potrzebę atakowania przeciwnika na całą głębokość jego ugrupowania, stosując wszelkie dostępne w danym momencie siły i środki walki.

W rozważaniach na temat działań połączonych nie sposób pominąć manewru pionowego, czyli zorganizowanego ruchu wojsk drogą powietrzną w głąb ugrupowania przeciwnika w celu stworzenia tam ognisk walki. Jakie znaczenie miały tego rodzaju działania w kontekście szeroko rozumianych działań połączonych? Czy wojska wykonujące manewr pionowy przestrzegały zasad działań połączonych? Czy w związku z tym manewr pionowy zawsze należy traktować tylko jako część działań połączonych, czy jako działanie połączone?

Manewr pionowy od pierwszej wojny światowej konsekwentnie wpisywał się w starcie stron. Początkowo nie znalazł szerszego zastosowania na polu walki. Ograniczał się do specjalnych wypraw pojedynczych żołnierzy na tyły przeciwnika. Sabotaż, dywersja w głąbi obszaru przeciwnej strony starcia były głównym celem ich działania. Mimo znikomego (procentowego) udziału w starciu stron, psychologiczny efekt ich działań przerósł wszelkie oczekiwania.

Dostrzegając znaczenie wyżej wymienionych działań teoretycy wojskowi, m.in. generałowie William Mitchell i Friedrich Wilhelm Borgmann, proponowali wykonanie manewru pionowego wielkimi jednostkami (Mitchell – dywizją, Borgmann – korpusem). Jednak wcielenie w życie ich planów wymagało wykonania ogromnej liczby przedsięwzięć organizacyjnych oraz użycia tysięcy samolotów. Trudno wymierne korzyści wynikające z tego rodzaju działań, a w przypadku gen. Mitchella koniec wojny, zadecydowały o tym, że te koncepcje nie doczekały się realizacji.

¹ J. Knetki, *Operacje połączone*, Warszawa 1996.

Propozycja gen. Mitchella zmierzała do użycia dwóch rodzajów sił zbrojnych – lotnictwa i wojsk lądowych. Natomiast Friedrich Borgmann, proponując utworzenie korpusu lotniczego (składającego się z kilku dywizji), zmierzał do usamodzielnienia wojsk wykonujących manewr pionowy. Dostrzegał potrzebę wyposażenia korpusu w samoloty, co gwarantowało zarówno przewiezienie wojsk w głąb ugrupowania przeciwnika, jak i wykonanie przez nie zadania bez potrzeby angażowania innych rodzajów sił zbrojnych.

Rozbieżności w umiejscowieniu jednostek zdolnych do wykonania manewru pionowego w poszczególnych armiach można dostrzec również w okresie międzywojennym.

W ZSRR, gdzie w latach trzydziestych, przy ogromnym udziale marszałka Tuchaczewskiego, narodziła się idea wojny powietrznodesantowej². Dynamicznie rozwijał się sport spadochronowy, a w ślad za nim wojska powietrznodesantowe. Niestety jednostki te nie posiadały środków transportu powietrznego, co zmuszało je do korzystania z usług lotnictwa. Tak więc od początku manewr pionowy był działaniem połączonym lotnictwa i wojsk lądowych.

Nieco inne miejsce w siłach zbrojnych zajmowały jednostki zdolne do wykonania manewru pionowego w Niemczech. Utworzone na wzór radziecki bataliony spadochronowe, a na ich bazie 7 Dywizja Spadochronowa oraz przekształcona w jednostkę piechoty powietrznej 22 Dywizja Piechoty, a następnie 11 Korpus Lotniczy, wchodziły w skład sił powietrznych. W konsekwencji mogły one samodzielnie wykonywać zadania, także te dotyczące manewru pionowego. Nie było potrzeby łączenia wysiłków rodzajów sił zbrojnych.

Od drugiej wojny światowej manewr pionowy znalazł stałe miejsce na polu walki, w tym w operacjach połączonych. Z reguły wykonywano go w celu zaatakowania obiektów decydujących o powodzeniu operacji, często w ich kulminacyjnym punkcie. Od skuteczności działań desantowych zależała wielkość strat poniesionych w starciu z przeciwnikiem. Oczywiście, obok wspaniałych operacji desantowych można wymienić wiele źle przygotowanych i przeprowadzonych. Jedną z przyczyn niepowodzeń było niewłaściwe współdziałanie rodzajów sił zbrojnych. Na przykład w czasie lądowania alianców na Sycylii w 1943 roku, niepowiadomienie na czas okrętów marynarki wojennej spowodowało otwarcie przez nie bardzo skutecznego ognia do zgrupowania samolotów transportujących własny desant.

² J.M. Gawin, *Wozduszno desantnaja wojna*, Moskwa 1957.

Wielokrotnie w czasie działań połączonych następowała kolizja interesów rodzajów sił zbrojnych. Dowódca zgrupowania lotniczego, przewożącego wydzielone siły wojsk lądowych w głąb ugrupowania przeciwnika, z różnych powodów wysadzał go w znacznym oddaleniu od planowanych rejonów, co bardzo niekorzystnie wpływało na możliwości wykonania przez nie zadań.

Od zakończenia drugiej wojny światowej do chwili obecnej nastąpił ogromny skok jakościowy środków walki. Nie pozostało to bez wpływu na możliwość wykonywania manewru pionowego. Przełomowe znaczenie miał postęp w sferze informacji oraz wzrost ruchliwości powietrznej wojsk lądowych. W nowocześniejszych armiach świata wojska lotnicze straciły monopol na dysponowanie aparatami latającymi. Pozostałe rodzaje sił zbrojnych uzyskały możliwość samodzielnego manewru częścią swoich sił drogą powietrzną.

Z analizy struktur organizacyjnych i wyposażenia poszczególnych armii wynika, że tylko nieliczne państwa zdecydowały się na przekazanie środków latających wojskom lądowym i marynarce wojennej. Prawdopodobnie zdecydowały o tym względy ekonomiczne – tańsze scentralizowane szkolenie personelu latającego i utrzymanie sprawności technicznej aparatów latających w czasie pokoju. Ma to znaczny wpływ na przygotowanie wojsk do ewentualnego manewru pionowego, albowiem komponenty mające go wykonywać (lądowy i powietrzny) szkolą się oddzielnie. Sporadycznie łączą wysiłki do wykonania wspólnych zadań w ramach ćwiczeń i pokazów. Jak wynika z doświadczeń o sukcesie wojsk przewożonych na teren przeciwnika w znacznym stopniu decyduje właśnie zgranie przewidywanego do desantowania drogą powietrzną pododdziału czy oddziału. Co decydowało i decyduje o ich sukcesach i porażkach? Czy wojska wykonujące manewr pionowy przestrzegały i przestrzegają zasad działań połączonych?

Specyficzne warunki działań wojsk wykonujących manewr pionowy stawiają przed dowódcami wszystkich szczebli szczególne wymagania. Każdy z nich, oprócz formalnie stanowiska dowódcy, dąży do tego, aby być przywódcą powierzonego mu zespołu ludzi. W ekstremalnych warunkach na tyłach przeciwnika musi posiadać umiejętności i determinację w dążeniu do osiągnięcia celu działania. Jest to szczególnie ważne w krytycznych, często niepomyślnych momentach działań. Zimna krew, przykład osobisty dowódcy podtrzymuje morale żołnierzy i często przechyla szalę zwycięstwa na korzyść desantowanych wojsk.

Właśnie morale było i jest jednym z najważniejszych indywidualnych czynników w wojnie. Jak wynika z doświadczeń, nawet najlepiej przygotowana operacja desantowa była skazana na niepowodzenie, gdy wykonawcom zabrakło wiary w sukces.

Jednym z głównych atutów wojsk wykonujących manewr pionowy była **inicjatywa** – szczególnie w pierwszej fazie starcia. To inicjatywa, w połączeniu z **agresywnym** i **śmiałym** działaniem, była decydującym warunkiem sukcesu desantowanych wojsk.

Szybkie zaskakujące zmiany sytuacji, nieprzewidziane warunki, w jakich mogą się znaleźć w głębi ugrupowania przeciwnika wojska wykonujące manewr pionowy, zmuszają dowódców do równie szybkich reakcji i zachowania dużej **elastyczności** w podejmowaniu decyzji. Bez tych cech mogą oddać inicjatywę w ręce przeciwnika i przegrać bitwę.

Wszyscy żołnierze muszą być przygotowani do wykonania walki pod względem psychicznym i fizycznym. **Wytrwałość** podczas działań na tyłach przeciwnika ma szczególne znaczenie. Bez względu na okoliczności, nawet jeżeli przeciwnik posiada zdecydowaną przewagę, żołnierze, którzy zostali okrzygni lub ponieśli wysokie straty, muszą przejawiać wolę wykonania zadań.

Głównym motywem przygotowania i wykonania manewru pionowego, i jednocześnie podstawą jego planowania, jest cel działania. W przypadku manewru pionowego jest on z reguły podporządkowany celowi działania głównego zgrupowania wojsk, na których korzyść jest wykonywany. Dowódca desantowanych wojsk nie może mieć żadnych wątpliwości co do tego, co mają osiągnąć.

Bardzo jest ważne, aby dowódca sił wykonujących tenże manewr posiadał **swobodę** do autonomicznego działania w ramach swojego zadania i zamiaru przełożonego. Ma to wielkie znaczenie, ponieważ podczas działania w głębi ugrupowania przeciwnika łączność z przełożonym jest w znacznym stopniu ograniczona lub przerwana (z powodu działania przeciwnika lub innych okoliczności).

Uderzenie wojsk wykonujących manewr pionowy jest ewidentnym przykładem **skupienia (koncentracji) wysiłku** sił i środków jednego bądź kilku rodzajów sił zbrojnych w decydującym czasie i miejscu.

Zarówno w czasie przygotowania, jak i trwania operacji połączonej (działań połączonych) niezmiernie jest ważne stosowanie zasady **ekonomii sił**, tzn. racjonalne dysponowanie siłami i środkami walki odpowiednio do ważności zadań, gwarantujące osiągnięcie celu walki w możliwie jak najkrótszym czasie

i przy jak najmniejszych stratach własnych. Wyrazem tego są m.in. próby uderzenia w najczulsze punkty przeciwnika decydujące o trwałości jego systemu operacji³. Narzędziem doskonale przygotowanym do atakowania takich punktów są wojska przewożone drogą powietrzną w głąb ugrupowania przeciwnika. Jak wynika z doświadczeń użycie niewielkich sił w odpowiednim miejscu (w ugrupowaniu przeciwnika) i w odpowiednim czasie, zapobiegało ogromnym stratom wojsk własnych. Uchwycenie mostów i niemal nie do zdobycia po lądzie fortu Eben Emael na Kanale Alberta w 1940 r. przez grupę Kocha, czy przełęcz Mittla na Półwyspie Synajskim przez komandosów izraelskich – są tego dobitnym przykładem. Dzięki manewrowi pionowemu niewielkich sił wyzwalało ruch dywizji nacierających od czoła. Ich działania przyczyniły się do osiągnięcia celu operacji przy minimalnych stratach.

Jednym z zadań sił desantowych drogą powietrzną było dezorganizowanie (paraliżowanie) ruchu wojsk przeciwnika w głąbi jego ugrupowania. Niewielkie siły potrafiły w znacznym stopniu zmniejszyć **ruchliwość** wojsk przeciwnika, tj. zdolność do ruchu w zmieniających się warunkach i sytuacjach. Miało to bezpośredni wpływ na zdolność wojsk przeciwnika do wykonania zadań, a szczególnie na możliwość ich koncentracji w określonym miejscu i czasie. Siły przewożone drogą powietrzną odegrały również ważną rolę w zapewnieniu sprawnego ruchu własnych wojsk. Opanowanie newralgicznych obiektów terenowych na kierunkach działania wojsk lądowych – szczególnie w niesprzyjających warunkach pogodowych – wyzwalały ich ruch i ułatwiały osiągnięcie celu działania. To m.in. w wyniku manewru pionowego, podczas drugiej wojny światowej, niemieckie wojska powietrznodesantowe opanowały most (o długości 3500 m) łączący wyspy Falster i Fionia, otwierając niemieckim kolumnom zmotoryzowanym drogę do Kopenhagi⁴. Natomiast opanowanie (w wyniku manewru pionowego) lotniska w Alborg (na półwyspie Jutlandzkim) stworzyło dogodne warunki użycia niemieckiego lotnictwa przeciwko Norwegii.

Równie ważne jak destrukcyjne oddziaływanie na elementy zapewniające ruchliwość przeciwnika jest zapewnienie ruchliwości wojskom własnym.

³ System operacji – zbiór skoordynowanych wewnętrznie i wzajemnie powiązanych ze sobą elementów realizujących różnorodne przedsięwzięcia ukierunkowane na osiągnięcie celu operacji, w sposób zgodny z zamiarem (koncepcją) dowódcy, przy jak najmniejszych stratach własnych wojsk.

⁴ C. Krzeziński, *Wojna powietrzna w Europie 1939-1945*, Warszawa 1983, s. 48.

Mają w tym udział także wojska wykonujące manewr pionowy. Mogą być one użyte do niszczenia środków rażenia przeciwnika, które wpływają na ruchliwość wojsk własnych. Na przykład opanowanie pustynnej twierdzy Abu Aqueilla (w czasie wojny izraelsko-arabskiej w 1967 roku) było możliwe dzięki zniszczeniu przez komandosów izraelskich artylerii egipskiej na stanowiskach ogniowych.

W działaniach desantowych szczególnie ważne jest zsynchronizowanie ruchu wojsk i rażenia. Ograniczona do niezbędnego minimum liczba sił przewożonych w głąb ugrupowania przeciwnika, zmusza dowódcę do stosowania częstego **manewru**. Poprzez manewr (ruch i rażenie) dowódca dąży do osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem, która umożliwi zachowanie swobody działania i osiągnięcie sukcesu.

Efektywnym i potężnym czynnikiem w działaniach wojsk powietrznodesantowych jest **zaskoczenie**. W zasadzie zawsze dążono do jego uzyskania. Pozwalało ono na przejście inicjatywy, osłabiało morale przeciwnika, redukowało straty desantowanych wojsk i z reguły zapewniało osiągnięcie przewagi (przynajmniej w początkowym okresie działania). Zasadę tę z powodzeniem stosowano w czasie drugiej wojny światowej. Na sukcesy Niemców w Danii, Norwegii, Belgii i Holandii, czy Amerykanów na Dalekim Wschodzie, miały wpływ także działania wojsk wykonujących manewr pionowy.

O sukcesie bądź porażce sił wykonujących manewr pionowy w znacznym stopniu decydowało **rozpoznanie** – zarówno przed, jak i w czasie wykonania zadania. We wszystkich spektakularnych sukcesach wojsk desantowanych drogą powietrzną, właśnie rozpoznanie miało wielki udział. Między innymi opanowanie przez komandosów syryjskich izraelskiego obiektu z urządzeniami radiolokacyjnymi na szczycie góry Hermon (prawie bez strat własnych) w czasie czwartej wojny izraelsko-arabskiej, wspomnianego już fortu Eben Emael na kanale Alberta czy też wyspy-twierdzy Corregidor u wejścia do zatoki Manilskiej, było możliwe dzięki uprzedniemu kilkumiesięcznemu przygotowaniu komandosów do akcji na makietach tych obiektów.

W czasie manewru pionowego wręcz niezbędna jest **prostota** działania. Szybkość i złożoność działań desantowych wymagają jasnych i nieskomplikowanych planów oraz zwięzłych rozkazów dla uniknięcia nieporozumień i zamieszania. Proste i logiczne plany zazwyczaj zwiększają szanse osiągnięcia sukcesu⁵.

⁵ J. Knetki, op. cit.

Dowódca musi tak przygotować i prowadzić operację desantową, aby osiągnąć jej cel przy jak najmniejszych stratach własnych i zapewnić ciągłą gotowość wojsk do wykonania kolejnych zadań. Oznacza to konieczność niedopuszczenia do nadmiernego wyczerpania wojsk, a więc takiej organizacji działań, aby było możliwe sukcesywne zamienianie walczących oddziałów i pododdziałów, a po wyprowadzeniu ich z walki – zapewnienie szybkiego odtworzenia zdolności bojowej.

Operacja desantowa wymaga zgrania wysiłków wszystkich uczestniczących w niej sił i środków zarówno desantowanych, desantujących, jak też wspierających ich działania. Efektywne **współdziałanie** może być osiągnięte tylko wtedy, gdy dobra wola, niezawodna łączność i chęć do wspólnej pracy występuje na wszystkich szczeblach. Każdy z uczestników walki ma swoje silne i słabe strony. Powinni się uzupełniać, aby zniwelować słabości własne, stwarzać je natomiast i potęgować u przeciwnika⁶. Brak współdziałania prowadzi do zwiększenia strat własnych oraz zmniejsza szansę osiągnięcia celu działania.

W czasie wszelkich działań na tyłach przeciwnika konieczna jest ciągła ochrona i obrona. Dowódca musi przedsięwziąć wszystkie możliwe środki do jej osiągnięcia. Bezpieczeństwo umacnia swobodę działania przez zmniejszenie zagrożenia wojsk własnych przed niespodziewanym atakiem przeciwnika. Środki ochrony nie powinny jednak zakłócać elastyczności myśli i działania.

Jak wynika z wyżej przedstawionych wniosków, w działaniach w głębi ugrupowania przeciwnika stosowano i stosuje się nadal wszystkie zasady operacji połączonych.

Reasumując można stwierdzić, że manewr pionowy od chwili jego zastosowania na polu walki w czasie pierwszej wojny światowej do chwili obecnej znalazł stałe miejsce w działaniach połączonych. Przyczynił się znacznie do osiągnięcia sukcesów przez strony starcia, a przede wszystkim do zmniejszenia strat własnych wojsk. Przestrzeganie zasad działań połączonych było gwarantem jego powodzenia. Manewr pionowy może być częścią działań dwóch i więcej rodzajów sił zbrojnych (jednego lub kilku państw). Może być również wykonywany przez jeden rodzaj sił zbrojnych, wówczas (zgodnie z przyjętą definicją) nie można go traktować jako działanie połączone.

⁶ Tamże, s. 17.

Mjr dr Janusz KRĘCIKIJ

WYBRANE PROBLEMY DOWODZENIA W OPERACJACH POŁĄCZONYCH

Celem mojego wystąpienia jest zwrócenie uwagi na kilka, zaledwie, wybranych problemów, z jakże istotnego obszaru dowodzenia w operacjach połączonych. Pragnąłbym w tym ograniczonym czasie skupić się jedynie na dwóch istotnych, moim zdaniem, problemach, to znaczy na:

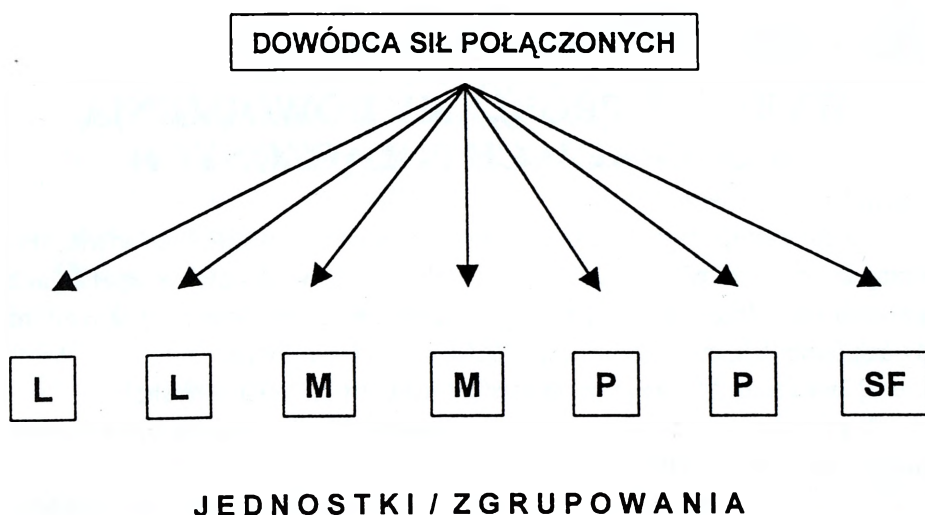
- 1) istocie struktur organizacyjnych dowództw sił połączonych;
- 2) procesie planowania działań połączonych, określanym jako proces planowania operacyjnego NATO.

Poruszając problem struktur organizacyjnych dowództw połączonych, nie sposób pominąć istotnego zagadnienia jakim jest struktura dowodzenia podległymi siłami w operacjach połączonych.

Literatura, a w szczególności doktryna działań połączonych AJP-01, wyróżnia dwa sposoby organizacji dowodzenia siłami połączonymi. Są to:

- 1) sposób bezpośredni;
- 2) dowodzenie poprzez dowódców komponentów.

Sposób bezpośredni (rys. 1) polega na prostym podporządkowaniu dowódcy sił połączonych dowódców elementów różnych rodzajów sił zbrojnych. Jest on jednak możliwy do realizacji jedynie w przypadku operacji połączonych prowadzonych relatywnie niewielkimi siłami i na małą skalę. W innym bowiem przypadku zbyt duża rozpiętość dowodzenia spowoduje, iż skuteczne sprawowanie dowodzenia stanie się bardzo trudne czy wręcz niemożliwe.



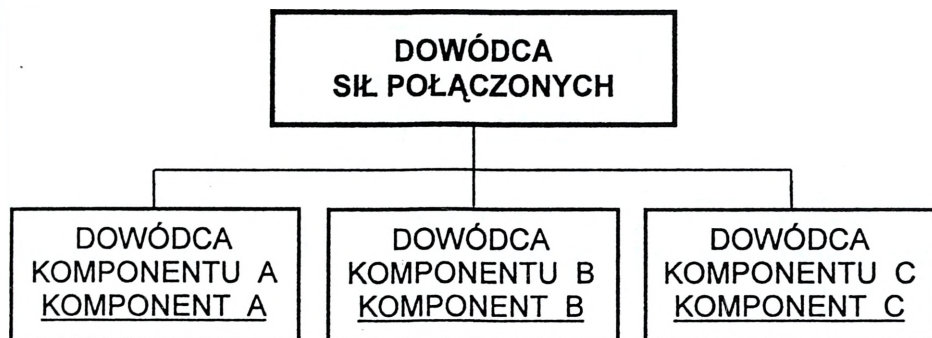
Rys. 1. Organizacja dowodzenia siłami połączonymi (sposób bezpośredni)

Toteż znacznie skuteczniejszym i wręcz typowym sposobem jest sprawowanie dowodzenia poprzez dowódców komponentów, którym podporządkowane są określone siły (rys. 2).

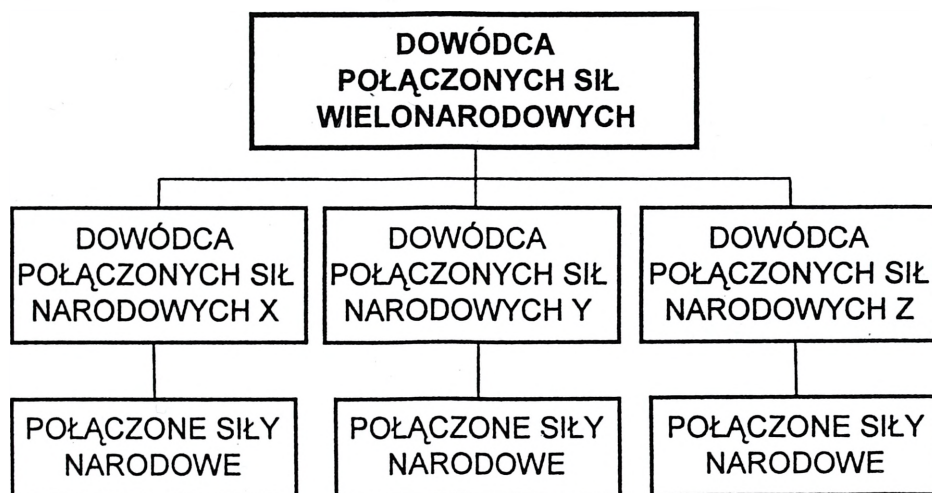
Sposób ten daje nam trzy możliwości zorganizowania struktury dowodzenia, a mianowicie:

- 1) dowodzenie przez dowódców komponentów narodowych;
- 2) dowodzenie przez dowódców komponentów rodzajów sił zbrojnych;
- 3) dowodzenie przez dowódców komponentów funkcjonalnych.

W pierwszym przypadku – dowodzenia przez dowódców komponentów narodowych (rys. 3) – dowódcy sił połączonych podporządkowuje się dowódców sił narodowych o charakterze połączonym, czyli grupujących w sobie elementy kilku rodzajów sił zbrojnych. Należy podkreślić, iż w takim przypadku dowódcy komponentów narodowych będą także dowódcami sił połączonych, a tym samym będą się musieli zdecydować na określony sposób organizacji dowodzenia.



Rys. 2. Organizacja dowodzenia siłami połączonymi przez dowódców komponentów



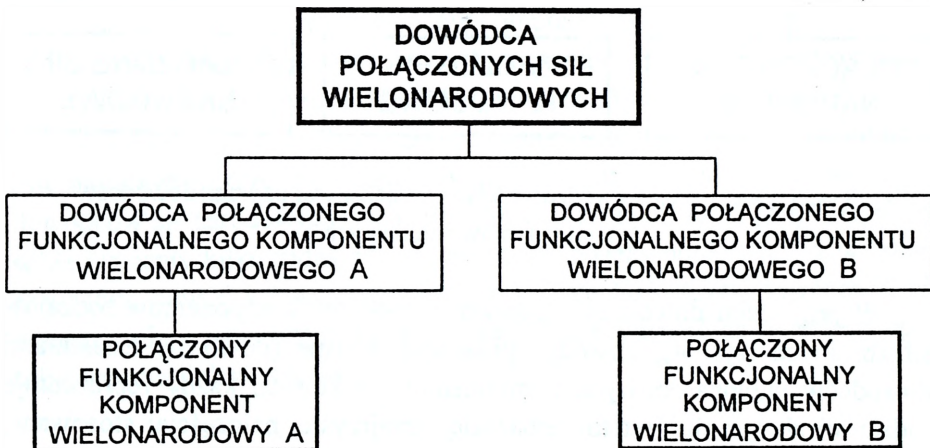
Rys. 3. Organizacja dowodzenia siłami połączonymi przez dowódców komponentów narodowych

W przypadku dowodzenia przez dowódców komponentów rodzajów sił zbrojnych (rys. 4), dowódca połączony kieruje (dowodzi) działaniami dowódców wielonarodowych komponentów, z których każdy reprezentuje rodzaj sił zbrojnych. Jest to najbardziej przejrzyste, najczęściej stosowane, proste i typowe rozwiązanie problemu. Oddaje również najlepiej istotę dowodzenia operacją połączoną.



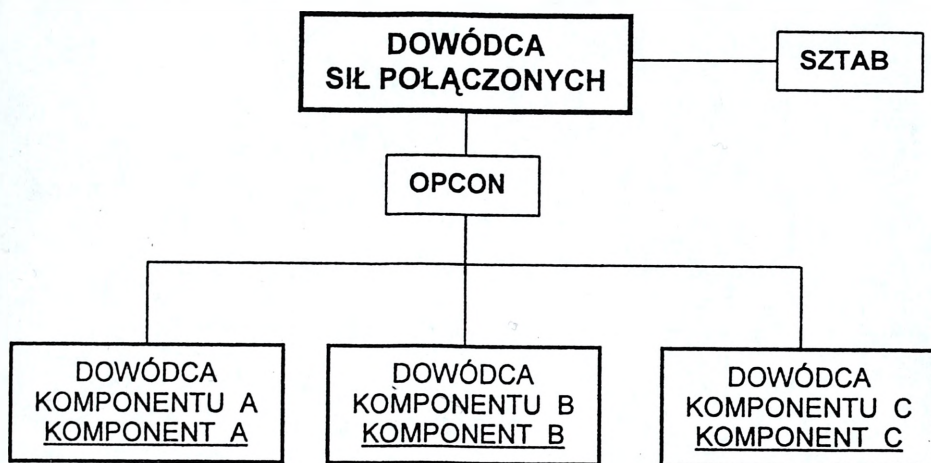
Rys. 4. Organizacja dowodzenia siłami połączonymi poprzez dowódców komponentów rodzajów sił zbrojnych

Jeżeli zostanie przyjęte rozwiązanie sprawowania dowodzenia poprzez dowódców elementów funkcjonalnych (rys. 5), wówczas dowódcy połączonego zostają podporządkowani dowódcy komponentów, którym podlegają **połączone siły wielonarodowe** (czyli reprezentujące kilka rodzajów sił zbrojnych z kilku państw). Mamy tu więc sytuację, w której **dowódca operacji połączonej** kieruje działaniami **dowódców wielonarodowych sił połączonych** na niższym szczeblu dowodzenia, podobnie jak w przypadku dowodzenia poprzez dowódców komponentów narodowych.



Rys. 5. Organizacja dowodzenia siłami połączonymi poprzez dowódców komponentów funkcjonalnych

Niezależnie jednak od przyjętego sposobu organizacji dowodzenia, dowódca sił połączonych dysponuje zwykle uprawnieniami typu OPCON wobec podległym mu sił, chyba że są to siły narodowe, w ramach których kwestia relacji dowodzenia jest regulowana odrębnymi przepisami (rys. 6).

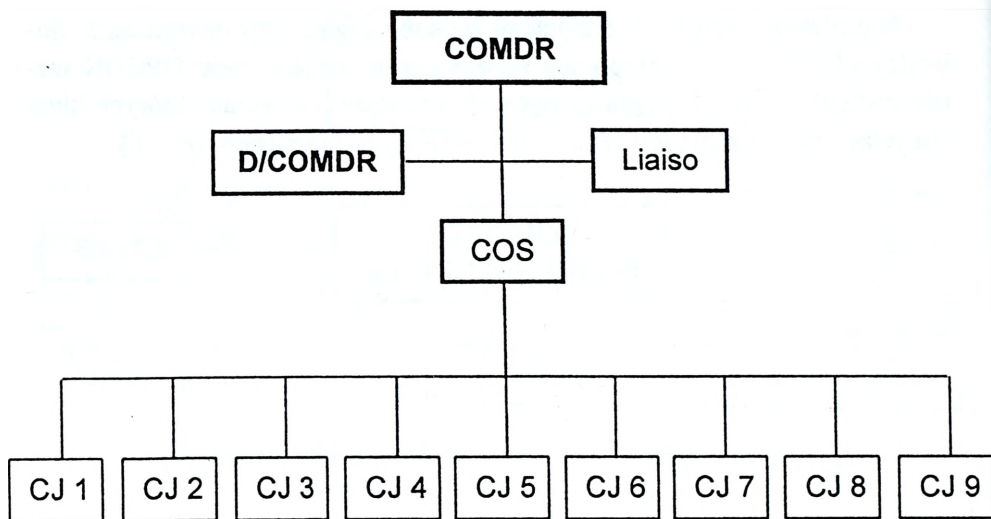


Rys. 6. Zakres uprawnień dowódcy sił połączonych wobec podległych mu wojsk

Ponadto, działalność dowódcy jest wspierana przez sztab o specyficznej, w porównaniu do organizacji sztabów wojsk lądowych, strukturze.

Najistotniejszy jest tutaj fakt, iż grupa główna sztabu (*primary staff group*) składa się z większej niż w przypadku dowództw sił lądowych ilości komórek organizacyjnych (rys. 7):

- J/CJ 1 ds. personalnych;
- J/CJ 2 ds. rozpoznania;
- J/CJ 3 ds. operacyjnych;
- J/CJ 4 ds. logistycznych;
- J/CJ 5 ds. planowania;
- J/CJ 6 ds. dowodzenia i łączności;
- J/CJ 7 ds. szkolenia;
- J/CJ 8 ds. finansów;
- J/CJ 9 ds. współpracy cywilno-wojskowej.



Rys. 7. Ogólna struktura organizacyjna dowództwa wielonarodowych sił połączonych

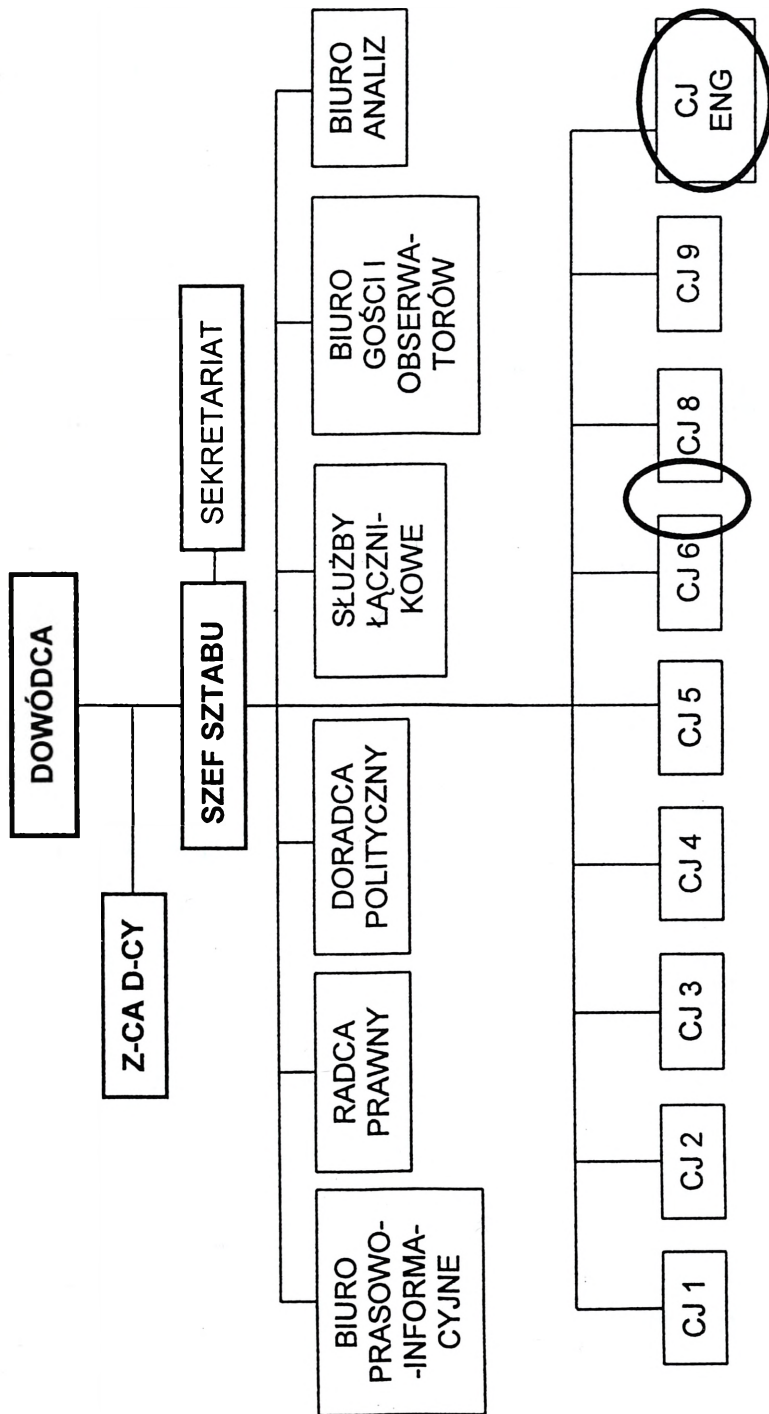
Oto, jak może wyglądać (na przykładzie rozwiązań z ćwiczenia działań połączonych „*Allied Effort*”) struktura organizacyjna dowództwa sił połączonych (rys. 8).

Pewne różnice w stosunku do struktury „modelowej” (brak CJ7, dodatkowa komórka ds. inżynierskich) świadczą o możliwościach elastycznego dostosowywania struktury do potrzeb konkretnego zadania.

Reasumując, najskuteczniejszym sposobem organizacji dowodzenia w operacjach połączonych jest **dowodzenia poprzez dowódców komponentów rodzajów sił zbrojnych**, które mogą mieć charakter jedno- lub wielonarodowy.

Dowódca sił połączonych jest w swej pracy wspomagany przez dowództwo o określonej strukturze, dostosowanej do charakteru zadania i uwzględniające specyfikę działań połączonych.

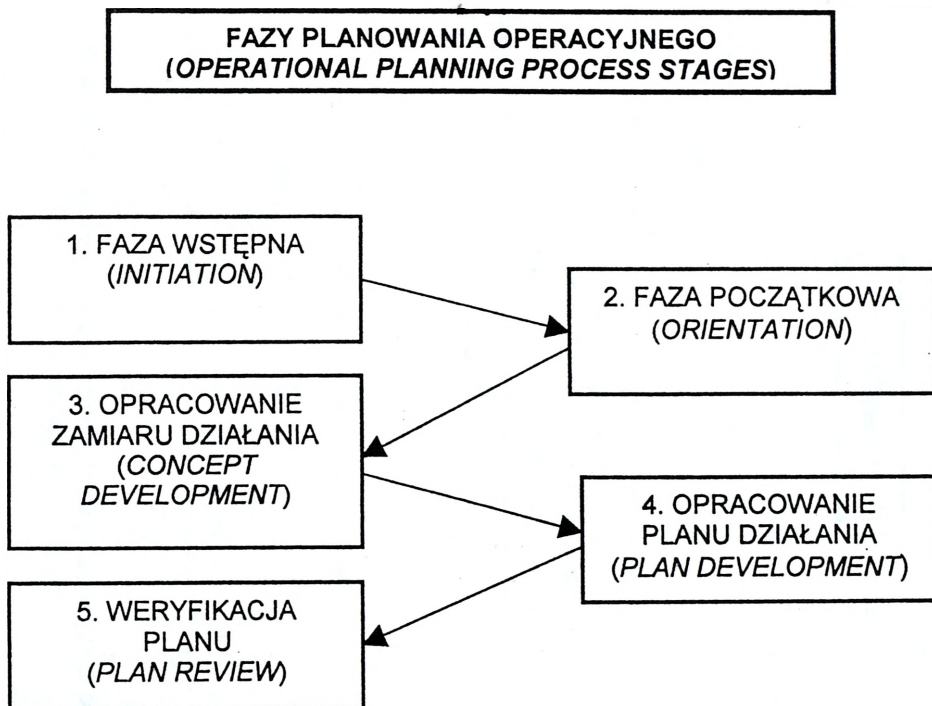
Działania połączone to prawie zawsze działania o charakterze sojuszniczym lub wielonarodowym. W takiej sytuacji podobny charakter (w sensie składu narodowego) będą miały również dowództwa tych sił. Dla zapewnienia takim wielonarodowym zespołom wspólnej metodologii pracy sztabowej, opracowano **procedurę planowania operacyjnego NATO**, scharakteryzowaną szczegółowo w publikacji GOP.



Rys. 8. Struktura organizacyjna dowództwa wielonarodowych sił połączonych w ćwiczeniu „Allied Effort”

Procedura przewiduje podział procesu planowania na pięć faz (rys. 9):

- 1) fazę wstępną;
- 2) fazę początkową;
- 3) opracowanie zamiaru działania;
- 4) opracowanie planu działania;
- 5) weryfikację planu.



Rys. 9. Fazy procesu planowania operacyjnego NATO

W trakcie fazy wstępnej (rys. 10) zasadniczą czynnością jest otrzymanie lub określenie zadania do wykonania, jej efektem zaś zarys wstępnej dyrektywy dla podwładnych.

Faza druga (rys. 11) obejmuje głównie analizę zadania, a w konsekwencji także informowanie operacyjne oraz wytyczne do planowania.

**FAZY PLANOWANIA OPERACYJNEGO
(OPERATIONAL PLANNING PROCESS STAGES)**

FAZA PLANOWANIA PRZEDSIĘWZIĘCIA WYNIK KOŃCOWY FAZY

**I. FAZA WSTĘPNA
(INITIATION)**

**OKREŚLENIE
ZADANIA
(RECEIVE/RECOGNIZE
TASK(S))**

**ZARYS DYREKTYWY
WSTĘPNEJ
(DRAFT INITIATING
DIRECTIVE)**

Rys. 10. Istota i główne przedsięwzięcia fazy wstępnej

**FAZY PLANOWANIA OPERACYJNEGO
(OPERATIONAL PLANNING PROCESS STAGES)**

FAZA PLANOWANIA PRZEDSIĘWZIĘCIA WYNIK KOŃCOWY FAZY

**II. FAZA POCZĄTKOWA
PLANOWANIA
(ORIENTATION)**

**ANALIZA ZADANIA
(MISSION ANALYSIS)**

**ODPRAWA INFORMACYJNA
(DELIVER STRATEGIC
APPRECIATION BRIEFING)**

**WYTYCZNE DOWÓDCY
DO PLANOWANIA
(COM'S PLANNING
GUIDANCE)**

**WYDANIE WYTYCZNYCH
DO PLANOWANIA
(ISSUE COM'S PLANNING
GUIDANCE)**

Rys. 11. Istota i główne przedsięwzięcia fazy początkowej

**FAZY PLANOWANIA OPERACYJNEGO
(OPERATIONAL PLANNING PROCESS STAGES)**

FAZA PLANOWANIA PRZEDSIĘWZIĘCIA WYNIK KOŃCOWY FAZY

III. OPRACOWANIE
ZAMIARU DZIAŁANIA
(CONCEPT
DEVELOPMENT)

OPRACOWANIE
WARIANTÓW DZIAŁANIA
(DEVELOP COURSES
OF ACTION)

ZAMIAR DZIAŁANIA
(CONCEPT
OF OPERATIONS)

ODPRAWA DECYZYJNA
(DECISION BRIEFING)

WYDANIE WYTYCZNYCH
DO PLANOWANIA
(DEVELOP CONCEPT
OF OPERATION)

Rys. 12. Istota i główne przedsięwzięcia fazy opracowania zamiaru działania

Faza trzecia (rys. 12) zawiera bardzo istotne elementy pracy sztabowej, to znaczy:

- opracowanie wariantów działania;
- rozważenie wariantów działania;
- porównanie wariantów działania;
- odprawę decyzyjną i podjęcie decyzji;
- określenie zamiaru działania;
- ewentualne dodatkowe wytyczne planistyczne.

Co interesujące, zamiar działania musi być zaakceptowany przez nadrzędne (cywilne) kierownictwo.

Faza czwarta (rys. 13) obejmuje prace planistyczne zmierzające do fizycznego sporządzenia planu operacyjnego lub rodziny planów operacyjnych, które przed ich wydaniem muszą być ponownie zaakceptowane.

**FAZY PLANOWANIA OPERACYJNEGO
(OPERATIONAL PLANNING PROCESS STAGES)**

FAZA PLANOWANIA	PRZEDSIĘWZIĘCIA	WYNIK KOŃCOWY FAZY
IV. OPRACOWANIE PLANU (PLAN DEVELOPMENT)	PRACA NAD PLANEM (DEVELOP) KOORDYNACJA (CO-ORDINATE) PRZEDSTAWIENIE DO AKCEPTACJI (SEEK APPROVAL) WYDANIE PLANU (ISSUE PLAN)	AKCEPTACJA PLANU (APPROVED) OSTATECZNY PLAN ALTERNATYWNY/ OPERACYJNY (FINAL COP/OPLAN)

Rys. 13. Istota i główne przedsięwzięcia fazy opracowania planu

Co ważne, wymóg akceptacji dotyczy tylko najwyższych szczebli dowodzenia, to znaczy tych, na których następuje przełożenie celów politycznych na cele i zadania militarne.

Faza piąta (rys. 14) to w praktyce ciągły proces kontroli i aktualizacji planów, prowadzony w celu upewnienia się, iż plany te, niezależnie od zmian zachodzących w sytuacji, nadają się ciągle do wykorzystania. Rezultatem tej fazy są uaktualnione (co często oznacza gruntownie zmodyfikowane) plany operacyjne.

**FAZY PLANOWANIA OPERACYJNEGO
(OPERATIONAL PLANNING PROCESS STAGES)**

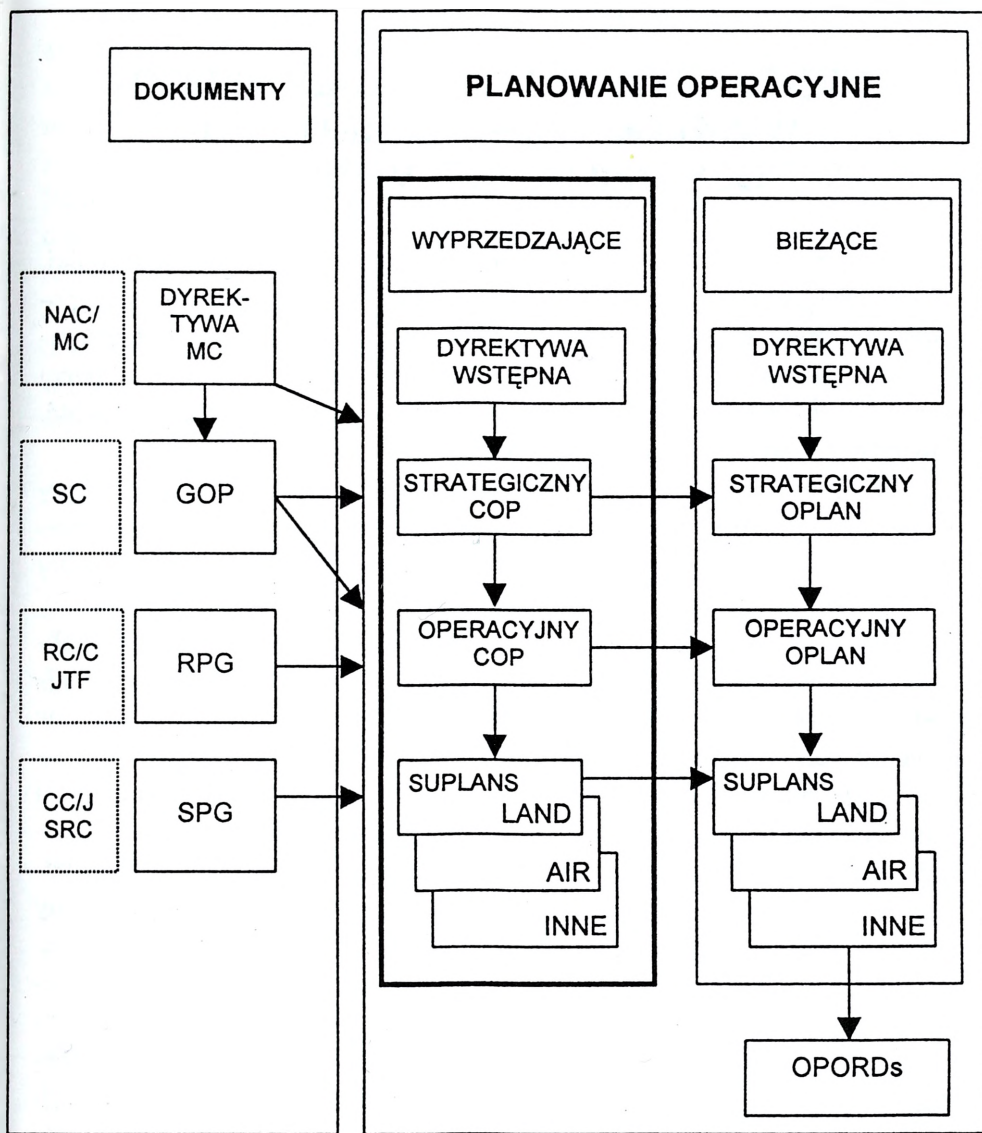
FAZA PLANOWANIA	PRZEDSIĘWZIĘCIA	WYNIK KOŃCOWY FAZY
-----------------	-----------------	--------------------

V. WERYFIKACJA PLANU (PLAN REVIEW)	WERYFIKACJA PLANU (PLAN REVIEW) WPROWADZENIE ZMIAN (PLAN EVALUATION) DODATKOWA ODPRAWA DECYZYJNA, JEŻELI JEST POTRZEBNA (REVISED DEC. BRIEF. IF REQUIRED)	UAKTUALNIONY PLAN ALTERNATYWNY/ OPERACYJNY (UPDATED COP/OPLAN)
---	--	---

Rys. 14. Istota i główne przedsięwzięcia fazy weryfikacji planu

Konkludując, proces OPP (*Operational Planning Process*) stanowi wspólną dla dowództw Sojuszu procedurę, umożliwiającą efektywne wykorzystanie twórczej pracy wielonarodowych zespołów sztabowych. Pomimo pewnych różnic terminologicznych, proces ten nie różni się w sposób rewolucyjny od procedur narodowych (także od polskiego modelu cyklu decyzyjnego procesu dowodzenia), choć z założenia dotyczy znacznie bardziej skomplikowanego spektrum problemów, co wynika z samej istoty operacji połączonych.

W zasadzie jedyną poważną różnicą jest konieczność uzyskania akceptacji zamiaru i planu działania przez instytucje nadrzędne. Biorąc jednak pod uwagę szczebel na jakim ma to miejsce oraz rozumiejąc istotę cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi, nie powinno to budzić zdziwienia czy też zastrzeżeń.



Rys. 15. Istota i zależności między planowaniem wyprzedzającym (*advanced planning*) i bieżącym (*implementation planning*) na różnych szczeblach dowodzenia NATO

GENEZA POWIETRZNO-LĄDOWEGO WYMIARU WALKI ZBROJNEJ W POLSKIEJ MYŚLI WOJSKOWEJ

Na przestrzeni dziejów człowiek nieustannie dążył do rozwoju techniki, w tym także coraz to nowszych środków walki. Zaowocowało to m.in. powstaniem samolotu, który zapoczątkował istotne zmiany w sposobie prowadzenia działań zbrojnych. „Lotnictwo nadało działaniom bojowym trzeci wymiar – powietrzny, do głębokości i szerokości doszła jeszcze wysokość. Powierzchniowe pole walki przekształciło się w przestrzenne”⁷.

Aktywność lotnictwa spowodowała rozwój innych komponentów powietrzno-lądowego wymiaru walki zbrojnej, takich jak wojska obrony przeciwlotniczej i wojska powietrznodesantowe. Po II wojnie światowej powstały wojska powietrznosturmowe oraz lotnictwo wojsk lądowych.

W Polsce w tym okresie z pierwszymi publikacjami dotyczącymi analizowanych zagadnień możemy się spotkać w „Myśli Wojskowej” z lat 1957-1960. Pierwsza z nich, T. Wołoszczuka⁸, dotyczyła wykorzystania desantów powietrznych w operacji zaczepnej armii. Autor przedstawił sposób prowadzenia działań z użyciem wojsk powietrznodesantowych, który umożliwił oddziaływanie na całą głębokość prowadzonych wówczas operacji. Powodowało to znaczne utrudnienie manewru ze strony przeciwnika. Już wtedy poruszono problemy dotyczące: wywalczenia przewagi w powietrzu; osłony lotniczej desantu; możliwości transportu powietrznego czołgów i transporterów będących na wyposażeniu wojsk; ilości środków potrzebnych do przetrzutu DZ bez sprzętu ciężkiego. Sprecyzowano również zadania bojowe z zakresu: odciążenia drugich rzutów; niszczenia węzłów oporu; tworzenia wewnętrznych i zewnętrznych frontów obrony; niszczenia odwodów operacyjnych. Dokonano podziału planowanych desantów na: dywersyjno-rozpoznawcze, taktyczne i operacyjne.

⁷ Z. Kuczmański, *Wymiar powietrzno-lądowy w działaniach operacyjnych*, Warszawa 1997, s. 15.

⁸ T. Wołoszczuk, *Desanty powietrzne w operacji zaczepnej*, „Myśl Wojskowa” 1957 nr 8, s. 32–38.

Interesujące spojrzenie na możliwości wykorzystania pojawiających się środków walki, szczególnie śmigłowca, zaprezentował J. Mercik⁹. Przedstawił zasady zastosowania śmigłowców w trakcie prowadzonych działań zbrojnych¹⁰. Uwagę zwrócono na: rozpoznanie rozmieszczenia środków OPL i po ich wykryciu obezwładnienie; zapewnienie na maksymalną odległość osłony lotnictwa myśliwskiego; zapewnienie stałej łączności pomiędzy dowódcą desantu a grupą śmigłowców. Do realizacji zadań zaliczono: opanowanie rejonu wybuchu atomowego (lądowanie miało się odbyć tylko w odległości 300–400 m od punktu zerowego); niszczenie baterii artylerii atomowej na SO oraz składów amunicji; uchwycenie przesmyków i przepraw na przeszkodach wodnych; opanowanie obiektów na tyłach przeciwnika; dezorganizację dowodzenia i pracy tyłów¹¹.

Ze względów ekonomicznych możliwość wykonania desantu śmigłowcowego została określona jako ostateczny wariant działania, gdyby inne sposoby pokonania przeciwnika zawiodły. Dodatkowo pojawiło się też stwierdzenie, że prowadzenie tego typu działań może być realizowane przez piechotę. W późniejszym czasie polemizowano z tym sposobem myślenia. Wychocono z założenia, że specyfika prowadzonych działań jest zbyt odmienna od typowych działań piechoty¹².

Kolejną pozycję z analizowanej problematyki przedstawił M. Sadykiewicz pt.: *Kawaleria powietrzna* [Warszawa 1963]¹³. Omówił w niej ruchliwość

⁹ J. Mercik, *Działania desantowe przy użyciu śmigłowców*, „Myśl Wojskowa” 1959 nr 7, s. 47.

¹⁰ W 1962 roku przeprowadzono ćwiczenia „Bałtyk-Odra” z wykorzystaniem śmigłowców, desantu morskiego oraz sił przeznaczonych do forsowania Odry. Brały w nich udział wydzielone pododdziały Wojska Polskiego oraz radzieckie śmigłowce.

¹¹ J. Mercik, op. cit., s. 49.

¹² Uwidoczniono to w przedmowie B. Chochy do książki T. Wołoszczaka pt. *Okrążenie w trzecim wymiarze*, Warszawa 1962. Napisano tam: „Ten błędny pogląd pociąga z sobą inny, że wystarczy wziąć pułk piechoty, zamienić mu broń ciężką na lekką, przeprowadzić kilka ćwiczeń, załadować ludzi do samolotów lub śmigłowców i desant może działać. Rzeczywistość jest jednak inna”. Tamże, s. 4. Istotną kwestię w tej książce stanowił problem zwiększenia ruchliwości wojsk lądowych, szczególnie przy zastosowaniu śmigłowców. Omówiono tam typowe dla państw zachodnich operacje połączone realizowane we współdziałaniu: wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej. Tamże, s. 161–207.

¹³ Problemy w niej przedstawione z uwzględnieniem różnicy poziomu technologicznego, stosowanych środków walki oraz doktryn militarnych, pozostają w dużej mierze aktualne do czasów współczesnych.

wojsk lądowych. Autor uwidoczniał zagadnienia związane z organizacją „wojsk szybkich”, które mogły prowadzić działania w erze broni raketowo-jądrowej. Śmigłowiec¹⁴ zobrazowano jako środek walki oraz transportu mogący funkcjonować w czasie występowania „podwójnego leja” polegającego na: rozmieszczeniu wojsk przed uderzeniem, skupieniu w momencie uderzenia i rozproszeniu.

Zaprezentowano również dysproporcję pomiędzy siłą ognia a możliwościami manewrowymi ograniczonymi barierą terenu i skażeń, którą w znacznej mierze mógł zniwelować śmigłowiec oraz inne środki walki posiadające możliwość pionowego startu. Według autora śmigłowiec stał się nieodzownym elementem struktury wojsk lądowych na szczeblu ZT i ZO. Po raz pierwszy przedstawiono problematykę związaną z potrzebą utworzenia jednostek o strukturze i zadaniach realizowanych w podobny sposób bądź taki sam, jak w amerykańskiej kawalerii powietrznej¹⁵.

W ramach proponowanych struktur organizacyjnych autor postulował utworzenie pododdziałów atomowych zapewniających realizowanie zadań poprzez siły i środki w aspekcie przewidywanego pola walki¹⁶. Dla oddziałów tego typu zamierzano stosować taktykę ofensywną. Bierna obrona rubieży lub obiektów była postrzegana jako forma przejściowa. Wraz z tym przedstawiono pojęcie uderzenia pionowego jako „[...] uderzenie na tyły i skrzydła nieprzyjaciela wykonane z zasady bezpośrednio po przygotowaniu ogniowym (najczęściej atomowym); atak ten podejmowały wysadzone ze śmigłowców pododdziały szturmowe, wsparte z powietrza i lądu przez pozostałe oddziały kawalerii powietrznej, lotnictwo i wojska raketowe”¹⁷. W ten sposób zamierzano realizować zasadę sztuki wojennej – zaskoczenie.

Śmigłowce pozwalały na desantowanie bezpośrednie na obiekt ataku oraz pośrednie – z dośściem do wyznaczonego obiektu. Brano także pod uwagę desantowanie kombinowane. Określono zadania, które dzielono na bliższe, mające na celu zniszczenie przeciwnika w rejonie po desantowaniu; zadanie dalsze polegało na obronie opanowanego obiektu, uchwyceniu następnego oraz wykonaniu uderzenia na przeciwnika przebywającego poza

¹⁴ W 1963 roku Polska była wśród jedenastu krajów produkujących śmigłowce na skalę przemysłową.

¹⁵ M. Sadykiewicz, op. cit., s. 155–159.

¹⁶ Tamże, s. 172.

¹⁷ Tamże, s. 185.

rejonem desantowania. Planowane struktury, wyposażenie, warianty ugrupowań, zapewniały wykonanie w ciągu jednego dnia do 15 desantów operacyjno-taktycznych¹⁸.

Na podstawie przykładów z wojny koreańskiej oraz wietnamskiej wnioskowano, że kawaleria powietrzna stała się ogniwem pośrednim pomiędzy wojskami pancerno-zmechanizowanymi a powietrznodesantowymi.

Omawianą problematykę w 1964 roku ponownie podjął J. Mercik. Użycie desantu śmigłowcowego przedstawiał w znacznie bardziej pozytywnym świetle niż powietrznego. Głębokość wysadzanych desantów określał jako większą niż 30 km, co uzależniał od środków wsparcia¹⁹.

W publikacjach lat 1970-80 pojawiały się oceny wykorzystania w działaniach bojowych wojsk pancerno-zmechanizowanych i powietrznodesantowych. Powstało pojęcie wojsk powietrznomanewrowych²⁰, w których działania śmigłowców łączono z rzutem lądowym, najczęściej pułków czołgów, ale również pułków zmechanizowanych. Jednocześnie przedstawiano omawianą problematykę w kontekście działań nocnych²¹.

W kolejnych opracowaniach przedstawiono możliwości wykonywania szturmów powietrznych oraz wykorzystania śmigłowców do zwalczania tego samego środka walki należącego do przeciwnika. Zaprezentowano także koncepcje działań przeciwpancernych odwodów śmigłowcowych²².

W latach osiemdziesiątych rozpatrywano również problematykę lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych. Ilość i rodzaj zaangażowanego lotnictwa miał być zależny od przewidywanych sytuacji na polu walki²³. W tym

¹⁸ Tamże, s. 247.

¹⁹ J. Mercik, *Użycie taktycznych desantów śmigłowcowych w działaniach zaczepnych*, „Myśl Wojskowa” 1964 nr 10, s. 16–24.

²⁰ F. Januszewski, *Szturm powietrzny nową formą działań bojowych*, „Myśl Wojskowa” 1973 nr 11, s. 23. A. Prokop, *Wykorzystanie śmigłowców szturmowych podczas przelamywania obrony nieprzyjaciela*, „Myśl Wojskowa” 1976 nr 2, s. 47. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 488.

²¹ J. Kuropieska, *Wojska powietrznomanewrowe wojskami dnia dzisiejszego*, „Myśl Wojskowa” 1971 nr 10, s. 22–24. M. Łuczyński, *Użycie desantu śmigłowcowego w natarciu w nocy*, „Myśl Wojskowa” 1972 nr 10, s. 23.

²² J. Sajak, *O zastosowaniu bojowym śmigłowców szturmowych na współczesnym polu walki*, „Myśl Wojskowa” 1976 nr 8, s. 41.

²³ W. Michałak, *O użyciu lotnictwa w działaniach lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych*, „Myśl Wojskowa” 1981 nr 2, s. 18.

samym czasie analizowano możliwości wykorzystania operacyjnych grup manewrowych (OGM). Będąc rzutem manewrowym wojsk lądowych, posiadały w swoim składzie śmigłowce oraz lotnictwo. Planowano dla nich działania w głębi obrony przeciwnika. Celem ich użycia miało być utworzenie „ruchomego frontu” w ugrupowaniu obronnym strony przeciwnej oraz potęgowanie uzyskiwanej przewagi przez umiejętne stosowanie manewru. OGM mogła przyjąć następującą strukturę: zgrupowanie uderzeniowe (pułk zmehanizowany lub pancerny, 1–2 dywizjony haubic, kompanię rozpoznawczą, 2–3 eskadry śmigłowców); oddział wydzielony; oddział rajdowy; rzut powietrzny; taktyczny rzut powietrzny (śmigłowcowy); rzut bazowy²⁴.

Czas realizowanych działań bojowych mógł wynosić 5–7 dni. Średnie tempo natarcia przewidywano nawet do 10 km na godzinę²⁵. Możliwości praktycznego wykorzystania OGM były sprawdzone w czasie ćwiczeń: SOJUZ-81, 83; LATO 82, 84; WIOSNA 80, 85. Autor niniejszej publikacji powątpiewa w tak optymistyczne prognozy, gdyż OGM były stosunkowo łatwe do wykrycia przez ówczesne środki rozpoznania armii NATO. Stąd istniało duże prawdopodobieństwo stosunkowo szybkiego ich obezwładnienia bądź nawet zniszczenia²⁶.

W latach dziewięćdziesiątych pojawiło się wiele ciekawych spostrzeżeń związanych z możliwościami prowadzenia działań bojowych w wymiarze powietrzno-lądowym. W szczególności związane to było z zakończeniem prowadzonych walk w Afganistanie oraz w rejonie Zatoki Perskiej. W Polsce pierwsze rozważania w zakresie systematyki pojęć, genezy prowadzonych działań, czyli także ich rozwoju, jak również wizji przyszłej powietrzno-lądowej walki i operacji, przedstawił S. Koziej²⁷. W swoich publikacjach

²⁴ J. Maj, G. Zmarzliński, *Organizacja i działanie operacyjnej grupy manewrowej w operacji zaczepnej armii i oddziału wydzielonego w natarciu dywizji*, rozprawa doktorska wyd. ASG WP, cz. I, s. 66–67.

²⁵ Tamże, s. 48.

²⁶ Zastosowanie tego typu ugrupowania operacyjnego znalazło odzwierciedlenie w wycofanym Regulaminie walki wojsk lądowych sił zbrojnych PRL, cz. 1, z 1985 roku. Były tam również informacje o sposobie prowadzenia działań bojowych przez dywizję powietrznodesantową, której wykorzystanie wiązano z ówczesnym wyobrażeniem powietrzno-lądowego wymiaru walki zbrojnej. Tamże, s. 231–246.

²⁷ S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993 i jego wcześniejsze wydania: *Działania powietrzno-lądowe*, ASG WP 1987, *Powietrzno-lądowe działania operacyjne*, AON 1991.

zwrócił uwagę na większe możliwości prowadzenia walki na lądzie niż w powietrzu. Przedstawił istotę natarcia w działaniach powietrzno-lądowych, jako konieczność synchronizacji ruchu, ognia i informacji w celu osiągnięcia powodzenia na polu walki.

Przedstawiono także problematykę zastosowania sił szybkiego reagowania w obronie kraju. M. Huzarski rozważał możliwość utworzenia związków taktycznych o charakterze powietrznomanewrowym, w których strukturze przewidywano brygady desantowo-szturmowe, brygady pancerne oraz brygady śmigłowców²⁸. Oceniono potrzeby zmian organizacyjnych wojsk lądowych w aspekcie prowadzenia działań powietrzno-lądowych. Sygnalizowano konieczność posiadania jednostek zdolnych do prowadzenia działań operacyjno-taktycznych. Według Z. Ścibiorka miało to zapewnić posiadanie odpowiedniej liczby śmigłowców współdziałających z jednostkami pancernozmechanizowanymi, przez oddziaływanie ogniowo-elektroniczne na przeciwnika²⁹. Podkreślano, że cel prowadzonych działań mógł być osiągnięty przy ścisłym współdziałaniu rzutu powietrznego z lądowym. Jednocześnie analizowano kierunki przeobrażeń w sztuce operacyjnej i taktyce wojsk lądowych w aspekcie przekształcenia działań lądowych w powietrzno-lądowe³⁰. Zaprezentowano możliwość prowadzenia operacji w tym wymiarze, przedstawiając rolę wojsk lądowych, OPL, desantów powietrznych (śmigłowcowych) oraz możliwości i zastosowanie zgrupowań posiadających zdolność mobilności powietrznej³¹. Omawiana problematyka znalazła odzwierciedlenie w dokumentach normatywnych³².

Niemal równolegle w stosunku do rozwoju myśli wojskowej realizowano, na miarę możliwości, działania praktyczne w postaci m.in. powstania

²⁸ M. Huzarski, *Powietrzno-lądowy charakter działań zaczepnych związku taktycznego*, „Myśl Wojskowa” 1994 nr 2, s. 65–71. Tenże: *Siły szybkiego reagowania w obronie kraju*, „Myśl Wojskowa” 1994 nr 4, s. 57.

²⁹ Z. Ścibiorek, *Możliwe zmiany struktur organizacyjnych wojsk lądowych*, „Myśl Wojskowa” 1996 nr 1, s. 19.

³⁰ Z. Ścibiorek, *Działania powietrzno-lądowe*, „Myśl Wojskowa” 1996 nr 3, s. 25, tenże: *Kierunki przeobrażeń w sztuce operacyjnej i taktyce wojsk lądowych*, „Myśl Wojskowa” 1997 nr 3, s. 67.

³¹ Pojęcie „mobilność powietrzna” wyraża zdolność do sprawnego przerzucania wojsk oraz prowadzenia działań w powietrzu i z powietrza. Z. Kuczmański, op. cit., s. 13.

³² Biuletyn Informacyjny nr 2 (162), Szt. Gen. 1995.

odpowiednich jednostek zdolnych do walki zbrojnej. Przy aprobacie ZSRR w 1957 roku powstała 6 Pomorska Dywizja Powietrznodesantowa (6 PDPD)³³. Przewidywano jej wykorzystanie do realizacji zadań w ramach Układu Warszawskiego (UW). Oznaczało to prowadzenie działań bojowych na głębokich tyłach przeciwnika w celu szybkiego opanowania wyznaczonego rejonu, dzięki stosowaniu uderzeń jądrowych.

W ramach frontu polskiego przewidywanym obszarem zadań miały być cieśniny duńskie. Celem było umożliwienie wyjścia sił morskich stacjonujących na Bałtyku w obszar operacyjny. W wypadku niemożliwości spełnienia tego zadania, pododdziały Wojska Polskiego miały przejść do działań nieregularnych. W 1967 roku 6 PDPD zamierzano włączyć do struktury organizowanego korpusu desantowego. Przewidywano także wykorzystanie 7 Łużyckiej Dywizji Desantowej oraz 15 DZ stacjonującej w Olsztynie. Dowódcą miał być gen. bryg. E. Rozłubirski. Ze względów ekonomicznych plany te nie doszły do skutku.

6 PDPD brała udział w ćwiczeniach w ramach UW. Najważniejsze z nich to: ODRA-BAŁTYK (1962), BURZA PAŹDZIERNIKOWA (1965) – wykonanie desantu całością sił, ODRA-NYSA (lato-jesień 1969), DUNAJEC 73, AKACJA-SOSNA 76, KLON 78. W latach 1980-95 omawiany związek taktyczny uczestniczył w takich ćwiczeniach, jak: SOJUZ 83, SOJUZ 84. Ćwiczenie GRAB-KLON 95 w swoich założeniach miało już odmienny charakter, gdyż Polska w tym czasie była poza UW.

Doświadczenia wojny w Afganistanie doprowadziły do przeformowania dywizji powietrznodesantowej w brygadę powietrznodesantową o strukturze:

- trzy bataliony desantowo-szturmowe;
- batalion powietrznodesantowy;
- bateria artylerii przeciwpancernej;
- kompania saperów;
- kompania łączności;
- kompania rozpoznawcza;
- kompania zabezpieczenia;

³³ M. Królikowski, *6 Pomorska Dywizja Powietrznodesantowa*, Pruszków 1997, s. 99. W 1961 roku omawiana dywizja posiadała: cztery bataliony powietrznodesantowe, batalion rozpoznawczy, pododdziały dywizyjne oraz klucz lotnictwa transportowego. Tamże, s. 57.

- kompania remontowa;
- kompania medyczna³⁴.

Przyjęte struktury umożliwiły efektywniejsze prowadzenie walki zbrojnej we współdziałaniu z wojskami lądowymi. W 1997 roku brygadę poddano dalszemu procesowi reorganizacji w związku z koniecznością przygotowania jej do prowadzenia działań w ramach NATO i ONZ w operacjach poza granicami kraju.

Zmiany polityczno-militarne w Polsce w latach dziewięćdziesiątych spowodowały konieczność posiadania w strukturze Wojska Polskiego związku taktycznego, mającego możliwość wykonywania manewru drogą powietrzną na zagrożone kierunki. W 1994 roku powstała 25 Dywizja Kawalerii Powietrznej (25 DKP), której struktura organizacyjna w momencie powstania była następująca:

- sztab dywizji;
- trzy pułki kawalerii powietrznej (każdy m.in. w swoim składzie posiadał pięć szwadronów kawalerii powietrznej);
- batalion logistyczny³⁵.

Dywizja ta umożliwiała prowadzenie działań na terenie Polski w wymiarze powietrzno-lądowym poprzez: śmigłowcowe rajdy zgrupowań bojowych, zasadzki powietrzne i naziemne oraz powietrzne patrole rozpoznawcze³⁶. Widziano również możliwości jej współdziałania ze związkami pancerno-zmechanizowanymi. Planowano dla niej zadania w zakresie: osłony operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, prowadzenia działań obronnych lub opóźniających na kierunku głównego uderzenia przeciwnika oraz udział w strategicznej operacji obronnej³⁷.

³⁴ W. Przedwojewski, *Działania desantowo-szturmowe w obronie na szczeblach taktycznych i operacyjnych*, Warszawa 1995, s. 124.

³⁵ Tamże, s. 123. Obecnie istnieje 25 BKP, która jest bardziej mobilnym związkiem taktycznym.

³⁶ S. Korzeniowski, *Pułk kawalerii powietrznej w działaniach taktycznych*, Warszawa 1996, s. 7.

³⁷ Dot.: współdziałania z wojskami broniącymi się na kierunku głównego wysiłku obrony, wsparcia okrążonych zgrupowań, izolacji obszaru działań bojowych, zwalczania desantów przeciwnika, dezorganizacji systemu dowodzenia i wsparcia logistycznego przeciwnika, opanowania rejonów posiadających szczególne znaczenie dla przebiegu operacji, zamknięcia luk w pierścieniu okrążenia oraz osłony skrzydeł nacierających wojsk. Tamże, s. 7–8.

Posiadanie dwóch związków taktycznych zdolnych do realizacji zadań w wymiarze powietrzno-ładowym, spowodowało zmianę w klasyfikacji pojęć. W 1995 roku wprowadzono następujące terminy: „działania powietrznomanewrowe” i „działania aeromobilne”. W pierwszym przypadku lotnictwo zostało przeznaczone wyłącznie do zadań transportowych i desantowania sił naziemnych. W działaniach aeromobilnych lotnictwo wraz z siłami naziemnymi prowadzi walkę z przeciwnikiem w powietrzu i z powietrza. Do działań powietrznomanewrowych zaliczono desanty powietrzne i taktyczne desanty śmigłowcowe. W grupie zadań aeromobilnych umiejscowiono: działania powietrznoszurmowe, powietrznodesantowe oraz wspomaganie z powietrza systemu rozpoznania i walki radioelektronicznej, dowodzenia oraz zabezpieczenia operacji. W działaniach powietrzno-ładowych uwzględniono możliwość występowania różnych związków taktycznych wojsk lądowych, głównie jednak kawalerii powietrznej, wojsk desantowo-szturmowych, powietrznodesantowych i lotnictwa wojsk lądowych.

Do podstawowych zadań bojowych realizowanych przez jednostki desantowo-szturmowe oraz kawalerii powietrznej zakwalifikowano: działania desantowo-szturmowe (rajdowe, szturmowe, desantowe); powietrznoszurmowe (szturm z powietrza, rajd powietrzny, zasadzka powietrzna); jak również działania wiążące (partyzanckie, samoobronne)³⁸.

Występowanie dużej ilości opinii, prezentowanych przez polskich teoretyków wojskowych, dotyczących prowadzenia działań w wymiarze powietrzno-ładowym, miało pozytywne skutki. Można do nich przede wszystkim zaliczyć prognozowanie kierunków rozwoju i przebudowy polskich sił zbrojnych, w znacznej mierze bazujących na wyciąganiu wniosków z konfliktów zbrojnych drugiej połowy XX wieku w różnych regionach świata, przy uwzględnieniu ich specyfiki, np. terenowej czy klimatycznej. Również wejście Polski do NATO zarówno w praktyce, jak i w teorii poszerza w tym względzie naszą wiedzę.

Wyżej przedstawione poglądy różnych autorów przyczyniły się do rozwoju polskiej myśli wojskowej, która w omawianej kwestii zachowuje swą ciągłość, mimo zachodzących przeobrażeń polityczno-ekonomicznych.

³⁸ Klasyfikacja przedstawionych pojęć i terminów za Biuletynem Informacyjnym nr 2 (162), Szt. Gen. WP 1995.

Płk dr Sylwester SADOWSKI

PODSTAWOWE ZAGADNIENIA KOORDYNACJI I SYNCHRONIZACJI W OPERACJACH POŁĄCZONYCH

Moi znakomici przedmówcy przedstawili założenia ogólne operacji połączonych. Zabierając głos w dyskusji, chciałbym się odnieść do zagadnień bardziej szczegółowych, których znaczenie dla powodzenia działań operacyjnych trudno przecenić. Koordynacja i synchronizacja, stanowi bowiem o istocie operacji, co wyraźnie znajduje odbicie w najnowszych jej definicjach, zawartych między innymi w „Regulaminie działań wojsk lądowych”. W swoim wystąpieniu zamierzam się odnieść tylko do problemów węzłowych, które – w moim odczuciu – stanowią przedmiot licznych dyskusji w środowisku akademickim, a w praktyce dowodzenia mogą prowadzić do dużych nieporozumień.

Na wstępie warto przypomnieć, że Katedra Sztuki Operacyjnej od kilku już lat jest wiodącym ośrodkiem rozwijania myśli operacyjnej, uwzględniającej dorobek sił zbrojnych państw NATO, i z powodzeniem wprowadzała do praktyki dowodzenia w WP obowiązujące w Sojuszu procedury, m.in. w ćwiczeniach komputerowych organizowanych w AON. Również ukierunkowane badania problematyki koordynacji i synchronizacji podjęto w katedrze już w 1997 r. Poszukiwania badawcze koncentrowały się na podstawowym szczeblu dowodzenia operacyjnego, tj. na korpusie wojsk lądowych, który przygotowuje i prowadzi operację obronną. Wyniki tych zabiegów opublikowano w studium mojego autorstwa: „Organizacja współdziałania w okresie przygotowania operacji obronnej korpusu” i wydanym w 1998 r. W opracowaniu tym po raz pierwszy przedstawiono teoretyczne podstawy stosowanych w NATO procedur, które się wiążą z działalnością koordynacyjną dowódców.

Kwestie koordynacji i synchronizacji podejmował również płk dr R. Bojarski, który przedstawił je w studium dotyczącym operacji obronnej korpusu, a także płk dr J. Knetki, który ujął je m.in. w opracowaniach poświęconych operacjom połączonym. Także autorzy studium nt. „Podstawowych założeń

operacji połączonych” zagadnienia te zawarli w treści poszczególnych rozdziałów, a szczególnie uwypuklił je prof. J. Zieliński w rozdziale szóstym.

W pierwszej kolejności odniosę się do podstawowej kategorii związanej z koordynacją działań, jaką jest „obszar operacji” (ang. *area of operations* – AO). Warto przy tym dodać, że obszar jest jednym z podstawowych czynników operacyjnych, obok sił i czasu, który stanowi przedmiot planowania operacyjnego. W procesie tym dowódcy dokonują podziału obszaru operacyjnego zgodnie z zamiarem (koncepcją) prowadzonych przez nich działań. W największym wymiarze obszar operacji na strategicznym szczeblu dowodzenia stanowi teatr działań wojennych lub regionalny rejon (obszar) odpowiedzialności. Obecnie rozróżnia się lądowe i morskie teatry działań wojennych, które obejmują także przestrzeń powietrzną. Na tych teatrach przewidyuje się prowadzenie kampanii i operacji połączonych.

Dowódcy teatrów działań wojennych (regionalni), do prowadzenia bezpośredniej walki zbrojnej z przeciwnikiem, wyznaczają strefę działań bojowych, której głębokość na lądowym TDW stanowi zwykle ugrupowanie operacyjne pierwszorzutowych wyższych związków operacyjnych lub związków operacyjnych, oraz strefę komunikacji.

W strefie działań bojowych (ang. *combat zone* – CZ) dowódcy związków operacyjnych wydzielają dla potrzeb pierwszego rzutu operacyjnego przednią strefę działań bojowych (ang. *forward combat zone* – FCZ) oraz strefę tyłową (ang. *rear combat zone* - RCZ).

Obszar operacji pierwszorzutowych korpusów stanowi, w myśl obowiązujących aktualnie ustaleń, przednią strefę działań bojowych. Jest ona określana poprzez wyznaczenie przez przełożonego dowódcę linii rozgraniczenia dla korpusu. Linie rozgraniczenia, które w systemie dowodzenia sił zbrojnych NATO wyznacza się również z przodu i z tyłu, stanowią zatem podstawowy element koordynacji działań i wyznaczają poszczególnym dowódcom ich obszary odpowiedzialności. Przez wydzielenie podległym dowódcom ich obszarów odpowiedzialności oraz obszarów kierowanych przez (pozostających pod kontrolą – ang. *control*) danego dowódcę, dokonuje się podziału obszaru operacji (działań) na obszar działań głębokich, w styczności i tyłowy.

W operacjach obronnych obszar operacji poszczególnych szczebli dowodzenia dzieli się na obszar zajmowany (wyznaczony do utrzymania) i obszar oddziaływania, przez wyznaczenie linii koordynacyjnej FEBA (ang. *forward*

edge of the battle area). Obszar po stronie wojsk własnych nazywa się obszarem obrony, a po stronie przeciwnika – obszarem osłony. Podkreślić należy, że działania głębokie w obszarze osłony powinni prowadzić dowódcy wszystkich szczebli dowodzenia w swoich obszarach odpowiedzialności. Istnieje jednak możliwość scentralizowanego kierowania siłami osłonowymi w obszarze osłony. W takim przypadku przełożony dowódca, np. dowódca korpusu, czasowo przejmuje odpowiedzialność za działanie wszystkich sił (także podległych ogniów dowodzenia) w obszarze osłony, jednak w celu bezkolizyjnego przejścia odpowiedzialności za zwalczanie przeciwnika wyznacza dodatkową linię koordynacyjną – HL (ang. *hand-over line*). Podkreślić przy tym należy, że po przejściu (wycofaniu) sił osłonowych wyznaczone uprzednio podległym ogniwom dowodzenia linie rozgraniczenia nadal obowiązują, co umożliwia dowódcom poszczególnych szczebli prowadzenie działań głębokich, tzn. oddziaływać posiadany potencjałem bojowym na całą głębokość równorzędnego przeciwnika. Zagadnienie to wyjaśnione jest precyzyjnie w podręczniku dla amerykańskich sił lądowych FM 100-15 „Corps operations”.

Omówiony wyżej przypadek scentralizowanego kierowania przez dowódcę korpusu siłami osłonowymi, przedstawiono w ATP-35(B) na schemacie, którego forma nie może stanowić jednak podstawy do uogólniania zagadnień koordynacji w działaniach obronnych wojsk lądowych.

Kolejnym zagadnieniem, które chciałbym poruszyć, jest kwestia umiejscowienia funkcji koordynowania w procesie dowodzenia. Prowadzone badania wykazały, że koordynacja w zastosowaniach wojskowych jest postrzegana jako tzw. metafunkcja dowodzenia. Świadczą o tym m.in. zapisy w podręcznikach amerykańskich sił lądowych, np. FM 100-15, gdzie zagadnienie to omówiono w oddzielnym podrozdziale, w którym również przedstawiono funkcję koordynowania (ang. *coordinating*) na schemacie. W opracowaniu tym zwraca się również uwagę na zewnętrzny i wewnętrzny wymiar koordynacji. Wymiar zewnętrzny, w literaturze tematu określany systemowym, jest realizowany poprzez koordynowanie działań pomiędzy sąsiadami, np. przez organizację elementów (oficerów) łącznikowych (ang. *liaison elements/officers*) i wyznaczenie tzw. punktów koordynacyjnych (ang. *coordinating points*). Natomiast koordynacja działań z siłami wsparcia jest zapewniana w wymiarze zewnętrznym (systemowym) poprzez wydzielanie i wymianę elementów koordynacyjnych między współdziałającymi w operacji

rodzajami sił zbrojnych, np. na centrum kierowania działaniami sił powietrznych – element koordynacji z wojsk lądowych – BCE (ang. *battlefield coordination element*). Z kolei na stanowisko dowodzenia korpusu wojsk lądowych siły powietrzne wydzielają AOCC (ang. *air operations coordination center*).

Zagadnieniem, które budzi liczne kontrowersje jest rozumienie, szczególnie w kontekście realizacji funkcji koordynacji, w wojskowych zastosowaniach terminu „synchronizacja”. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w ujęciu potocznym, a także w świetle teorii organizacji i zarządzania, synchronizację traktuje się jako koordynację co do czasu. Natomiast w systemie dowodzenia sił zbrojnych państw NATO synchronizacja jest postrzegana znacznie szerzej. Przede wszystkim synchronizacja jest uznawana za zasadę (regułę) działań w amerykańskich siłach lądowych (ang. *tenets of army operations* – FM 100-5). W materiałach szkoleniowych sił zbrojnych państw NATO synchronizacji poświęca się bardzo dużo uwagi, o czym świadczą m.in. zapisy w ATP-35(B), gdzie zagadnienie to zawarto w oddzielnym podrozdziale. W opracowaniu tym podkreśla się, że synchronizacja powstaje najpierw w umyśle dowódcy, który w swoim zamiarze integruje wysiłki poszczególnych rodzajów wojsk i rodzajów sił zbrojnych. Analiza materiałów szkoleniowych wykorzystywanych w siłach zbrojnych państw NATO, wykazała, że synchronizację można uznać za odpowiednik dotychczas stosowanego w WP pojęcia współdziałanie, które również uznawano za zasadę sztuki wojennej. Podkreślić przy tym należy, że efekt, jakim jest zsynchronizowane działanie wykonawców, uzyskuje się w wyniku realizacji wszystkich funkcji dowodzenia, nie tylko koordynacji.

Doświadczenia praktyki szkoleniowej wskazują również, że zastosowanie w procesie dowodzenia tzw. tabel synchronizacji, wymaga także zwrócenia specjalnej uwagi, gdyż niejednokrotnie nie odróżnia się celów ich wykorzystania. Po pierwsze – tabela synchronizacji działań może być narzędziem optymalizacji decyzji podczas wyboru wariantów działania. Drugim zastosowaniem tabel synchronizacyjnych jest opracowanie jej dla potrzeb gry wojennej (decyzyjnej) po postawieniu zadań w celu przećwiczenia przyjętego już planu operacji. Przedsięwzięcia te organizuje się z udziałem podległych dowódców w celu wdrożenia planu (wizualizacji) i określa w języku angielskim mianem *rehearsals* (ćwiczenia, treningi, próby). W takim przypadku w

tabeli synchronizacji działań ujmuje się zwykle zamiar operacji przyjęty przez dowódcę. Warto również zaznaczyć, że dokument ten, po wprowadzeniu czasu astronomicznego, może być z powodzeniem wykorzystywany przez dowódcę i sztab do bezpośredniego kierowania działaniami wojsk.

Wewnętrzny wymiar koordynacji to działalność planistyczna dowódcy i sztabu. Główną rolę w praktycznym ustalaniu elementów koordynacyjnych spełniają oficerowie operacyjni – G3/S3, które w imieniu dowódcy zapewniają skoordynowane działanie wojsk w całym obszarze operacji. Działalność koordynacyjna znajduje odbicie przede wszystkim w planie operacji. Podkreślić przy tym należy, że w operacjach połączonych na lądowym teatrze działań wojennych dowódca komponentu lądowego jest jednocześnie dowódcą sił wsparcia w swoim obszarze odpowiedzialności, co jednoznacznie regulują postanowienia AJP-1/A (pkt. 0722). W celu zapewnienia swobody działań siłom powietrznym podczas realizacji zadań bojowych w obszarze odpowiedzialności wojsk lądowych, wyznacza się m.in. linię koordynacji wsparcia ogniowego – FSCL (ang. *fire support coordination line*). W opracowaniach szkoleniowych NATO podkreśla się, że nie jest to żadna linia rozgraniczenia, a sztab korpusu wojsk lądowych, w zależności od przewidywanego tempa działań, powinien wyznaczyć na okres prowadzenia operacji kilka linii, których przebieg z odpowiednim wyprzedzeniem zobowiązany jest przekazać wraz z czasem ich obowiązywania na stanowiska dowodzenia sił powietrznych. Oprócz FSCL, do zapewnienia synchronizacji działań w operacjach połączonych, stosuje się też inne środki koordynacji wsparcia ogniowego (ang. *fire support coordination measures*), np. NFA (ang. *no-fire areas*), RFA (ang. *restrictive fire areas*), FFA (ang. *free-fire areas*).

Koordynację manewru wojsk w operacjach lądowych uzyskuje się przez wyznaczanie tzw. phase lines – PL (linii fazowych, koordynacyjnych). Tym mianem opisuje się dodatkowo większość elementów czasowo-przestrzennych na planie operacji, z wyjątkiem przedniego skraju w obronie – FEBA oraz linii wyjściowej – LD (ang. *line of departure*) w działaniach zaczepnych. Do głównych elementów koordynacji, zawartych w planie operacji na lądowym teatrze działań wojennych, zalicza się również przednią rubież (linię) wojsk własnych FLOT (ang. *forward line of own troops*), w stosunku do której planuje się inne linie koordynacji, np. FSCL. W operacjach połączonych strefę działań sił powietrznych od obszaru operacyjnego sił lądowych

wych rozdziela się wyznaczając linie planowania rozpoznania i izolacji RIPL (ang. *reconnaissance and interdiction planning line*).

Znaczenie koordynacji w procesie dowodzenia najlepiej ilustruje zawartość dokumentów graficznych planu operacji, szczególnie jego części operacyjnej, gdzie są przedstawione głównie elementy koordynacyjne, tzn. linie rozgraniczenia, linie fazowe, rejony i kierunki działań wojsk oraz ich rozmieszczenie.

W podsumowaniu można z dużym przekonaniem stwierdzić, że prowadzone badania wykazały :

1) zgodność procedur dowodzenia sił zbrojnych państw NATO z teoretycznymi podstawami koordynacji wypracowanymi przez teorię dowodzenia oraz teorię organizacji i zarządzania;

2) zbieżność form koordynacji i synchronizacji działań z metodami dotychczas stosowanymi w WP;

3) oparcie koordynacji działań w operacji na bezwzględnym i rygorystycznym przestrzeganiu w siłach zbrojnych państw NATO zasady jedności dowodzenia.

OPERACJE POŁĄCZONE

Operacja, jako samodzielna kategoria sztuki wojennej, została wyodrębniona na lądowym teatrze działań. Rozwój innych rodzajów sił zbrojnych doprowadził do pojawienia się operacji morskich i powietrznych. Każdy rodzaj sił zbrojnych działa w innym środowisku walki i cechuje się odmiennymi właściwościami, innym stosunkiem do pozostałych czynników operacyjnych, a więc obszaru i czasu.

Charakterystyka rodzajów sił zbrojnych

Wojska lądowe mogą:

- zajmować, utrzymywać, kontrolować lub osłaniać obszar;
- długotrwale przebywać w określonym obszarze i demonstrować swą obecność;
- wspierać inne rodzaje sił zbrojnych przez zwalczanie infrastruktury naziemnej sił powietrznych i morskich oraz środków napadu powietrznego przeciwnika.

Wojska lądowe wykazują przy tym następujące cechy:

- ich działania charakteryzują się bezpośrednim kontaktem z przeciwnikiem lub stronami konfliktu i ludnością cywilną;
- działania wojsk lądowych – z powodu ich bezpośredniej obecności na obszarze działania – wymagają szerokich i szczegółowych ustaleń prawnych i politycznych jeszcze przed ich rozpoczęciem;
- ruchliwość i skuteczność wojsk lądowych są w znacznym stopniu uzależnione od warunków środowiska – ukształtowania terenu, infrastruktury i warunków pogodowych;
- przemieszczanie i manewr wojsk lądowych wymaga czasu;
- wojska lądowe do utrzymania zdolności do działania i zachowania żywotności potrzebują ciągłego wsparcia;
- w wojskach lądowych występuje wiele szczebli dowodzenia, co wymaga czasu na proces dowodzenia i odpowiednich horyzontów planowania;
- wojska lądowe charakteryzują się zróżnicowanym stopniem rozwinięcia.

Siły powietrzne dysponują zdolnością:

- szybkiego i elastycznego oddziaływania w prawie każdym miejscu, o każdej porze doby i na duże odległości, przy stosunkowo krótkim czasie reakcji;

- wspierania innych rodzajów sił zbrojnych przez zwalczanie celów naziemnych i nawodnych;

- uzyskania i utrzymania kontroli przestrzeni powietrznej;

- transportowania ludzi i środków materiałowych na duże odległości w krótkim czasie.

Siły powietrzne wykazują następujące cechy:

- mogą działać nad obcym terytorium bez posiadania tam naziemnych baz;

- pilotowane środki napadu powietrznego mogą przebywać w obszarze działania tylko przez ograniczony czas i dysponują ograniczonym udźwigniem;

- na możliwości sił powietrznych znaczny wpływ wywierają warunki widoczności i warunki atmosferyczne;

- wykorzystanie przestrzeni powietrznej nad obszarami państwowymi jest prawnie ograniczone, przestrzeń nad międzynarodowymi akwenami wodnymi i przestrzeń kosmiczna nie podlegają jurysdykcji państw i mogą być wykorzystywane bez ograniczeń;

- siły powietrzne prowadzą z reguły różne operacje tymi samymi siłami w tym samym obszarze, wymaga to jednolitego, scentralizowanego i szczegółowego dowodzenia.

Siły morskie mają zdolność:

- demonstrowania ponadregionalnej obecności militarnej, panowania na morzu, ochrony połączeń morskich oraz stosunkowo bezzwłocznej zmiany opcji działania;

- wcześniejszego dostarczenia wojsk na miejsce wydarzeń, a w razie potrzeby do ich ewakuacji dzięki prawu do swobodnego wykorzystania międzynarodowych akwenów morskich;

- długotrwałego utrzymywania zdolności operowania dzięki organicznej samowystarczalności;

- wspierania działań wojsk lądowych i sił powietrznych przez oddziaływanie na cele lądowe i powietrzne oraz transport drogą morską.

Siły morskie wykazują następujące cechy:

- działania są z reguły prowadzone w zintegrowanych odpowiednio do zadań grupach bojowych (*task forces*);
- przemieszczanie na duże odległości wymaga czasu;
- dla utrzymania żywotności związków floty jest niezbędna logistyka lądowa i infrastruktura portowa;
- możliwości oddziaływania sił morskich są uzależnione od warunków pogodowych oraz stosunków hydrograficznych.

Powyższe charakterystyki rodzajów sił zbrojnych dowodzą, że mogą one wykonywać zadania nie tylko w ich tradycyjnym środowisku, lecz również na korzyść pozostałych rodzajów sił zbrojnych.

Wpływ na sposób użycia RSZ wywiera również rozwój techniki wojсковej. Z jednej strony przyczynia się do coraz większego zazębiania się obszarów zainteresowania, oddziaływania i działania rodzajów sił zbrojnych. Powoduje to potrzebę koordynacji specyficznych poczynań oraz pogłębiania współpracy między rodzajami sił zbrojnych, gdyż żaden z nich nie jest obecnie w stanie samodzielnie rozwiązać problemu skutecznego prowadzenia operacji i skoordynowanego wykorzystania dostępnych środków walki. Z drugiej strony przeciwstawienie się znacznie zwiększonym możliwościom oddziaływania wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej potencjalnych przeciwników wymaga połączonego działania rodzajów sił zbrojnych.

Każdy z komponentów sił zbrojnych ma swoją niezastąpioną funkcję, nie są one jednak celem dla siebie, lecz środkiem do celu. Brak wspólnych ogólnych ram orientacyjnych może prowadzić do rozbicia działań rodzajów sił zbrojnych na niezależne części. Pojedyncze przedsięwzięcia nie oddziałują wówczas synergicznie i tym samym powstaje zagrożenie zmarnowania wysiłków. Zagrożeniu temu można przeciwdziałać prowadząc połączone działania rodzajów sił zbrojnych stanowiące formę pogłębionego współdziałania. Działania takie nie są przywiązane do określonej struktury organizacyjnej, lecz wyrażają się w zróżnicowanych formach współpracy w ramach połączonych działań sił zbrojnych, podczas których ma miejsce nie tyle współdziałanie, co pełna integracja biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych.

Rozwój poszczególnych rodzajów sił zbrojnych doprowadził do ich usamodzielnienia i dyskusji na temat wiodącej roli w przyszłych operacjach. Wydaje się, że dyskusje takie należałoby rozpocząć od udzielenia odpowiedzi

na pytanie – gdzie i kiedy następuje rozstrzygnięcie operacji. Otóż na podstawie analizy dotychczasowych wojen i konfliktów zbrojnych można stwierdzić, że rozstrzygnięcie zapada wraz ze zniszczeniem sił przeciwnika lub załamaniem woli kontynuowania działań. Rozstrzygnięcie może nastąpić również wówczas, gdy walczący naród odczuwa zagrożenie swej egzystencji, a jednocześnie nie ma możliwości przeciwstawienia się temu. Tak było w przypadku Japonii po zrzuconiu bomb jądrowych w 1945 roku. Możliwe jest więc, a w tym przypadku nawet udowodnione, uzyskanie rozstrzygnięcia wyłącznie przez siły powietrzne.

Zmasowane bombardowania Trzeciej Rzeszy, a nawet czterdziestodniowe bombardowania Iraku w 1991 roku, nie doprowadziły jednak do rozstrzygnięcia. Można więc powiedzieć, iż rozstrzygnięcie zapada najczęściej wówczas, gdy przeciwnik zostanie pokonany na lądzie i zajęte zostanie jego terytorium. Zadanie takie mogą wykonać tylko siły lądowe, tylko one są w stanie w jednoznaczny sposób zająć i utrzymać terytorium. Jaka konsekwencja wynika z takiego stanu rzeczy? Otóż chodzi o to, aby działania wszystkich rodzajów sił zbrojnych tak ukształtować, żeby ten cel – rozbicie sił przeciwnika, wyparcie go z zajmowanego obszaru i otwarcie podejścia do jego terytorium – wymusić, osiągnąć możliwie szybko i bez większych strat. Wskazane byłoby, aby ta wiodąca idea znajdowała się w centrum wszelkich rozważań i wysiłków, określała wybór sposobu prowadzenia operacji. Jej podporządkowane powinny być wszelkie pozostałe działania.

Prowadzenie połączonych działań sił zbrojnych wymaga wzajemnego zrozumienia i ścisłej kooperacji na wszystkich szczeblach dowodzenia rodzajów sił zbrojnych biorących udział w operacji, aby dzięki temu możliwie najlepiej wykorzystać specyficzne możliwości. W tym celu potrzebne jest wspólne planowanie, wspólne rozważania oraz praktycznie sprawdzone struktury organizacyjne i procedury postępowania. Niezbędna jest ponadto wspólna terminologia, jednakowe rozumienie i podejście do planowania i dowodzenia, oraz dogłębna znajomość zróżnicowanych możliwości poszczególnych komponentów. Warunki te można zapewnić m.in. przez odpowiednie kształcenie w ramach rodzaju sił zbrojnych, a zwłaszcza wspólne kształcenie przedstawicieli różnych rodzajów sił zbrojnych.

Istota operacji połączonych

Przejdę teraz do bliższego określenia istoty operacji połączonej. Otóż najprościej rzecz ujmując, operacja połączona to operacja, w której biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych kierowane przez jednego dowódcę. W operacji takiej ma miejsce pełna integracja biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych. Pozwala mi to stwierdzić, że operacja połączona to nowa jakość w sztuce wojennej. Połączone działania rodzajów sił zbrojnych miały, oczywiście, miejsce również wcześniej, różnica zawiera się w stopniu integracji komponentów biorących udział w operacji. Operacja połączona to nie współdziałanie rodzajów sił zbrojnych podlegających swoim dowódcom, lecz działanie planowane i realizowane przez jednego dowódcę. Wcześniejsze działania rodzajów sił zbrojnych niejako obok siebie, zastępuje się ich połączonym wysiłkiem.

Istota operacji połączonej wyraża się w synchronizacji wysiłków wojsk i środków rodzajów sił zbrojnych podczas realizacji zadań operacji, wykorzystaniu ich zróżnicowanych możliwości, tak aby w rezultacie efektu synergiczności skutki połączonych działań były większe, niż zwykła suma skutków działania rodzajów sił zbrojnych z osobna. Chodzi przy tym o to, aby wszędzie tam, gdzie jest to celowe i możliwe, tak skoordynować operacje lądowe, powietrzne i morskie oraz działania sił specjalnych, aby zamierzone skutki (wspólny cel) osiągnąć przy efektywnym wykorzystaniu zróżnicowanych możliwości i możliwie najmniejszych stratach. Tak użyć komponenty rodzajów sił zbrojnych w czasie i przestrzeni, aby wykorzystać ich silne strony, a jednocześnie osłonić słabe. Nie rozstrzygając w tym miejscu stopnia ważności poszczególnych komponentów, można stwierdzić, że najważniejszy jest ten, który w danej sytuacji może zapewnić największy efekt.

Operacje połączone w zależności od charakteru zadań i środowiska, w jakim mają być prowadzone, można podzielić na operacje powietrzno-lądowe, powietrzno-morskie, lądowo-morskie itp. Dowodzenie operacją przypadnie dowódcy tego rodzaju sił zbrojnych, który w danej operacji będzie spełniać wiodącą rolę. Tak więc operacją, w której biorą udział komponenty wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej, równie dobrze może dowodzić oficer marynarki lub sił powietrznych, jak i wojsk lądowych.

Analiza istoty operacji połączonych pozwala na wyodrębnienie w nich – oprócz czysto technicznych warunków – trzech zasadniczych elementów, trzech wzajemnie uzupełniających się aspektów:

- 1) strukturalnego;
- 2) funkcjonalnego;
- 3) personalnego (mentalnego).

Aspekt strukturalny obejmuje przedsięwzięcia i działania, w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Do jego realizacji jest niezbędna organizacja dowodzenia umożliwiająca wybór i połączenie sił dysponujących zróżnicowanymi właściwościami. Aspekt funkcjonalny oznacza zespolenie specyficznych możliwości rodzajów sił zbrojnych we wspólnym działaniu, umożliwiające osiągnięcie wspólnego celu przy optymalnym wykorzystaniu efektu synergicznego. Aspekt personalny oznacza wewnętrzną gotowość do efektywnego, harmonijnego współdziałania z żołnierzami innego rodzaju sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu. Harmonijne współdziałanie wymaga przy tym nie tylko współpracy, wspólnego systemu pojęć i deklaratywnej gotowości do prowadzenia operacji połączonych, lecz przede wszystkim:

- umiejętności rozwiązywania kompleksowych sytuacji operacyjnych wiążących się z potrzebą zorganizowania sił i środków cywilnych i wojsk z różnych sfer i organizacji;
- głębokiej znajomości możliwości poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i innych uczestników;
- wewnętrznego przekonania do idei połączonych działań rodzajów sił zbrojnych, otwartości na swobodne, elastyczne i kombinatoryczne planowanie działań i sił.

Podstawowe założenia operacji połączonej

Określenie „połączone działania sił zbrojnych” oznacza przedsięwzięcie obejmujące dowodzenie, działania i organizację sił zbrojnych, w którym wszystkie wysiłki ukierunkowuje się na osiągnięcie wspólnego celu. Jest to odpowiedź na zmienione uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i techniczne, w jakich działają siły zbrojne. Uwarunkowania te zmuszają siły zbrojne do wykonywania zwiększonego spektrum zadań przy zmniejszonych

środkach finansowych, obniżonych stanach osobowych i zapasach. Zmusza to siły zbrojne do zwiększenia efektywności podejmowanych działań.

Ciągle zmieniające się warunki, w jakich działać mają siły zbrojne, stawiają przed nimi nowe wyzwania. Sytuacja taka wymaga zdolności do prowadzenia różnorodnych działań przy stale ograniczanych możliwościach finansowych. Tylko nieliczne państwa są w stanie samodzielnie realizować kompleksowe operacje wojskowe. Rozwiązaniem może być współpraca wielonarodowa, mająca na celu lepsze, efektywniejsze wykorzystanie istniejących zasobów i możliwości. Współpraca wielonarodowa może prowadzić do zwiększenia zdolności militarnych, obniżenia ryzyka, rozszerzenia możliwości działania oraz wzrostu jego efektywności. Przyczynia się ponadto do uniknięcia dublowania struktur i czynności.

Wielonarodowa współpraca nie oznacza rezygnacji z narodowej tożsamości, a wręcz przeciwnie, pozwala na aktywne współkształtowanie struktur wielonarodowych odpowiednio do własnych celów. Umożliwia ponadto udział w przedsięwzięciach wojskowych, których prowadzenie wyłącznie w narodowym wymiarze nie byłoby możliwe. Współpraca taka może być realizowana w ramach struktur permanentnych lub też tworzonych doraźnie. Zawsze jednak umożliwia korzystanie z wielości idei, doświadczeń i zasobów wszystkich partnerów, osiągając w ten sposób szczególną dodatkową jakość.

Podstawą wielonarodowej współpracy są wspólne cele. Ich realizacja jest jednak zawsze uwarunkowana interesami narodowymi, które czasami mogą być rozbieżne. Dla spójności sojuszu lub koalicji decydujące znaczenie wydaje się mieć w takim układzie znajomość i uwzględnienie celów partnerów. Do stworzenia wojskowych struktur wielonarodowych (stałych i doraźnych) potrzeba woli politycznej zainteresowanych stron. Postępowanie takie może również wynikać z konieczności politycznej. Podstawą sojuszu lub koalicji jest sformułowanie wspólnych celów. Wielonarodowe struktury i działania są wyrazem międzynarodowej solidarności i wspólnych wartości. Stwarzają dodatkową korzyść politycznej legitymizacji podejmowanych działań i mogą dodatkowo wpłynąć na ich percepcję przez opinię publiczną.

Wielonarodowe działania niosą też ze sobą określone zagrożenia i ograniczenia, do których zaliczyć należy przede wszystkim:

- ograniczenie politycznej i wojskowej swobody działania;
- wydłużenie i skomplikowanie procedur podejmowania decyzji;

- przeciąganie się działań;
- konieczność realizacji dodatkowych zadań i uwzględniania narodowych interesów partnerów.

Powyższe trudności wynikają z różnic w możliwościach militarnych, odmiennych zasad działania, niepełnej interoperacyjności i narodowej specyfiki pracy sztabowej oraz różnic kulturowych, a nawet religijnych.

Działania w strukturach wielonarodowych wymagają daleko idącej standaryzacji uzbrojenia, sprzętu, procedur i zasad działania. Szczególne znaczenie ma zwłaszcza standaryzacja środków dowodzenia, wspólna terminologia i jednolity język roboczy. Zróżnicowane uzbrojenie i sprzęt oraz szkolenie i wychowanie prowadzą do zróżnicowanych możliwości poszczególnych kontyngentów narodowych, co nie zawsze musi być niedogodnością, a wręcz może powodować swoisty efekt synergiczny poprzez wzajemne uzupełnianie się. Podział zadań w ramach wielonarodowej współpracy fakt ten musi uwzględniać. Zawsze jednak należy pamiętać, że szczególne właściwości współpracy wielonarodowej wymagają czasu na niezbędne procesy zgrywania się oraz zrozumienia dla interesów i ograniczeń partnerów.

Operacja połączona składa się z reguły z wielu czasowo i przestrzennie skoordynowanych faz:

- planowanie i przygotowanie;
- przegrupowanie i rozwinięcie operacyjne;
- działania;
- zakończenie konfliktu, przegrupowanie do rejonów wyjściowych;
- odtworzenie stanu wyjściowego (demobilizacja – przyjęcie struktur pokojowych), analiza przebiegu operacji.

Jest to rozwiązywanie modelowe i w zależności od sytuacji, zadań i składu sił może ulegać modyfikacji. Wszystkie fazy, z wyjątkiem rzeczywistych działań, będą z reguły realizowane w odpowiedzialności narodowej. Trzecia faza rozpoczyna się wraz z podporządkowaniem sił narodowych wspólnemu dowódcy i kończy w momencie powrotu do narodowych struktur dowodzenia. Faza ta ma z reguły wielonarodowy charakter. Szczególnie istotne jest to, aby koncepcja operacji zawierała także przeprowadzenie demobilizacji po osiągnięciu celu strategicznego. Chodzi o to, aby w planowaniu operacyjnym uwzględnić mechanizmy deeskalacyjne. Jeżeli, na przykład, samo rozwinięcie sił Sojuszu w ramach przeciwkoncentracji strategicznej doprowadzi do

zaniechania agresji przez przeciwnika, to odpowiednie mechanizmy demobilizacyjne mają zapobiegać eskalacji napięcia.

Planowanie operacji połączonej obejmuje wszelkie jej aspekty i, w zależności od charakteru zadania, może być realizowane w NATO, Unii Zachodnioeuropejskiej, innej koalicji lub wyłącznie w wymiarze narodowym. Planowanie operacyjne prowadzi się na podstawie wytycznych kierownictwa politycznego i dyrektyw dowództwa strategicznego. Punktem wyjściowym, a zarazem punktem odniesienia koncepcji operacji, jest zamierzony stan końcowy (*endstate*), a więc pożądana sytuacja polityczno-militarna po zakończeniu operacji wojskowych i wynikające stąd cele militarne, czyli rezultaty podejmowanych działań. Opracowując plan operacji połączonej, należałoby udzielić odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest cel strategiczny?
2. Jakie cele wojskowe muszą zostać zrealizowane, aby możliwe było osiągnięcie celu strategicznego?
3. Jakim stopniem swobody dysponuje dowódca operacyjny i co mu ją ogranicza?
4. Jakie wyniki muszą być osiągnięte, aby można było uznać, że działania spełniły swą rolę? (kryteria stanowiące o wypełnieniu misji)
5. Jaka kolejność działań jest najkorzystniejsza, aby zapewnić takie warunki?
6. W jaki sposób należy wykorzystać komponenty połączonych sił, aby zapewnić tę kolejność działań?
7. Jakie ryzyko wiąże się z podjęciem określonych działań?
8. W jaki sposób zostaną zakończone działania?

Odpowiedzi na te pytania określają ogólne ramy i ideę planowanej operacji połączonej. Takie elementy, jak ośrodek równowagi operacyjnej (źródła siły i swobody działania – *center of gravity*), nazywany w polskiej sztuce wojennej, chyba niezbyt właściwie, punktem ciężkości, oraz decydujące punkty (obszary kluczowe – *decisive points*), pomagają w zidentyfikowaniu aspektów organizacyjnych i funkcjonalnych ważnych dla osiągnięcia celu końcowego (*endstate*) lub celów pośrednich. Koncepcja operacji połączonej to nic innego, jak zestawienie celu końcowego z ośrodkami równowagi (źródłami siły i możliwości działania) przeciwnika. To przekształcenie celu strategicznego w działania wojsk, czyli ustalenie w jaki sposób osiągnąć cel opera-

cji połączonej oraz gdzie skierować swój główny wysiłek. Na co oddziaływać, aby osiągnąć cel. Może to być na przykład element spajający sojusz, ośrodek przemysłowy, system dowodzenia, nawet pojedyncza osoba czy też główne zgrupowanie sił przeciwnika.

Podsumowując można stwierdzić, iż o dowodzeniu operacyjnym wykraczającym poza ramy jednego rodzaju sił zbrojnych, a więc o operacjach połączonych, mówimy nie dlatego, że w jednym sztabie znajdują się żołnierze wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej. Pojęcie „JOINT” to coś więcej, oznacza ono wspólną ocenę sytuacji, skoordynowane planowanie i podział zadań, który pozwala na wykorzystanie możliwości rodzajów sił zbrojnych, wspólną kontrolę i wspólne kierowanie przebiegiem operacji.

Myślenie w kategoriach wykraczających poza własny rodzaj sił zbrojnych – to imperatyw działania oficerów zajmujących się problematyką operacyjną. Dowodzenie operacyjne staje się w coraz większym stopniu dowodzeniem trzema rodzajami sił zbrojnych. Chodzi więc o to, aby dowódca operacyjny potrafił nie tylko właściwie oceniać możliwości i granice poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, lecz umiał również połączyć je w spójną całość i skierować na wspólne cele i punkt ciężkości własnej operacji.

Płk dr inż. Ryszard SZPYRA

DZIAŁANIA POŁĄCZONE. AMERYKAŃSKA I POWIETRZNA PERSPEKTYWA

W swoim wystąpieniu zamierzam przybliżyć elementy amerykańskiej perspektywy działań połączonych oraz omówić niektóre aspekty udziału komponentu powietrznego w tych działaniach.

Działania połączone w praktyce Stanów Zjednoczonych

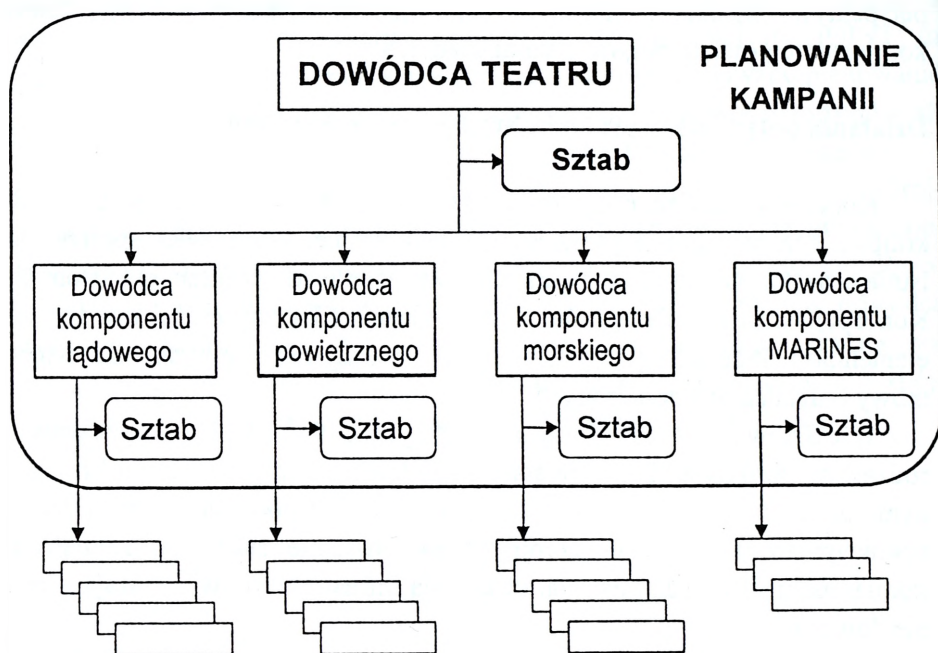
Koncepcja działań połączonych w NATO jest lansowana przez wiele krajów, lecz szczególnie przez Stany Zjednoczone. Warto więc spojrzeć na istniejący stan rzeczy w tym kraju w odniesieniu do działań połączonych. Koncepcje działań zależą m.in. od organizacji sił i zależności między ich elementami. Przecież, gdyby istniał jeden rodzaj sił zbrojnych, nie byłoby mowy o działaniach połączonych.

W USA, w rezultacie decyzji politycznych z 1948 i 1958 roku, powołano rodzaje sił zbrojnych, które się stały samodzielnymi organizacjami kierowanymi przez cywilnych sekretarzy, wyłączonymi z podległości dowodzenia operacyjnego. Rodzaje sił zbrojnych samodzielnie rekrutują, zaopatrują, szkolą, mobilizują, administrują, utrzymują infrastrukturę, wyposażają – lecz nie dowodzą.

Organizacją spinającą samodzielne rodzaje sił zbrojnych jest Kolegium Szefów Sztabów, na czele z szefem, który jest bezpośrednim doradcą sekretarza obrony i prezydenta. Kolegium i jego szef, podobnie jak rodzaje sił zbrojnych i ich szefowie, nie mają uprawnień do dowodzenia operacyjnego. Natomiast kolegium wraz ze swoim sztabem dokonuje syntezy doktryn rodzajów sił zbrojnych w doktrynę działań połączonych oraz nadzoruje jej wdrażanie w rodzajach sił zbrojnych, które są odpowiedzialne za szkolenie. Oczywiście kolegium spełnia też szereg innych funkcji koordynacyjno-doradczych w zakresie rozwoju sił zbrojnych, planowania operacyjnego oraz zamówień sprzętu i konstrukcji budżetu.

Można zapytać, kto więc jest dowódcą i kto ma uprawnienia do dowodzenia operacyjnego, a nie administrowania organizacją wojskową. W USA pod-

ległość dowódcza jest niezwykle klarowna. Prezydentowi poprzez sekretarza obrony bezpośrednio podlega dziewięciu dowódców bojowych. Wśród nich pięciu to dowódcy, których władza rozpościera się na wyznaczony obszar geograficzny oraz czterech z władzą odnoszącą się do realizacji pewnej funkcji. Są to więc dowódcy pięciu teatrów rozpostartych na cały glob oraz dowódcy: sił kosmicznych, sił specjalnych, sił strategicznych oraz transportu (rys. 1).



Rys. 1. Podległość sił operacyjnych w USA

Omawiając działania połączone warto się przyjrzeć dowódcom teatrów, gdyż są oni ucieleśnieniem idei działań połączonych. Zgodnie z decyzjami władz politycznych mają władzę oraz wydzielone ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych komponenty. Warto jeszcze raz przypomnieć, że rodzaje sił zbrojnych nie prowadzą żadnych działań bojowych, jedynie organizują, wyposażają i szkolą siły, które gotowe do działań przekazują dowódcom bojowym. Tak więc dowódcy bojowi są jedynymi, którzy mają prawo używać przydzielone im siły. Ponieważ dowódca teatru jest jeden, podlegają mu przydzielone dla jego teatru komponenty wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Takie rozwią-

zanie jest gwarancją jednoosobowego dowodzenia oraz wielką szansą na optymalne wykorzystanie możliwości wszystkich pozostających w dyspozycji dowódcy teatru komponentów: lądowego, powietrznego i morskiego.

Można zadać pytanie: Czy w tej klarownej sytuacji istnieje jednolity model wspólnych działań? Oczywiście istnieje doktryna działań połączonych, będąca wskazaniem jak powinno się prowadzić takie działania, ale nawet ta doktryna wskazuje tylko na pewne możliwości i nie dostarcza wzorców dla zorganizowania działań połączonych.

W tym miejscu należy przypomnieć funkcjonujące na Zachodzie znaczenie terminu „doktryna”, gdyż różni się on od tego, jaki spotykamy u nas. Cywilni naukowcy badający doktryny militarne, nazwę „doktryna militarna” definiują jako najlepszy, w przekonaniu wojska, sposób użycia sił zbrojnych. Doktryna przenosi ponadczasowe doświadczenia wojenne z jednej generacji do następnych.

„Doktryna militarna opisuje, jak misja powinna być wykonana, by osiągnąć cele militarne, strategia zaś definiuje, jak będzie ona wykonana, by osiągnąć narodowe cele polityczne. Strategia różni się fundamentalnie od doktryny, jednak każda z nich jest niezbędna do stosowania w siłach zbrojnych. Strategia wywodzi się z polityki i odnosi do ogólnych celów i planów osiągnięcia tych celów. Doktryna ewoluje z teorii militarnej oraz z doświadczenia i opisuje, jak najlepiej użyć potęgi militarnej³⁹. Doktryna jest jednym z najistotniejszych czynników kształtujących strategię oraz planowanie rozwoju sił zbrojnych⁴⁰.”

Doktryna jest raczej przewodnikiem do profesjonalnego osądzania, niż zbiorem reguł, które trzeba ślepo wykonywać. Jest punktem wyjściowym dla rozwiązywania terażniejszych problemów. Jest ona również standardem, w stosunku do którego możemy mierzyć nasze dokonania. Opisuje rozumienie najlepszego sposobu użycia sił – pożądaný stan rzeczy. Wiele czynników może przeszkodzić nam w najlepszym sposobie postępowania, ale doktryna może kierować nasze wysiłki w pożądanym kierunku, oceniać nasze sukcesy i wyjaśniać nasze problemy. Doktryna kształtuje także sposób, według którego organizacje militarne organizują, szkolą, wyposażają i utrzymują swoje siły.

³⁹ *Air Force Basic Doctrine*, Headquarters Air Force Doctrine Center, Maxwell AFB, Alabama 1997, s. 4.

⁴⁰ Fragment wykładu pani Rebeki Grant, przedstawicielki RAND Corporation w Air War College, w 1996 r.

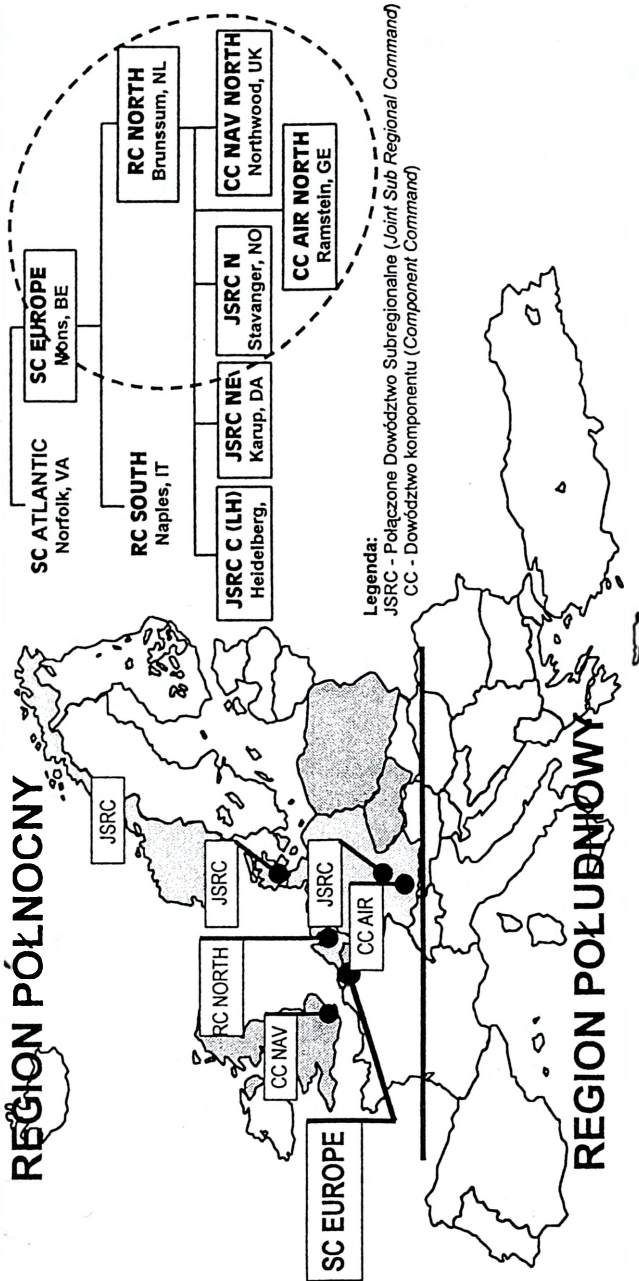
Należy podkreślić, że rozwój doktryny nigdy nie jest zakończony. Doktryna powinna być żywa – wzrastająca, ewoluująca, dojrzewająca. Nowe doświadczenia, reinterpretacje dotychczasowych doświadczeń, postępy w technologii, zmiany w zagrożeniach oraz zmiany kulturalne, wszystkie one mogą wymagać kolejnych zmian niektórych części doktryny, nawet jeśli inne części pozostaną niezmienione.

Istnieją doktryny rodzajów sił zbrojnych (*service doctrine*), doktryna połączona (*joint doctrine*) oraz wielonarodowa (*multinational doctrine*). Doktryny rodzajów sił zbrojnych określają kompetencje rodzajów sił zbrojnych i zastosowanie sił danego rodzaju sił zbrojnych. Doktryna połączona wskazuje najlepszą drogę integrowania i użycia komponentów rodzajów sił zbrojnych w działaniach militarnych. Doktryna połączona jest publikowana w ramach systemu połączonych publikacji. Doktryna wielonarodowa wskazuje najlepszą drogę integrowania i użycia sił, w połączeniu z siłami sojuszniczymi, w koalicyjnej walce.

Powracając do uprawnień dowódcy teatru, warto zauważyć, iż w rozwiązaniach amerykańskich jedynie on jest dowódcą połączonym dysponującym swoim sztabem, łatwo więc się domyśleć, że tylko na tym szczeblu można zorganizować działania połączone. Podlegli bowiem dowódcy teatru, podwładni dowódcy, mają uprawnienia dowódcze jedynie w stosunku do sił należących tylko do jednego komponentu, np. lądowego czy powietrznego. Żadnemu dowódcy na teatrze, oprócz dowódcy teatru, nie podlegają siły innego niż on reprezentuje komponentu. Dowódcy lądowi nie mogą więc dowodzić tak jak dowódca teatru elementami sił powietrznych i odwrotnie. Dlatego też wszystkie działania na teatrze organizuje dowództwo teatru, natomiast ich szczegółowe planowanie oraz wykonanie może się odbywać na niższym szczeblu.

Należy dodać, iż istnieje możliwość doraźnego utworzenia zgrupowania sił zadaniowych (*task force*) i dowódca takiego zgrupowania może otrzymać uprawnienia połączonego dowódcy i mieć delegowane uprawnienia do planowania i prowadzenia działań połączonych. Jednakże są to rozwiązania tymczasowe, odnoszące się do wykonania jakiegoś specyficznego zadania.

Przyjęło się, że działania militarne organizowane na szczeblu teatru, a więc przez jego dowódcę, mają charakter kampanii, praktycznie niezależnie od ilości zaangażowanych sił. Dowództwo teatru jest więc jedynym miejscem, gdzie się planuje i prowadzi kampanię połączoną. Podobnie sytuacja wygląda w NATO (rys. 2).



Rys. 2. Planowanie kampanii w NATO

W tej sytuacji można zapytać, jaka jest ta kampania? Otóż praktycznie można założyć, że każda kampania jest inna, bo inne mogą być polityczne cele kampanii, warunki działań oraz pozostające w dyspozycji siły. Ponadto nigdy do końca nie wiadomo, jaki sposób osiągania celu jest najlepszy, czego kontrowersje wokół operacji „Sojusznicza Siła” są dobitnym przykładem. Gdyby istniał uniwersalny model kampanii połączonej, działania w Kosowie miałyby inny przebieg.

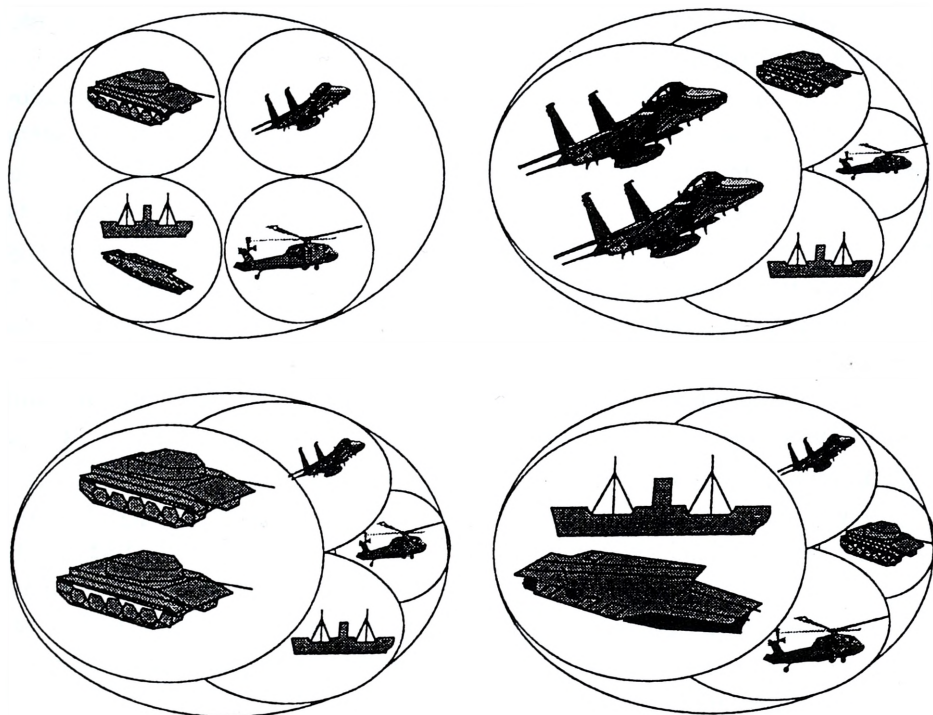
Dowódca teatru jest tym, który doskonale zna możliwości i ograniczenia każdego komponentu, którym dysponuje, zna też narzucone mu warunki działań, dlatego też dąży do takiej kompozycji sił i działań, które w danej sytuacji i warunkach są najlepsze, tzn. przyniosą sukces przy minimalnych kosztach, szacowanych według przyjętych kryteriów.

W procesie planowania ocenia się możliwości i przydatność poszczególnych komponentów sił do danej sytuacji i dobiera się te, które według dokonanych ocen są najlepsze. Proces oceny, mimo wsparcia informatycznego, w dalszym ciągu ma wiele cech ocen subiektywnych, dlatego też kompozycja sił i form działania ma w dalszym ciągu charakter sztuki. Bardzo istotna w tym procesie jest doskonała znajomość możliwości i ograniczeń poszczególnych komponentów pozostających do dyspozycji dowódcy teatru.

Kampania połączona może mieć więc charakter działań z w miarę proporcjonalnym udziałem wszystkich komponentów rodzajów sił zbrojnych bądź z dominującym udziałem jednego komponentu, jak to miało miejsce w operacji „Sojusznicza Siła”. Ponadto kampania składa się zazwyczaj z sekwencji faz działań, i jedna faza może mieć np. charakter głównie działań powietrznych, podczas gdy następna – głównie lądowych lub morskich. Mogą występować fazy z bardziej proporcjonalnymi działaniami poszczególnych komponentów.

Oczywiście kształt kampanii zależy także od strategicznej wizji przeprowadzenia wojny. Współcześnie wiadomo, że odchodzi się od wąskiego rozumienia wojny jako formy prowadzenia klasycznych działań zbrojnych. Wielu autorów na Zachodzie, ale nie tylko, znacznie poszerzyło płaszczyzny prowadzenia wojny. Szczególnie eksponuje się ostatnio możliwość osiągania celów politycznych w wyniku przeprowadzonej wojny informacyjnej, a także finansowej, gospodarczej i kulturowej.

Również klasyczne formy wojny ulegają dynamicznym zmianom. Przykładowo współczesne działania lądowe przybierają formę walki małych mobilnych elementów dysponujących aktualną informacją i zdolnościami precyzyjnego rażenia. Działania takie toczyć się będą w ciągłym ruchu i walce o przewagę informacyjną. Jeszcze większy wzrost dynamiki i możliwości obserwuje się w wymiarze powietrznym. Także wymiar morski jest widownią istotnych zmian. Dlatego też kampania połączona na teatrze może przybierać różne formy, w których klasyczne komponenty sił zbrojnych będą w różnych fazach tej kampanii prowadzić działania mieszczące się w szerokiej gamie możliwości – od działań klasycznych po niekonwencjonalne – zmieniając w różnych fazach swój charakter.



Rys. 3. Przykłady kompozycji kampanii

Kampania może być reakcją na kryzys i w zależności od potrzeb może mieć charakter działań demonstracyjno-odstrasżających, z przechodzeniem w formy bezpośredniego użycia przemocy militarnej. Początkowe fazy kampanii mogą więc zawierać tzw. elastyczne warianty odstrasżania (*flexible deterrent options*). Warianty te mogą mieć naturę dyplomatyczną, ekonomiczną, informacyjną oraz militarną. Ilustracją militarnych opcji, które mogą być stosowane przez dowódcę teatru, są takie przedsięwzięcia demonstracyjne, jak: podniesienie stanu gotowości bojowej sił, zwiększenie intensywności ćwiczeń, zintensyfikowanie działalności rozpoznawczej, rozmieszczenie sprzętu bojowego i zapasów w wysuniętych rejonach, zintensyfikowanie widoczności poszczególnych elementów sił zbrojnych, zintensyfikowanie działań specjalnych, przerzuty sił itp. Odpowiednio do przyjętego wariantu, poszczególne komponenty mogą występować w roli wspieranego, wspierającego lub współpracującego.

Można założyć taką hipotezę, że żaden model kampanii, który został zrealizowany, nie nadaje się do zastosowania do innej kampanii. Każda bowiem kampania jest unikalna. W tej sytuacji należy bardzo ostrożnie podchodzić do prezentowanych ustaleń, są bowiem one pewnymi wskazaniem, które muszą być każdorazowo adaptowane do konkretnej sytuacji. Istnieją jednak pewne procedury ułatwiające działania i współdziałanie. Przykładem może tu być organizacja wsparcia lotniczego, która zawiera zarówno elementy systemu dowodzenia, jak też procedury, i ma zapewniać sprawne i efektywne współdziałanie obu komponentów. Jednakże nie oznacza to, że w każdej kampanii wystąpi wsparcie lotnicze. Również powietrzny atak strategiczny może być jądrem jednej kampanii, a w ogóle nie wystąpi w innej.

Planowanie kampanii połączonej, ma m.in. odpowiedzieć na pytania: kto weźmie w niej udział i jaką odegra rolę? Jakie zaistnieją fazy działań i jakie role w tych fazach przypadną poszczególnym komponentom? Natomiast planowanie działań poszczególnych komponentów, w tak określonych ramach, prowadzi się w dowództwach poszczególnych komponentów, których dowódcy podlegają dowódcy teatru.

Planowanie w poszczególnych komponentach jest rozłożone na dwa poziomy: operacyjny i taktyczny. Operacyjna część planowania w komponentach ma charakter planowania operacji danego komponentu i wchodzi w skład planu kampanii połączonej. Operacyjne plany komponentów są dalej uszczegóławiane w procesie planowania na poziomie taktycznym.

Rola sił powietrznych w kampanii połączonej

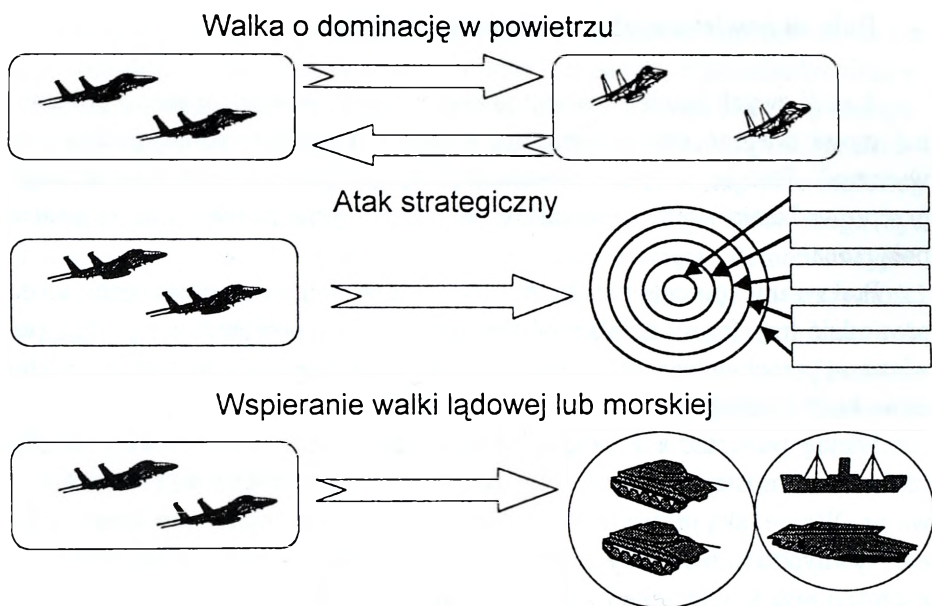
Z racji swych zainteresowań, nawiążę do roli, jaką w kampanii połączonej mogą odegrać siły powietrzne, a raczej, szerzej ujmując, potęga powietrzna⁴¹. Rola ta, jak już wspomniałem, będzie głównie zależeć od strategii przeprowadzenia wojny i warunków, w jakich będzie prowadzona kampania połączona.

Praktycznie potęga powietrzna w ramach kampanii połączonej może prowadzić trzy formy działań. Może toczyć wojnę powietrzną z potęgą powietrzną przeciwnika, wykonywać atak strategiczny lub wspierać wojnę lądową bądź morską.

Wojnę powietrzną z potęgą powietrzną przeciwnika prowadzi się dla zdobycia dominacji w powietrzu. Potęga lądowa i morska mogą wspierać tę wojnę. Wojnę taką prowadzi się w formie dwóch nierozłącznych form walki: ofensywnych i defensywnych działań powietrznych. Celem działań ofensywnych jest przede wszystkim zniszczenie sił uderzeniowych potęgi powietrznej przeciwnika oraz obezwładnienie jego obrony powietrznej. Działania defensywne mają chronić własny potencjał przed atakami powietrznych środków uderzeniowych.

Atak strategiczny to takie działania potęgi powietrznej, których rezultatem jest osiągnięcie strategicznych celów wojny. Generalnie jest to forma samodzielnej wojny potęgi powietrznej, skierowanej głównie przeciwko całemu państwu przeciwnika, a nie tylko jego siłom zbrojnym. Rezultatem ataku strategicznego jest bezpośrednie osiągnięcie celu strategicznego wojny lub fazy tej wojny. Atak strategiczny, wbrew jego nazwie, mogą prowadzić nie tylko środki strategiczne, ale przede wszystkim taktyczne. Ważnym kryterium jest tu cel działań, a nie rodzaj użytych środków.

⁴¹ Pojęcie „potęga powietrzna” jest pochodne od stosowanego w stosunkach międzynarodowych „potęga” (*power*). Zob. R. Aron, *Wojna i pokój między narodami*. Warszawa 1995. Na Zachodzie przyjmuje się, że potęga to potencjał państwa zdolny do osiągnięcia pożądanego rezultatu. Głównymi komponentami potęgi państwa są: potęga ekonomiczna i potęga militarna. W skład zaś potęgi militarnej wchodzi: potęga lądowa, potęga powietrzna i potęga morska. Dokładne znaczenie pojęcia „potęga powietrzna”, zob. R. Szypra, *Współczesna wojna powietrzna. Wybrane problemy*, AON, Warszawa 1998, s. 12.



Rys. 4. Główne formy działań potęgi powietrznej w kampanii

Gdy kampania połączona przybiera formę, w której występują w istotnym wymiarze działania lądowe lub morskie, wówczas potęga powietrzna wspiera te działania z powietrza. Takie działania powietrzne mają postać izolowania i bezpośredniego wspierania, i są koordynowane z dowództwami lądowymi lub morskimi.

Ponadto potęga powietrzna prowadzi z powietrza szereg działań wspierających zarówno własne operacje, jak i pozostałych komponentów. Do działań tych należą m.in.: wczesne ostrzeganie, rozpoznanie powietrzne, walka elektroniczna, transport powietrzny, tankowanie powietrzne, powietrzne działania specjalne, powietrzne działania desantowe, powietrzne dowodzenie i kontrola, poszukiwanie i ratownictwo.



Rys. 5. Atak strategiczny – walka z całym państwem przeciwnika

Główne treści sztuki operacyjnej

Na Zachodzie istnieje praktycznie sprawdzony rozdział kompetencji w zakresie stosowania przemocy militarnej. Rozdział ten ma formę trzech poziomów odpowiedzialności, z których pierwszy – strategiczny – odpowiada za określenie politycznych celów i warunków działania, drugi – operacyjny – za zaplanowanie i przeprowadzenie kampanii połączonej, trzeci zaś – taktyczny – za zaplanowanie i przeprowadzenie poszczególnych bitew i starć. Pierwszym z nich zajmuje się strategia, drugim sztuka operacyjna, trzecim zaś taktyka.

Ze względu na temat sympozjum nawiążę do sztuki operacyjnej. Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w NATO główną treścią sztuki operacyjnej jest projektowanie kampanii połączonej na teatrze. Definiuje się ją jako *umiejętne zastosowanie sił zbrojnych dla osiągnięcia celów strategicznych bądź operacyjnych przez projektowanie, organizowanie, integrowanie i realizowanie strategii teatru oraz prowadzenie kampanii, głównych operacji i bitew*⁴².

⁴² AJP 01, s. 2-7.

Znajdując się więc na poziomie sztuki operacyjnej zajmujemy się głównie rozważaniami, jak w istniejących warunkach osiągnąć wyznaczone cele militarne, kogo użyć (jakie komponenty) i jaką stworzyć sekwencję działań poszczególnych aktorów sceny militarnej. Rozważa się różne formy stosowania przemocy oraz scenariusze oddziaływania na przeciwnika i w odniesieniu do nich wybiera najlepsze. Ustala się także wykonawców działań oraz sekwencje tych działań przybierające postać faz kampanii. Produktem końcowym tego wysiłku jest plan kampanii połączonej na teatrze. Plan kampanii musi być przełożony na szczegółowe plany działań wojsk, co się dokonuje na szczeblu taktycznym.

Istnieje także sztuka operacyjna poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Ta z kolei koncentruje się na projektowaniu operacji danego komponentu rodzaju sił zbrojnych na teatrze. Istnieją różnice poglądów w odniesieniu do tego, co powinno być pierwotne, połączona sztuka operacyjna czy sztuki operacyjne rodzajów sił zbrojnych. Przeważa jednak pogląd, że sztuki operacyjne komponentów powinny się rozwijać autonomicznie, gdyż wówczas jest możliwe generowanie takich form działań, które maksymalnie eksploatują możliwości tkwiące w danym komponentcie. Połączona sztuka operacyjna powinna badać sztuki operacyjne komponentów i dokonywać ich syntezy w połączoną sztukę operacyjną. Tylko eksperci, doskonale znający poszczególne sztuki operacyjne, mogą tworzyć połączoną sztukę operacyjną.

KOORDYNACJA I SYNCHRONIZACJA W PROCESIE KIEROWANIA OBRONĄ PRZECIWCHEMICZNĄ W OPERACJACH POŁĄCZONYCH

Minał rok od wstąpienia Polski do NATO. Ciągle jeszcze trwa proces integracji naszych sił zbrojnych ze strukturami Sojuszu. Należy wobec tego na wstępie zadać sobie pytanie: czym jest integracja? W. Kopaliński opisuje ją jako scalanie, proces tworzenia się całości z części albo włączenie jakiegoś elementu w całość⁴³. Takim właśnie elementem włączanym są SZ RP, ową zaś całością jest Pakt Północnoatlantycki.

Nasze członkostwo w Sojuszu wymaga zatem od nas osiągnięcia określonych standardów, przyjęcia procedur oraz posługiwania się tym samym lub przynajmniej zbliżonym aparatem pojęciowym. W związku z tym powinniśmy w kontaktach z partnerami Sojuszu posługiwać się pojęciami „koordynacja” i „synchronizacja”. O ile same pojęcia mogą być postrzegane jako nowe, o tyle z pewnością ich zakres pojęciowy nie jest czymś zupełnie obcym polskiej sztuce wojennej. Funkcjonujące bowiem w naszych siłach zbrojnych współdziałanie jest znaczeniowo zbieżne z synchronizacją, a organizowanie współdziałania z koordynacją.

Zatrzymajmy się przez chwilę nad definicjami tych pojęć.

Koordynacja, to według różnych źródeł:

1. Uzgodnienie, zharmonizowanie, uporządkowane współdziałanie⁴⁴.
2. Stan zgodnego, harmonijnego współdziałania⁴⁵.
3. Ustalanie porządkowanie różnych elementów, czynności dla zapewnienia zgodnego ich współdziałania, wzajemnego dostosowania⁴⁶.

⁴³ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. 13, Warszawa 1983, s. 192.

⁴⁴ Tamże, s. 231.

⁴⁵ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1998, s. 411.

⁴⁶ Tamże.

Koordynować natomiast – to zajmować się koordynacją, uzgadniać różne działania tak, aby zmierzały harmonijnie do jednego celu, wprowadzić w czymś wspólny porządek⁴⁷.

Podane wyżej definicje przedstawiają w swej istocie obraz organizowania współdziałania, którego zadaniem jest osiągnięcie jednego, z góry zamierzonego celu [np. celu bitwy lub operacji – przyp. aut.].

Podobnie jest interpretowana koordynacja w państwach NATO.

FM 101-5-1 podaje, że jest to wymiana informacji w celu integracji i synchronizacji działań oraz uniknięcia wzajemnych zakłóceń w trakcie operacji. Integracja działań to scalanie wszelkich poczynań zmierzających do osiągnięcia zakładanego celu, natomiast synchronizacja to (za ATP-35) nic innego, jak zdolność do skupienia wysiłku (środków i działań) w celu stworzenia maksymalnej siły bojowej w decydującym miejscu i czasie. Obejmuje ona m.in. zmasowanie sił i ognia w decydującym punkcie.

Synchronizacja to także zgranie w czasie dwu lub więcej zjawisk⁴⁸, a synchronizować – to dążyć do jednoczesności zjawisk, czynności, procesów.

Tak rozumiana synchronizacja to nic innego, jak współdziałanie dwu lub więcej elementów wojsk [np. ugrupowania bojowego lub rodzajów sił zbrojnych – przyp. aut.] w celu uzyskania jednoczesności w wykonywaniu swoich zadań, a także w celu nieprzeszkadzania sobie nawzajem, lecz wspierania się w dążeniu do osiągnięcia nadrzędnego celu (np. celu operacji).

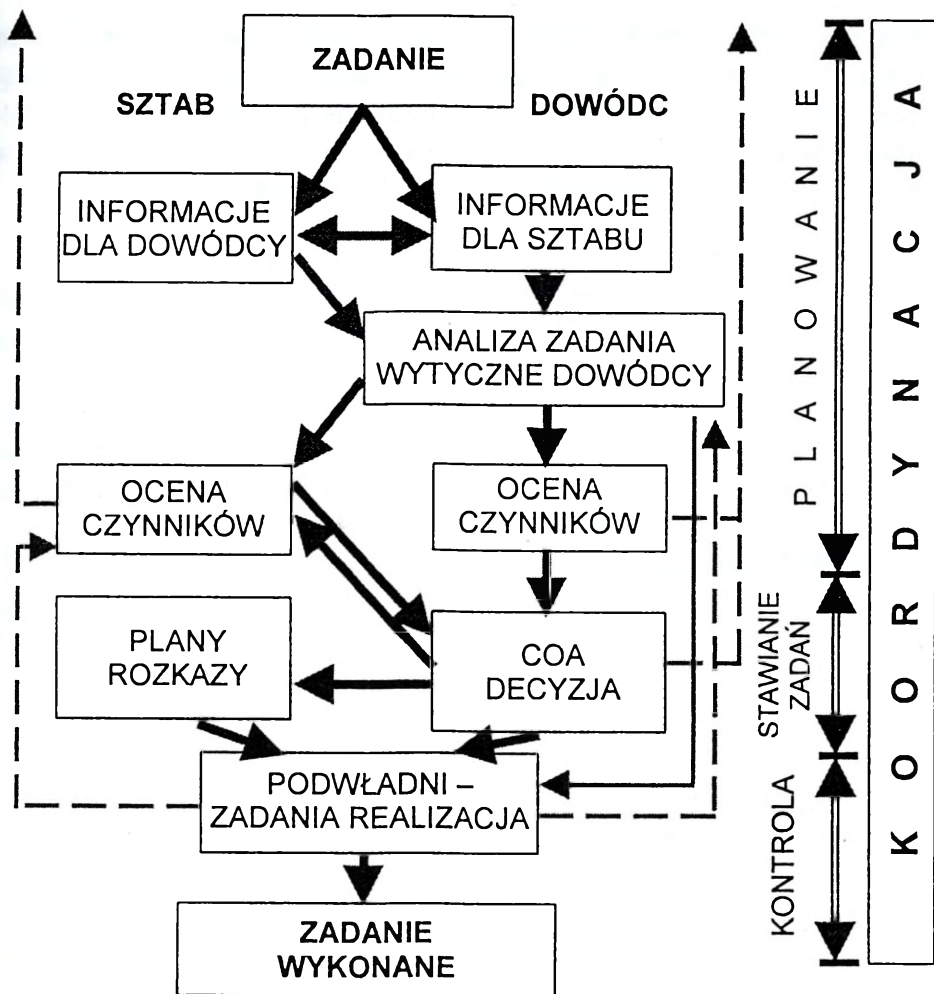
Celowe w tym miejscu wydaje się podkreślenie zaangażowania i dużego wkładu pracy S. Sadowskiego w opisanie współdziałania i jego organizacji, a także koordynacji i synchronizacji. Poświęcił temu tematowi kilka prac naukowo-badawczych. W jednej z nich⁴⁹ porównał koordynację i synchronizację w NATO z organizacją współdziałania i współdziałaniem w SZ RP. W konkluzjach widać wyraźne podobieństwa i zbieżności znaczenia pojęć stosowanych w armiach NATO i w SZ RP. Zainteresowanych odsyłam do tej publikacji.

Należy również podkreślić, że koordynacja jest zjawiskiem ciągłym w procesie dowodzenia, a więc i w procesie kierowania obroną przeciwchemiczną. Nie można poprzestać na niej w trakcie planowania, jak też w czasie stawiania zadań oraz kontroli. W sposób bardzo wyrazisty obrazuje to rys. 1.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, t. 2, s. 373.

⁴⁹ S. Sadowski, *Organizacja współdziałania w okresie przygotowania operacji obronnej korpusu*, AON, Warszawa 1998.



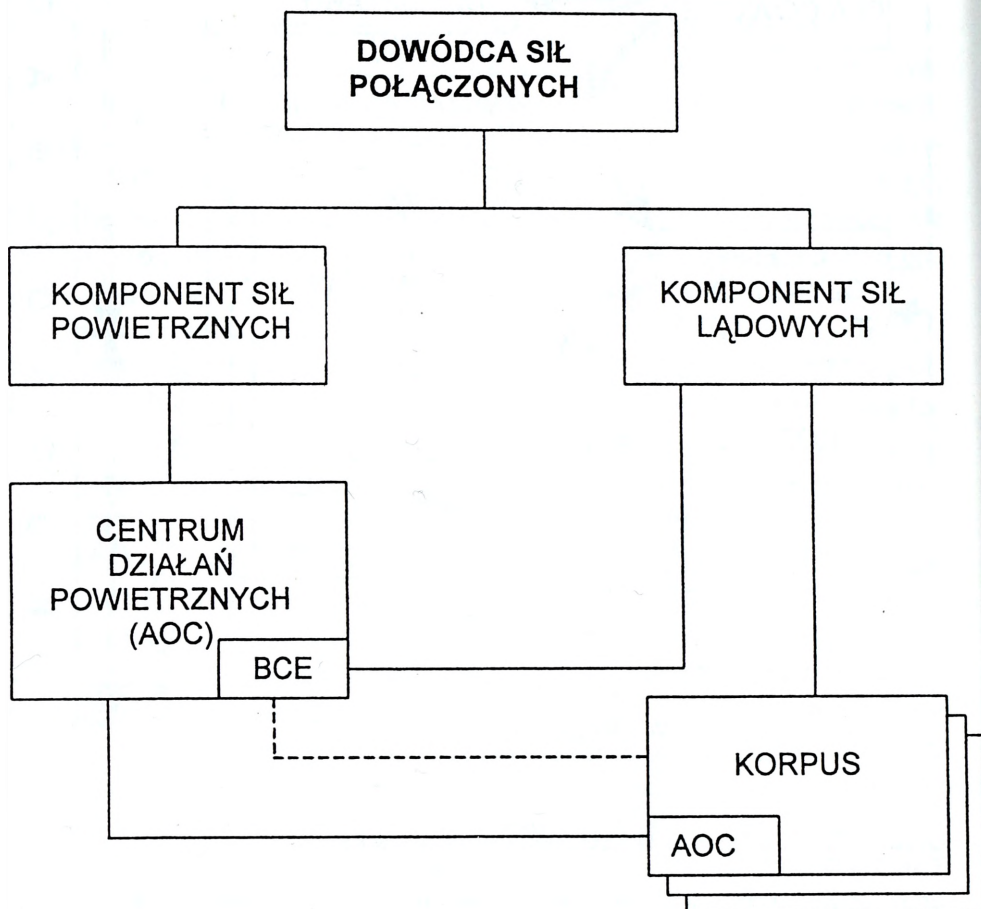
Źródło: J. Knetki, Informacja na kształceniu katedralnym w KSzO

Rys. 1. Miejsce koordynacji w procesie dowodzenia (FM 100-15)

Doskonale pasuje tu definicja podana przez S. Sadowskiego, który wskazuje, iż jest to funkcja dowodzenia, tzw. metafunkcja, spełniana w ramach funkcji podstawowych, tj. planowania, stawiania zadań, kontroli.

Koordynacja jest także niezbędnym warunkiem prowadzenia operacji połączonych, które są działaniami co najmniej dwu rodzajów sił zbrojnych

pod jednym dowództwem będącym organem koordynującym działania tych wojsk. W warunkach polskich najczęściej będą prowadzone działania połączone sił lądowych i powietrznych, chociaż nie można wykluczyć współudziału w nich komponentu sił morskich, które będą uczestniczyć, np. w obronie wybrzeża. Koordynację w działaniach połączonych ilustruje rys. 2.



BCE – element koordynacji działań bojowych
 AOCC – centrum kontroli działań powietrznych
 - - - - - koordynacja

Źródło: J. Knetki, Informacja na szkoleniu katedralnym KSzO

Rys. 2. Koordynacja w działaniach połączonych

Przedstawiona na rysunku ścisła koordynacja między siłami powietrznymi a lądowymi jest niezbędna w celu:

- zgrania w czasie i przestrzeni użycia środków rażenia rodzajów SZ;
- zoptymalizowania wsparcia;
- przeciwdziałania wzajemnemu przeszkadzaniu oraz zadawaniu strat;
- osiągnięcia powodzenia w obszarze operacji.

Precyzyjna koordynacja pomiędzy różnymi jednostkami jest wymogiem właściwej synchronizacji, lecz jej nie gwarantuje w sytuacji, gdy dowódca w pierwszej kolejności nie określi, co ma być osiągnięte i jak to wykonać.

Bardzo istotne dla osiągnięcia zakładanego celu jest jednoczesne prowadzenie działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Najbardziej złożonym i wymagającym jednoznacznego zrozumienia zamiaru dowódcy przedsięwzięciem jest synchronizacja tych działań, która musi wystąpić na całym obszarze operacji, nie wyłączając przestrzeni powietrznej i kosmosu.

Przygotowując zsynchronizowany plan operacji, dowódcy i ich sztaby, rozważając warianty działania, powinni:

1) określić:

- a) mechanizm pobicia przeciwnika,
- b) jego środek ciężkości,
- c) decydujące punkty operacji;

2) przekazać zamiar dowódcy do jego sztabu i dowódców podległych;

3) ustalić i przekazać wszystkim siłom ich cel działania;

4) opracować sposób utrzymania inicjatywy;

5) myśleć w kategoriach masowania efektów (a nie sił);

6) zrozumieć możliwości i wkład w synchronizację rodzajów SZ.

Również w procesie kierowania obroną przeciwchemiczną występują zagadnienia współdziałania, a cały ten proces podlega ciągłej koordynacji. Owo współdziałanie obejmuje wspólne uzgodnienia działania sił i środków zaangażowanych z woli dowódcy w wykonanie określonego zakresu czynności i zadań obrony przeciwchemicznej.

Organizując współdziałanie, inaczej mówiąc, prowadząc koordynację, powinno się określić:

- ◆ elementy współdziałające w wykonaniu czynności, czyli: kto i z kim?
- ◆ podział zadań między współdziałającymi elementami;
- ◆ sposoby działania i stosowane w nich środki;
- ◆ czas i przestrzeń działania, czyli: kiedy i gdzie?

Koordinacja w procesie kierowania obroną przeciwochemiczną musi być, oczywiście, ukierunkowana na osiągnięcie zamiaru dowódcy, czyli zgodna z zadaniem wykonywanym przez dany szczebel dowodzenia.

Osoby funkcyjne planujące obronę przeciwochemiczną organizują współdziałanie z:

- 1) komórkami organizacyjnymi sztabu odnośnie:
 - a) realizacji przedsięwzięć obrony przeciwochemicznej przez ogół wojsk, w tym przez wojska opchem (rodzaj, zakres, sposób, czas, miejsce);
 - b) przekazywania sygnałów ostrzegania i alarmowania oraz określenia czynności zeń wynikających do wykonania przez wojska;
 - c) przemieszczenia, rozmieszczenia i możliwości techniczno-bojowych pododdziałów wojsk opchem;
 - d) zbierania, przekazywania i wykorzystania informacji napływających z systemu wykrywania skażeń (SWS) o uderzeniach bronią masowego rażenia (bmr) i powstałych skażeniach;
 - e) realizacji wsparcia logistycznego na rzecz oddziałów i pododdziałów wojsk opchem;
 - f) nawiązywania i utrzymywania kontaktów z układem niemilitarnym;
 - 2) sąsiadami;
 - 3) układem niemilitarnym (szczególnie w zakresie powiadamiania o skażeniach oraz wykorzystania obiektów infrastruktury do celów obrony przeciwochemicznej, np. do likwidacji skażeń);
 - 4) siłami obrony przeciwochemicznej innych rodzajów sił zbrojnych, które również mogą realizować zadania obrony przeciwochemicznej na naszą korzyść;
- oraz:
- 5) sił i środków własnych z siłami i środkami przełożonego;
 - 6) wojsk opchem z wojskami, na których korzyść będą wykonywane zadania obrony przeciwochemicznej, a także zadymiania, miotania ogniem i gaszenia pożarów.

Z pionem operacyjnym uzgadnia się: zadania pododdziałów wojsk opchem oraz ich miejsce w ugrupowaniu, pododdziały przydzielane podwładnym, drogi marszu i rejony wydzielone dla wojsk opchem w toku przygotowania i prowadzenia operacji, wykorzystania pododdziałów zadymiania w ramach maskowania operacyjnego, rejony rozmieszczenia, drogi i terminy przegr-

powania stanowisk dowodzenia, wpływ sytuacji skażeń na działanie wojsk, organizację SWS, wykorzystanie śmigłowców rozpoznania skażeń i zady-
miania, organizację działań ratunkowo-ewakuacyjnych itp.

Z pionem logistyki natomiast: zaopatrywanie wojsk w sprzęt i środki opchem, zakres obsługi i remontów sprzętu opchem, rozmieszczenie jedno-
stek logistycznych, a także udział służby zdrowia w kontroli radiologicznej i chemicznej wody i żywności oraz w rozpoznaniu skażeń biologicznych⁵⁰.

Zakres współdziałania w dużej mierze zależy będzie od użycia przez przeciwnika bmr oraz od wytworzonej sytuacji skażeń. Z tych też względów bardzo trudne i specyficzne wydaje się być współdziałanie w zakresie likwi-
dacji skutków uderzeń bmr, a w szczególności likwidacji skażeń. Można, co prawda, przewidzieć sposób prowadzenia akcji ratunkowo-ewakuacyjnej w ogólnych ramach działania, lecz rozpatrywanie procesu likwidacji skutków użycia bmr można rozpocząć dopiero po zajściu zjawiska – wykonaniu ude-
rzenia bmr.

Błędne jest jednak myślenie, że planowanie likwidacji skutków uderzeń bmr rozpoczyna się po wykonanym ataku. Mając na względzie zagrożenie bmr ze strony przeciwnika, już na etapie planowania obrony przeciwchemicznej przygotowuje się koncepcję likwidacji skutków uderzeń bmr i skażeń. W tym procesie niezbędne okazują się informacje dotyczące:

- a) czasowo-przestrzennych możliwości przeciwnika w zakresie wykona-
nia przez niego uderzeń bmr;
- b) przewidywanej sytuacji w otoczeniu pola walki i jej wpływu na sytu-
ację skażeń w obszarze odpowiedzialności prowadzonej operacji;
- c) warunków meteorologicznych i terenowych oraz ich wpływu na roz-
wój sytuacji skażeń;
- d) możliwości likwidacji skutków uderzeń przez wytypowane siły i środ-
ki wojsk, wraz z wariantami ich działania.

Powyższe informacje, właściwie spożytkowane, przyczynią się do szyb-
kiej koordynacji przy usuwaniu skutków uderzeń bmr, gdy te wystąpią w rzeczywistości.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, że współdziałanie jest nieodłącznym elementem procesu kierowania obroną przeciwchemiczną, a organizacja współ-

⁵⁰ Zob. *Obrona przeciwchemiczna w działaniach wojsk lądowych*, AON, War-
szawa 1999, s. 45–46.

działania w zasadniczy sposób rzutuje na sposób realizacji jej zadań. Warto podkreślić także, że współdziałanie organizowane przez osoby funkcyjne wojsk opchem w procesie dowodzenia, nie ma za zadanie stwarzanie problemów (przewidywanie uderzeń bmr, uwolnienia toksycznych i promienio-twórczych środków przemysłowych oraz warianty działania wojsk na wypadek zajścia tych zjawisk i powstania skażeń otoczenia pola walki), lecz jest podejmowana po to, by w chwili zrealizowania się zagrożenia pochodzącego od bmr i zjawisk jej towarzyszących, wojska poniosły jak najmniejsze straty, by szybko odzyskały utraconą zdolność bojową oraz by dowódca mógł realizować wypracowaną koncepcję działania osiągając zamierzony cel operacji. Celem obrony przeciwchemicznej nie jest więc przeszkadzanie w realizacji zadania, lecz pomaganie w rozwiązywaniu problemów pojawiających się po wykonanych uderzeniach bmr i powstałych skażeniach. Dlatego bardzo ważne jest współdziałanie w zakresie obrony przeciwchemicznej wszystkich rodzajów wojsk, a także sił zbrojnych czy też sojuszników, w sojuszniczej operacji połączonej.

ZABEZPIECZENIE LOGISTYCZNE WOJSK W OPERACJACH POŁĄCZONYCH

*Wielu dowódców doznało niepowodzenia
na wojnie tylko dlatego, że ich cele operacyjne
były niewspółmierne z możliwościami wsparcia
logistycznego.*

(Bernard Law Montgomery)

Prowadzenie operacji⁵¹ samodzielnie, tylko przez jeden rodzaj sił zbrojnych (RSZ), należy już do przeszłości. Do niedawna zakładano jeszcze, że mogą być one prowadzone odrębnie jako operacje lądowe, morskie i powietrzne, a współdziałanie rodzajów sił polegało przeważnie na wspieraniu się wzajemnym. Współcześnie, na podstawie doświadczeń z prowadzonych operacji militarnych, m.in. wojny w rejonie Zatoki Perskiej w 1991 roku, działań sił koalicyjnych w operacji „Pustynna burza”, a także ostatnio w byłej Jugosławii, uważa się powszechnie, że prowadzenie operacji jest możliwe tylko połączonym wysiłkiem RSZ. Zakłada się jednak nadal, że chociaż zaangażowanie poszczególnych RSZ w operacji może być znacznie zróżnicowane, to wojska lądowe w dalszym ciągu będą odgrywać główną rolę, ponieważ rozstrzygnięcie zapada najczęściej wówczas, gdy przeciwnik zostanie pokonany na lądzie i zostanie zajęte jego terytorium.

Uważa się, że niezależnie od posiadanych kompetencji (władzy) oraz sposobów ich realizacji w zakresie dowodzenia i kierowania, dowódcy na wszystkich szczeblach organizacyjnych powinni posiadać zdolność przewidywania rozwoju sytuacji, tworzenia z posiadanych sił zgrupowań operacyjnych,

⁵¹ Operacja wojsk lądowych – zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia celu strategicznego (operacyjnego). Obejmuje skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce) w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Bitwy (walki) oraz działania wchodzące w skład operacji mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie. *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWLąd 16/99.

szybkiej reakcji na zmieniającą się sytuację operacyjno-taktyczną oraz płynnego przechodzenia od działań defensywnych do ofensywnych i na odwrót. Sformułowanie powyższych wymagań wobec dowódców oznacza postawienie przed wszystkimi komponentami sił zbrojnych wymogów takiej wszechstronności i elastyczności, która pozwoli na realizację wszelkich zadań zarówno na poziomie taktycznym, jak i operacyjnym. Nietrudno tutaj zauważyć, że takie same wymogi będą dotyczyły funkcjonowania logistyki w siłach powietrznych (SP), marynarce wojennej (MW) i wojskach lądowych (WLąd).

W wielonarodowych (sojuszniczych) operacjach połączonych zgrupowania wojsk mogą się składać z jednostek różnych kontyngentów narodowych. Stopień wyszkolenia i przygotowania wydzielonych do nich jednostek SZ RP, w tym poziom ich zabezpieczenia logistycznego, nie powinien się różnić od innych kontyngentów, tak aby mogły one prowadzić wspólne działania. Osiąga się to przez prowadzenie wspólnych ćwiczeń, szkoleń, treningów ogniowych itp. Sądzi się zatem powszechnie, że podstawą przygotowania i prowadzenia efektywnych operacji przez wydzielone jednostki SZ RP w ramach operacji połączonych jest osiągnięcie wysokiego poziomu interoperacyjności.

Współczesne właściwości i tendencje zmian w prowadzeniu operacji sugerują postawienie tezy, że *wraz z tymi zmianami wzrasta zapotrzebowanie na dostawy różnorodnego zaopatrzenia i świadczenie różnorodnych usług logistycznych*. Ponadto przewidywane sposoby prowadzenia operacji powodują, że dostawy zaopatrzenia oraz usługi logistyczne będą musiały być realizowane w bardzo krótkim czasie, a właściwie jego ciągłego niedostatku. Jednocześnie, jak wskazują doświadczenia wojny w Zatoce Perskiej, to gotowość logistyki do zabezpieczenia wojsk będzie znacząco decydować o ich gotowości do rozpoczęcia operacji. Powoduje to, że organy, jednostki i urządzenia logistyczne muszą wykonywać swoje zadania w sposób zorganizowany, a ich funkcjonowanie powinno się charakteryzować dużym stopniem skuteczności. Zdaniem autora jest to możliwe, lecz tylko w przypadku posiadania przez wojska na wszystkich szczeblach dowodzenia racjonalnie zbudowanych i efektywnie działających systemów logistycznych.

W warunkach funkcjonowania SZ RP zasadniczym czynnikiem powodującym konieczność dostosowania do nowych uwarunkowań geopolitycznych, posiadanych na poszczególnych szczeblach dowodzenia systemów logistycznych, jest udział Polski w strukturach NATO. Powoduje on pilną

potrzebę podjęcia działań zmierzających między innymi do kompleksowej integracji SZ RP ze strukturami wojskowymi tego Sojuszu. Potrzeba taka dotyczy również systemów logistycznych poszczególnych rodzajów wojsk, w tym przede wszystkim systemów logistycznych tych ZT i ZO, których oddziały i pododdziały już zostały przekazane do Sojuszu lub zostaną przekazane w najbliższym czasie. Wymaga to więc realizacji wielu przedsięwzięć dostosowawczych, tym bardziej że wydzielone do Sojuszu oddziały i pododdziały nie będą działały samodzielnie, lecz w składzie związków wielonarodowych, biorących udział w operacjach połączonych.

Przykładem tego jest tworzenie w Europie ZO o składzie międzynarodowym (np. tworzenie polsko-niemiecko-duńskiego korpusu, z siedzibą dowództwa w Szczecinie), a zatem i konieczność organizowania logistyki wielonarodowej. Jej istota wyraża się w dążeniu do realizacji wzajemnych dostaw i usług logistycznych przez armie państw sojuszniczych. Wymaga to jednak posiadania interoperacyjności logistycznej. Zakłada się, że w początkowym okresie interoperacyjność ta będzie dotyczyła tylko niektórych rodzajów zadań, takich jak: zaopatrywanie w materiały pędne i smary; pomoc medyczna; ewakuacja, remont i zaopatrywanie w zestawy i części zamienne określonych marek techniki wojskowej; przewozy w ramach kontenerowych systemów transportowych itp.⁵².

Generalne ramy funkcjonowania logistyki w ZO i ZT oraz oddziałach i pododdziałach wydzielanych do NATO określono w doktrynie logistycznej sił lądowych ALP-9(B)⁵³, która jest przewodnikiem dla dowódców NATO i armii państw członkowskich oraz ich sztabów w optymalizowaniu użytkowania zasobów logistycznych, udostępnianych w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Jakkolwiek z góry się zakłada, że procedury i terminologia stosowane w tej dziedzinie mogą się różnić w poszczególnych państwach NATO, to jednak powinny przestrzegać wspólnie wypracowanych zasad (*principles*) logistycznych. Zalicza się do nich: odpowiedzialność (*responsibility*), pozyskiwanie zasobów logistycznych (*provision*), kompetencje (*authority*), współdziałanie (*co-operation*), koordynacja (*co-ordination*), wystarczalność (*sufficiency*),

⁵² E. Nowak, *Logistyka w operacjach*. Materiały z sympozjum naukowego, AON, Warszawa 1998.

⁵³ ALP-9(B) *Alied Logistic Publication* – Stanag 2406 jest uzupełnieniem ATP-35(B).

ekonomiczność (*economy*), elastyczność (*flexibility*) i jasność sytuacji logistycznej (*visibility*).

Wśród wojskowych logistyków państw zachodnich panuje pogląd, że wojskowy system logistyczny powinien się charakteryzować mobilnością, inicjatywą, prostotą, zdolnością szybkiej reakcji i elastycznością. Wobec tego system ten powinien bazować na modelu „wypychania do przodu”, tzn. jeżeli jest to tylko możliwe, przełożony swoimi jednostkami zabezpiecza działanie podwładnego, przez co umożliwia mu skoncentrowanie się na zadaniach operacyjnych. Jest to działanie w myśl zasady „Zaopatrzyć wojska we wszystko, co jest potrzebne do wykonania zadania i odciążyc wojska od wszystkiego, co przeszkadza w jego realizacji”.

Szczególną uwagę w państwach Sojuszu przywiązuje się do standaryzacji, która jest związana z formułowaniem, uzgadnianiem, implementacją oraz aktualizacją stosowanych norm do potrzeb NATO. Jej ogólnym celem jest zwiększenie efektywności militarnej oraz powiększenie dostępności w wykorzystaniu zasobów logistycznych państw członkowskich.

W procesie standaryzacji stosuje się standardy: operacyjne (dotyczące doktryny, taktyki, meldunków, map, planów itp.), materiałowe (dotyczące zaopatrzenia, np.: w uzbrojenie, części zamienne, materiały konsumpcyjne) i administracyjne (ułatwiający administrowanie logistycznymi agendami Sojuszu itp.).

Z czterech poziomów standaryzacji obowiązujących w NATO⁵⁴, na obecnym etapie przygotowania systemów logistycznych SZ RP jest wymagane osiągnięcie poziomu pierwszego i drugiego, tj. kompatybilności i interoperacyjności. Polegać to będzie na osiągnięciu przez te systemy zdolności do świadczenia i przyjmowania usług logistycznych w wypadku wspólnego prowadzenia działań. Ma to szczególny wymiar przy prowadzeniu operacji kombinowanych i połączonych operacji kombinowanych.

W NATO znaczną uwagę przywiązuje się do obniżenia kosztów prowadzonych operacji poprzez wzajemne świadczenie usług logistycznych na rzecz wojsk sojuszniczych przebywających na terytorium poszczególnych

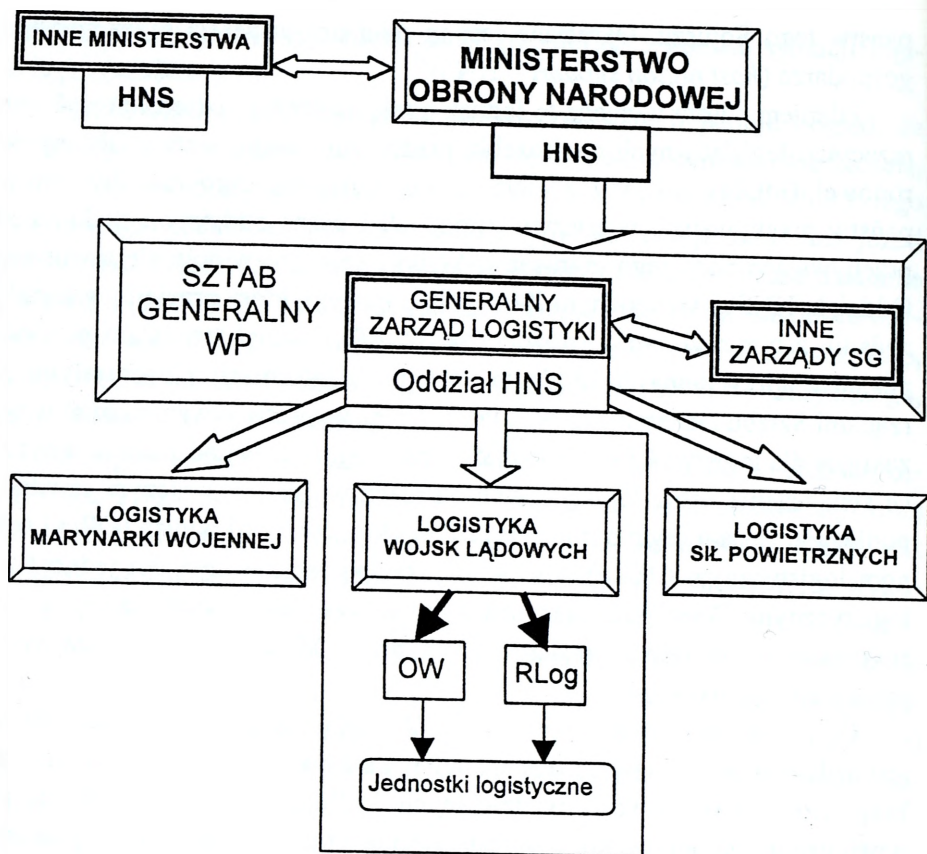
⁵⁴ Poziomy te są określane jako: kompatybilność (*compability*), interoperacyjność (*interoperability*), wzajemna zamienność (*interchangeability*) i wspólność (*commonality*), ALP-9(B).

państw tego Sojuszu. Określane jest to mianem: wsparcia przez państwo-gospodarza (*host nation support* – HNS)⁵⁵.

Zdaniem autora wymaga to jednak podjęcia szeregu przedsięwzięć organizacyjno-legislacyjnych na szczeblu rządowym i Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), tak aby z HNS mogły korzystać zarówno siły zbrojne państw przebywające w naszym kraju, jak i nasze oddziały i pododdziały przebywające poza jego granicami. W tym celu przewiduje się utworzenie Oddziału HNS w Generalnym Zarządzie Logistyki, który przejąłby wszystkie zadania z tym związane, nałożone na SZ RP. Oddział ten zatem powinien posiadać uprawnienia do ustalania i wymiany informacji z pozostałymi zarządami Sztabu Generalnego WP, jak również wypracowywania zadań w tym zakresie dla logistyk RSZ. Na przykład szef logistyki Wład zadania dotyczące świadczenia usług logistycznych na rzecz wojsk sojuszniczym stawiałby podlegającym mu organom logistycznym okręgów wojskowych (OW) i rejonom logistycznym (RLog), a te z kolei podporządkowanym im jednostkom logistycznym. Więzi informacyjno-wykonawcze zadań wsparcia przez państwo-gospodarza (HNS) realizowanych przez MON, w tym przez Wład, przedstawiono na rys. 1.

Generalne założenia logistyki NATO ustalają zasadę, że każde państwo jest zobowiązane zapewnić dostarczanie zasobów logistycznych w celu zabezpieczenia swoich wojsk wydzielanych do Sojuszu, ponadto jest ono odpowiedzialne za odpowiednie zabezpieczenie strategicznego przegrupowania, transportu i przemieszczenia wojsk. Organizacja zabezpieczenia logistycznego wydzielanych sił, pozostaje więc w gestii państwa wydzielającego.

⁵⁵ Wsparcie przez państwo-gospodarza (HNS) to cywilna i wojskowa pomoc, świadczona w okresie pokoju, kryzysu i wojny przez państwo-gospodarza dla sojusznicznych sił zbrojnych i organizacji NATO, które są rozmieszczone na/lub są w trakcie przemieszczania się przez terytorium danego państwa-gospodarza. HNS uzupełnia organiczne zabezpieczenie i umożliwia jego szybsze rozwinięcie bądź zaopatrzenie w większej ilości. Podstawa zobowiązań HNS wynika z Sojuszu NATO lub z bilateralnych bądź wielostronnych porozumień zawartych między państwami-gospodarzami i wojskami działającymi na terytorium danego państwa-gospodarza. *Doktryna logistyczna sił lądowych ALP-9*.



- ⇔ — uzgodnienia i wymiana informacji
 ← — stawianie zadań wykonawcom

Opracowanie własne autora

Rys. 1. Więzi informacyjno-wykonawcze realizowanych zadań logistycznych przez wojska lądowe w ramach wsparcia państwa-gospodarza (HNS)

Powyższe ustalenia są urzeczywistniane, ale tylko do pewnego stopnia, ponieważ inne ustalenia nakazują, aby wraz z wydzielanymi siłami przekazywać do dyspozycji NATO uzgodnione wielkości zasobów logistycznych. W NATO obowiązuje zasada narodowego zabezpieczenia logistycznego wydzielanych do jego składu sił, co koresponduje z zasadą podporządkowania sił narodowych dowódcy NATO tylko na okres działania operacyjnego.

Wraz z wydzielaniem oddziałów, pododdziałów, ZT i ZO do Sojuszu i tworzeniem związków wielonarodowych, zaistniał problem ich logistycznego zabezpieczenia podczas wszystkich faz operacji⁵⁶.

W NATO ocenia się jako niski aktualny poziom przygotowania i kompleksowego wsparcia sił wielonarodowych, szczególnie w zakresie ich zabezpieczenia logistycznego. Wynika to, jak się ocenia, z bardzo dużej liczby przedsięwzięć planowanych do realizacji w okresie kryzysu, co nie zapewnia możliwości dokładnego planowania kontyngentów narodowych, w tym ich zabezpieczenia logistycznego w ograniczonym czasie. Przewiduje się potrzebę wcześniejszego planowania użycia wojsk Sojuszu, w tym planowania logistycznego, opartego na uzgodnionych zobowiązaniach państw w ramach HNS. Dostrzega się potrzebę tworzenia wielonarodowych centrów kierowania zabezpieczeniem logistycznym poszczególnych RSZ i wielonarodowego połączonego (wspólnego) centrum kierowania zabezpieczeniem logistycznym wojsk w operacjach połączonych (CJTF). Powyższe określono mianem nowej koncepcji logistyki, a jej strukturę przedstawia rys. 2.

W nowej koncepcji zabezpieczenia logistycznego CJTF zakłada się między innymi, że:

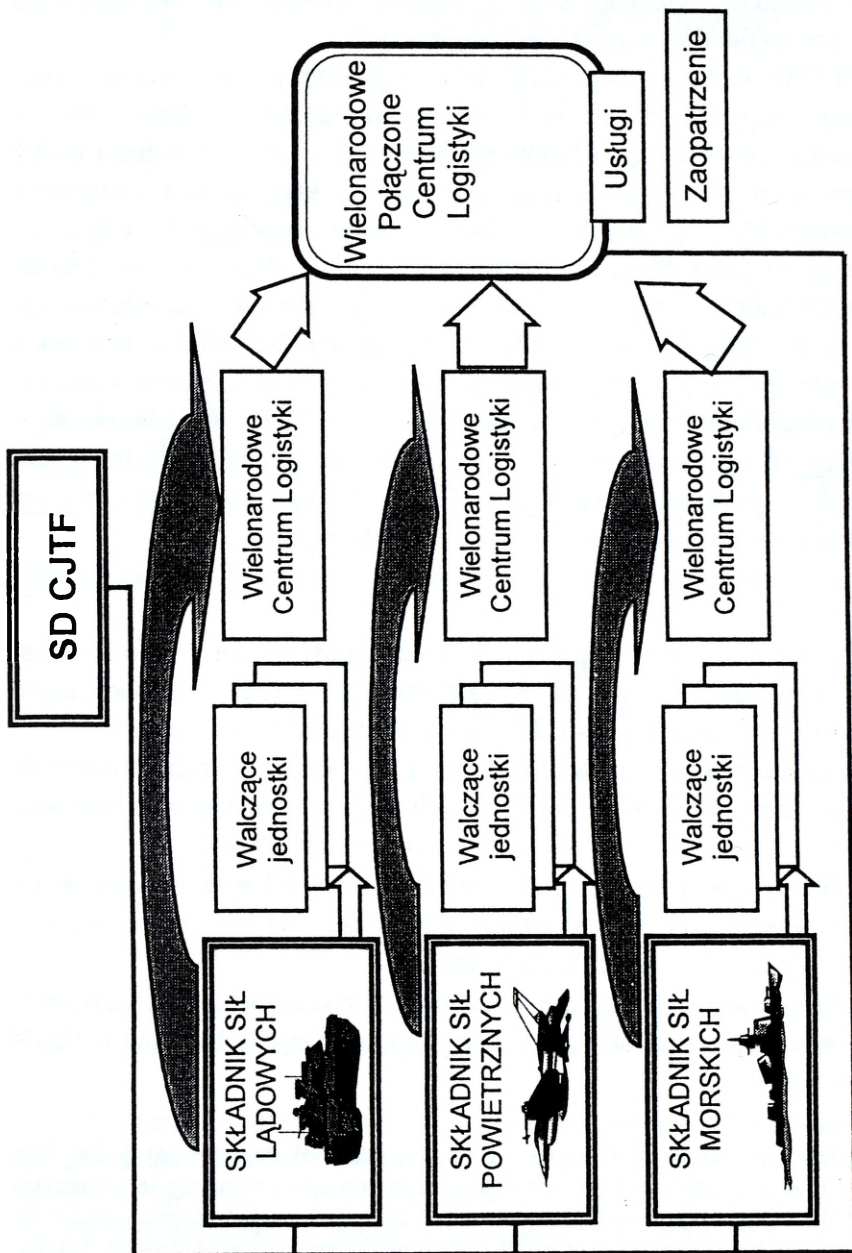
- ◆ każde państwo ponosi pełną odpowiedzialność za dostarczanie zaopatrzenia i usług do własnych sił wydzielonych do składu kombinowanych połączonych sił zadaniowych – CJTF (Combined Joint Task Forces);

- ◆ będzie organizowana wielonarodowa kooperacja w celu utworzenia wspólnego funduszu zasobów logistycznych pod koordynacją wyznaczonego dowódcy;

- ◆ jedno z państw będzie przewodziło w zakresie koordynowania i dostarczania zabezpieczenia logistycznego z refundacją od innych zabezpieczanych państw na oznaczonym obszarze działań;

- ◆ zabezpieczenie logistyczne wojsk będzie realizowane w ramach narodowych zadań specjalistycznych w zakresie kluczowych obszarów funkcjonowania logistyki;

⁵⁶ Operacja składa się z wielu czasowo i przestrzennie skoordynowanych faz. Fazy te to: planowanie i przygotowanie operacji, przegrupowanie i rozwinięcie operacyjne wojsk, działania operacyjne wojsk, zakończenie konfliktu i powrót (przegrupowanie) do rejonów wyjściowych, odtworzenie stanu pierwotnego, tzn. przyjęcie struktur pokojowych (demobilizacja), odtworzenie zapasów itp. AJP-01(A) – Allied Joint Operations Doctrine, i ATP 35(B) – Land Forces Tactical Doctrine.



Rys. 2. Koncepcja organizacji zabezpieczenia logistycznego połączonych (wielonarodowych) sił zadaniowych (CJTF)

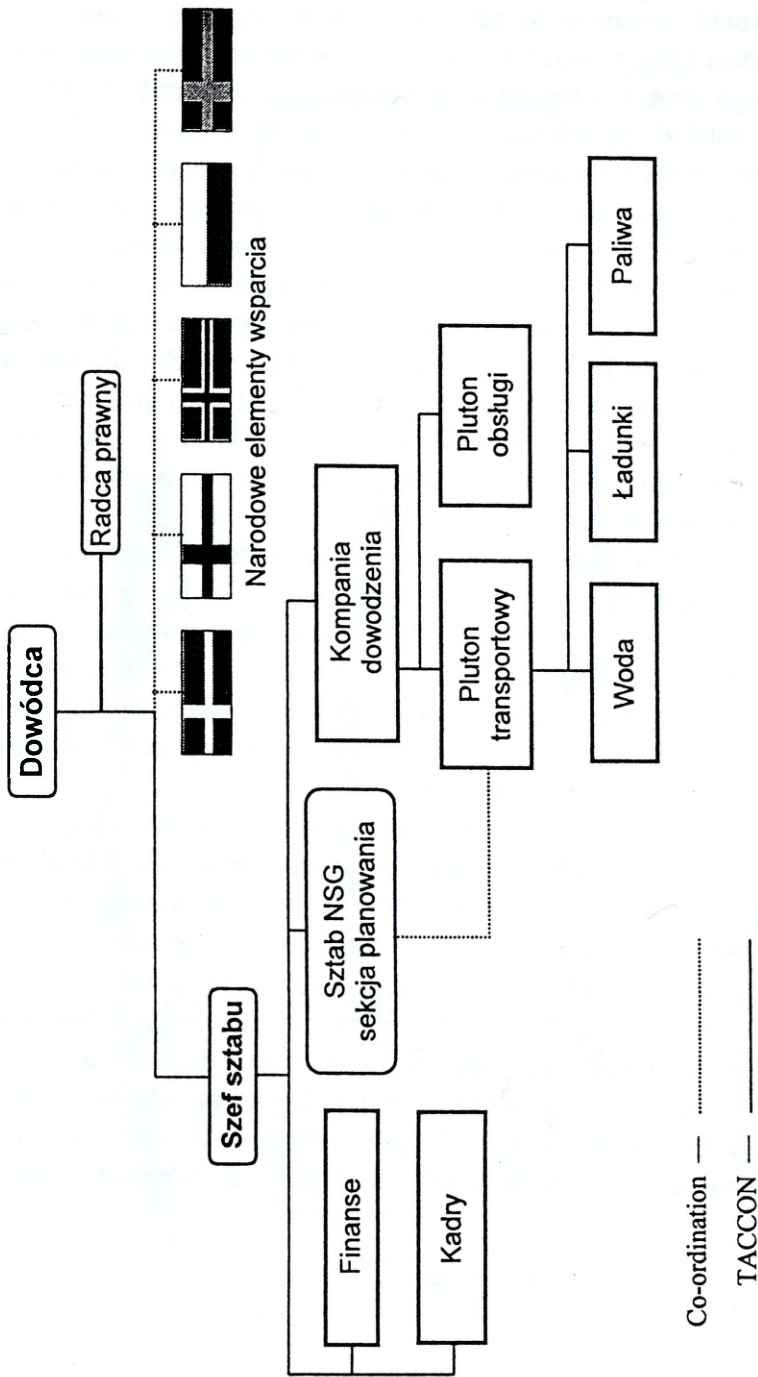
♦ efektywność i elastyczność zabezpieczenia logistycznego wojsk może wymagać łączenia kilku z wyżej wymienionych wariantów rozwiązań, w ramach tworzonego systemu zabezpieczenia logistycznego na potrzeby CJTF.

Z ustaleń polityki logistycznej NATO wynika, że z chwilą zgłoszenia jednostki (kontyngentu wojskowego) do sił Sojuszu, powinien zostać wydzielony i przygotowany do realizacji zadań logistycznych na jej korzyść narodowy element logistyczny (NSE – *national support element*), który wspólnie z podobnymi elementami armii pozostałych państw wydzielających swoje wojska do danych sił Sojuszu, utworzy grupę wsparcia logistycznego (SG – *support group*). W jej skład będą wchodzić także, wspólne dla wszystkich państw, elementy kierowania realizacją zadań logistycznych, transportu, zaopatrywania i zapewnienia funkcjonowania SG. Organizację brygadowej grupy wsparcia logistycznego (BSG), na przykładzie Nordic Support Group (NSG), przedstawiono na rys. 3.

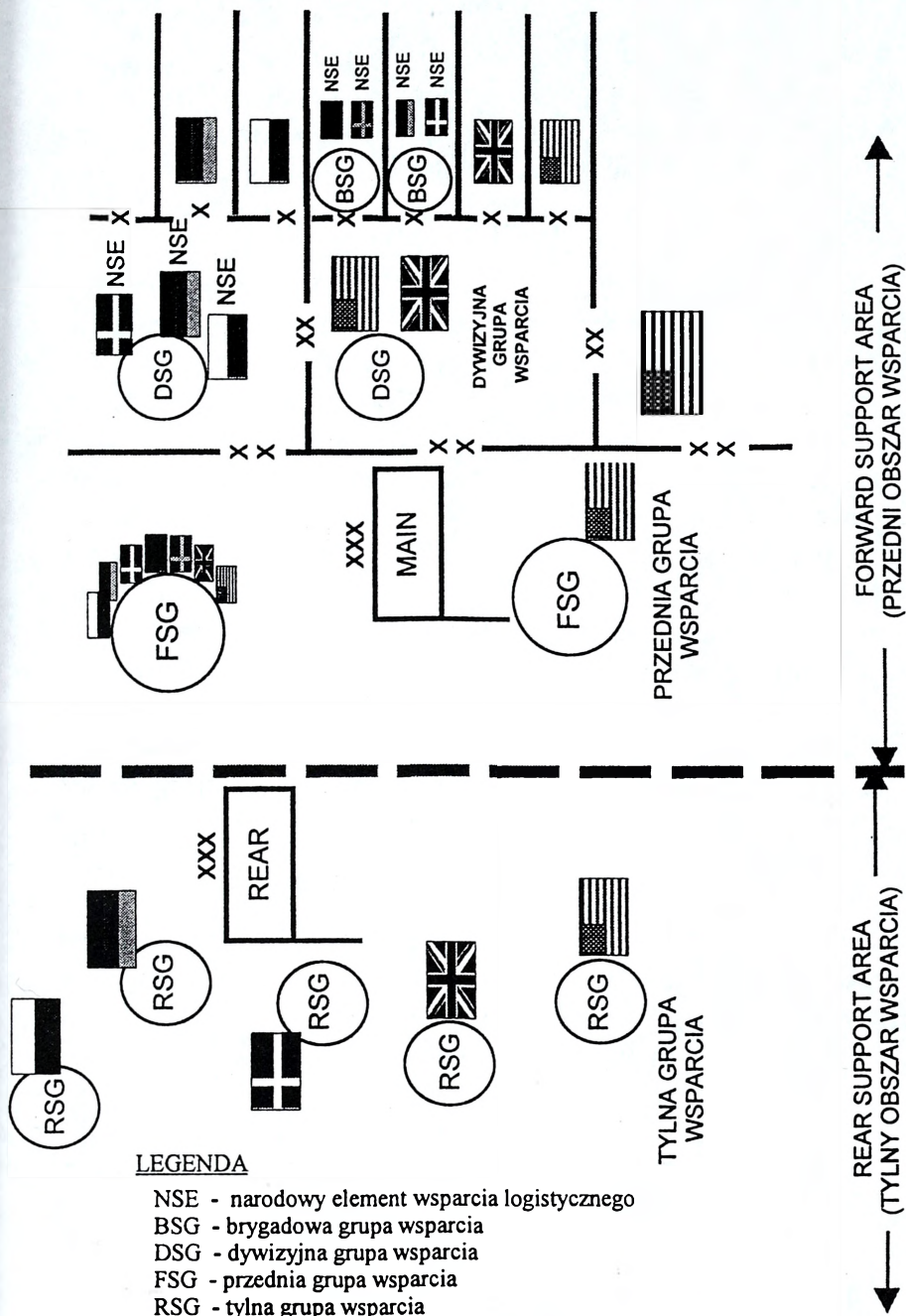
Koszty utrzymania SG są rozkładane równomiernie na wszystkich uczestników realizujących dane zadanie operacyjne. Organizacja SG i ich liczba jest każdorazowo dostosowywana do wykonywanego zadania i np. dla korpusu o składzie międzynarodowym ich liczba zależy od składu brygad i dywizji, a w operacjach połączonych od wielkości poszczególnych komponentów (RSZ) do niej wydzielonych. Organizację SG w korpusie o składzie wielonarodowym przedstawiono na rys. 4.

Zdaniem autora, tak przyjmowana organizacja zabezpieczenia logistycznego oddziałów i pododdziałów w operacjach prowadzonych siłami koalicyjnymi wymaga wielu przedsięwzięć organizacyjno-przygotowawczych określających odpowiednio zadania zabezpieczenia logistycznego wojsk na poszczególnych jego poziomach i uprawnienia dowódców w tym zakresie.

Ocenia się, że na najniższych szczeblach organizacyjnych (batalion, kompania) logistyka w wymiarze narodowym pozostanie jeszcze przez długi czas, co nie jest korzystne ze względu na jej nadmierną rozbudowę i stosunkowo duże koszty utrzymania. Do sił operacyjnych NATO powinny być zatem wydzielane oddziały wojsk operacyjnych, co najmniej od szczebla brygady wzwyż.



Rys. 3. Organizacja brygadowej grupy wsparcia – BSG (na przykładzie Nordick-Polish Support Group)



LEGENDA

- NSE - narodowy element wsparcia logistycznego
- BSG - brygadowa grupa wsparcia
- DSG - dywizyjna grupa wsparcia
- FSG - przednia grupa wsparcia
- RSG - tylna grupa wsparcia
- MAIN - główne stanowisko dowodzenia korpusu
- REAR - tylne stanowisko dowodzenia korpusu

Rys. 4. Organizacja grup wsparcia (SG) w korpusie o składzie wielonarodowym

W połączonych operacjach sojuszniczych narodowe elementy logistyczne będą działały w strukturach wielonarodowych, dlatego też powinny ciągle poznawać i doskonalić procedury logistyczne stosowane w tego typu działaniach. Wspólna logistyka wielonarodowa może także w przyszłości wpisywać się w różnorodne obszary pola walki, nie zawsze dokładnie określone czy zdefiniowane.

W procesie dostaw zaopatrzenia oraz świadczenia usług gospodarczo-bytowych realizowanych w ramach logistyki wielonarodowej przewiduje się specjalizację polegającą na wyznaczeniu (wyborze) państwa wiodącego w realizacji określonych zadań logistycznych. Zakłada się, że będzie to służyć podnoszeniu jakości tych dostaw i usług, a także obniżce ich kosztów. W tym czasie pozostałe przedsięwzięcia logistyczne będą realizowane w tzw. układzie narodowym, a ich zakres będzie się zmniejszał w miarę wzrostu interoperacyjności wojsk wydzielanych do międzynarodowych związków operacyjnych.

Uważa się, że po osiągnięciu niezbędnego poziomu interoperacyjności w ramach Sojuszu, głównie w uzbrojeniu i wozach bojowych, udział polskich oddziałów i pododdziałów technicznych w ramach logistyki wielonarodowej i wsparcia przez państwo-gospodarza znacznie wzrośnie. Jednak w najbliższym czasie organizacja zabezpieczenia technicznego wojsk biorących udział w operacji połączonej będzie się opierała szczególnie na niższych szczeblach dowodzenia (batalion, brygada, klucz, eskadra, okręt, dywizjon), na zasadzie odpowiedzialności narodowej. Oznacza to, że koalicjanci będą zmuszeni do samodzielnej organizacji zabezpieczenia technicznego swoich wojsk i przewidywać konieczność przemieszczania w rejon operacji znacznych sił technicznych do zapewnienia jego realizacji.

Z analizy przyjętych w państwach NATO rozwiązań wynika, że ich systemy techniczne są zorganizowane podobnie, jak w Wład SZ RP. W większości państw na szczeblu taktycznym, np. w zakresie techniki lądowej, wykonuje się remonty I i II stopnia, natomiast remonty III, IV i V stopnia, wykonuje się w zakładach produkcyjnych lub jednostkach technicznych korpusu i centralnego podporządkowania. Z powyższych ustaleń wynika, że z obszaru operacji prowadzonej w układzie koalicyjnym nadwyżkowy fundusz remontowy UiSW wymagającego remontu od III stopnia wzwyż, zostanie z wojsk państw sojuszniczych wywakuowany bądź do NSE (gdzie mogą zostać

rozwinęte elementy techniczne wykonujące remont III stopnia), bądź bezpośrednio do ich macierzystych krajów.

Zabezpieczenie medyczne wojsk biorących udział w operacjach połączonych będzie organizowane w oparciu o główne zasady zabezpieczenia logistycznego wojsk oraz zasady specyficzne dla tego zabezpieczenia, do których należą: etapowość leczenia, wykorzystanie kolejnych szczebli specjalistycznych oraz jedność procesu leczniczo-ewakuacyjnego. Natomiast zaopatrywanie w sprzęt i materiały medyczne jest oparte na zasadach: stałej gotowości, dostarczania sprzętu i materiałów medycznych w formie zestawów oraz wyborze najkrótszej drogi zaopatrywania⁵⁷.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w doktrynie logistycznej sił lądowych NATO ALP-9(B) dotyczącymi wszystkich państw członkowskich Sojuszu, zabezpieczenie medyczne wojsk biorących udział w operacjach połączonych będzie w zasadzie realizowane w wymiarze narodowym. Dotyczyć będzie to jednak najniższych szczebli organizacyjnych wojsk, takich jak: kompania, batalion, brygada. Na wyższych szczeblach dowodzenia (związek taktyczny, związek operacyjny) dostrzega się szerokie możliwości wykorzystania w tym zakresie logistyki wielonarodowej i usług medycznych, świadczonych w ramach wsparcia przez państwo-gospodarza. Podstawą takiego rozwiązania kwestii zabezpieczenia medycznego wojsk jest wysoka kompatybilność i interoperacyjność medyczna przodujących armii państw NATO. Dobrze rozwinięta stacjonarna infrastruktura medyczna stwarza przesłanki do skutecznego udzielania pomocy medycznej rannym i chorym żołnierzom na poszczególnych jej poziomach. Obecnie pożądanym czasem udzielania pomocy specjalistycznej rannym i chorym określa się „regułą sześciu godzin”⁵⁸. Oczywiście więc jest, że w skali operacyjnej będzie on możliwy do osiągnięcia w przypadku dużego zaangażowania w ewakuację medyczną m.in. transportu powietrznego (śmigłowców).

Zabezpieczenie transportowe w operacjach połączonych jest jednym z głównych przedsięwzięć zapewniających terminowość ich przemieszczania i rozwinięcia operacyjnego, ciągłość dostaw zaopatrzenia oraz świadczenie

⁵⁷ *Zasady funkcjonowania systemu logistycznego sił zbrojnych RP*. Szt. Gen. 1429/94, Warszawa 1994.

⁵⁸ Reguła „sześciu godzin” oznacza, że zabiegi ratujące życie lub części ciała powinny być zapewnione tak szybko, jak tylko to możliwe, lecz nie później niż po sześciu godzinach od chwili zranienia. ALP (B).

usług (technicznych, medycznych i socjalno-bytowych) walczącym wojskom. Wielonarodowy charakter wojsk wydzielanych do NATO wymagają szczególnej koordynacji i kooperacji między poszczególnymi państwami oraz wojskowymi i cywilnymi agencjami świadczącymi usługi transportowe. Trudny do określenia charakter i lokalizacja potencjalnych rejonów prowadzenia działań, znacznie ogranicza możliwość szczegółowego zaplanowania przegrupowania wojsk i transportu zaopatrzenia. Niemniej jednak należy je planować z wyprzedzeniem, przyjmując jako minimum, skalkulowanie i zebranie potrzeb operacyjnego przegrupowania wszystkich wydzielonych do operacji połączonych jednostek wojskowych.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w NATO, państwo wydzielające wojska wchodzące w skład wielonarodowych ZO jest odpowiedzialne za zapewnienie środków do ich rozwinięcia w regionalnych bazach, przegrupowania i przyjęcia w rejonie prowadzenia operacji oraz ich wycofania po zakończeniu działań. W tym celu zawiera się stosowne porozumienia z władzami wojskowymi NATO oraz szczegółowe porozumienia koordynacyjne między państwami sojuszniczymi podczas planowania operacyjnego.

Przynależność już dziesięciu państw do Sojuszu NATO implikuje konieczność osiągnięcia w krótkim czasie przede wszystkim interoperacyjności logistycznej z systemami logistycznymi innych państw Sojuszu. Stworzenie koncepcji prowadzenia operacji połączonych generuje nowe wyzwania dla logistyki wojskowej. Należą do nich:

- organizacja zabezpieczenia logistycznego związków operacyjnych o składzie międzynarodowym;
- realizacja przedsięwzięć zabezpieczenia materiałowego, zabezpieczenia technicznego, zabezpieczenia materiałowego oraz zabezpieczenia transportowego w ramach logistyki wielonarodowej;
- organizacja dostaw zaopatrzenia oraz świadczenia usług specjalistycznych i gospodarczo-bytowych przez państwo-gospodarza (tzw. HNS);
- organizacja zabezpieczenia logistycznego sił natychmiastowego i szybkiego reagowania;
- wypracowanie zasad i metod kierowania logistyką wielonarodową w operacjach połączonych.

Ocenia się, że na rozwiązaniu powyższych problemów zostanie skupiony w najbliższym czasie wysiłek dowództw i sztabów logistycznych oraz ośrodków naukowo-badawczych we wszystkich państwach Sojuszu.

WYMAGANIA WSPÓŁCZESNYCH I PRZYSZŁYCH DZIAŁAŃ POŁĄCZONYCH

Bezpośrednie działania z przeciwnikiem w każdych warunkach i sytuacji, na płaszczyźnie współczesnego i potencjalnego pola walki determinują potrzebę szukania nowych rozwiązań w teorii i praktyce sztuki wojennej. Celowe jest definiowanie tych aspektów, które uwzględniają postęp i możliwości technologiczne, myśl twórczą, wymagania, jakie niesie rzeczywistość i przeszłość oraz potrzeba rozwiązywania wielopoziomowych problemów narodowych i wielonarodowych przy użyciu sił zbrojnych. Tak jest w wypadku rozstrzygających operacji, które szczególnie w działaniach połączonych spełniają fundamentalną funkcję.

Rozstrzygające działania stanowią skumulowany bilans równowagi między działaniami globalnymi a jakimkolwiek pojedynczym działaniem w procesie wykonania wspólnego zadania (osiągnięcia celu). Filozofią działań realizowanych w sposób rozstrzygający jest osiągnięcie celu szybko, efektywnie, sprawnie, w sposób zorganizowany, przy minimalnych stratach, o ile jest to tylko możliwe. Wynika to z potrzeby optymalizacji wysiłku różnych komponentów (sił, środków, różnych środowisk walki) w ramach zintegrowanych działań.

Wspólna wizja i potrzeba działań połączonych, a także wnioski z oceny współczesnych konfliktów lokalnych oraz możliwości technologiczne, zdeteminowały potrzebę rozpatrzenia oraz wdrożenia do realizacji czterech aspektów związanych z użyciem różnych komponentów w ramach integracyjnego osiągnięcia założonego stanu końca działań zgodnie z zamierzeniem – na płaszczyźnie rozstrzygającego działania.

Są to: dominujący (przestrzenny) manewr, precyzyjne rażenie (uderzenie), kompleksowa osłona, skumulowana (ogniskowa) logistyka.

Powyższe obszary problemowe nie są autonomiczne, swoją rolę zaś pełnią jako zasadnicze podsystemy w kumulacyjnym procesie osiągnięcia zamierzonego skutku (rezultatu), w jednolitym systemie działań.

Wynika stąd, że chociaż powyższe obszary mogą być definiowane, rozważane niezależnie, to ich zastosowanie powinno być uwzględniane w ścisłej

symbiozie, synchronizacji, w atmosferze wzajemnego przenikania się i ścisłej od siebie zależności. Nie można wykorzystać dominującego (przestrzennego) manewru, pełnowymiarowej osłony i precyzyjnego rażenia (uderzenia) w dłuższym okresie bez skumulowanej logistyki. Podobnie pełnej zogniskowanej logistyki nie można zastosować bez kompleksowej osłony. Dlatego synergiczny rezultat wykonania zadania (osiągnięcia celu) wymaga ścisłej, kreatywnej zależności, uwzględniającej indywidualne cechy i możliwości każdego z nich. Tylko zintegrowane wykorzystanie zapewnia stworzenie i racjonalne zastosowanie przyniatającej przewagi lub tylko kontroli sytuacji. Stanowi jednocześnie nową jakość w tradycyjnym zastosowaniu manewru, osłony, rażenia i logistyki na miarę wymagań współczesnego pola walki.

Aby sprostać powyższym wymogom niezbędna jest przewaga (dominacja) informacyjna, która powinna zapewnić dokładność, terminowość i wiarygodność danych o wielu czynnikach, włączając w to: siły własne i przeciwnika; stan, możliwości i potencjał sił narodowych, koalicyjnych i Sojuszu, kompleksową ocenę pola walki (infrastruktura, teren, pogoda i klimat, hydrografia, spektrum elektromagnetyczne) itd. Oprócz powyższych niezbędne są także dane o stopniu przychylności mniejszości narodowych na obszarze działań, obecności grup militarnych, opinii społecznej, roli mediów itd.

Dominujący (przestrzenny) manewr

Dominujący (przestrzenny) manewr – wielowymiarowe i wielopoziomowe zastosowanie informacji, działań oraz pełne wykorzystanie możliwości mobilnych do skoncentrowanego użycia szeroko rozproszonych (rozśrodkowanych) sił z różnych środowisk walki (powietrznych, lądowych, morskich i kosmicznych) we wszystkich środowiskach w celu wykonania postawionych zadań (osiągnięcia wspólnego celu).

Wielowymiarowa (przestrzenna) rola informacji, efektywność środków rażenia oraz mobilność sił wymusza wykorzystanie i użycie dostępnych aktywów we wszystkich środowiskach działań: w powietrzu, na lądzie, wodzie i przestrzeni kosmicznej. W dotychczasowym znaczeniu manewr definiowano jako przyjęcie korzystnego położenia w stosunku do zgrupowań przeciwnika w wyniku wykonania ruchu połączonego z rażeniem (uderzeniem) lub groźbą wykonania uderzenia w celu stworzenia materialnej, pozycyjnej lub sytuacyjnej przewagi nad przeciwnikiem.

Dominujący manewr to asymetryczne działania zmierzające do stworzenia i wykorzystania pozycyjnej (sytuacyjnej) przewagi, a przede wszystkim zapewnienia szybkości, precyzji i tempa działań w wyniku kumulacyjnego i synchronicznego wykorzystania głównych sił (mocy bojowej). Celem tych przedsięwzięć jest: wykonanie decydującego (rozstrzygającego) uderzenia w środek ciężkości przeciwnika równocześnie na wszystkich poziomach dowodzenia i we wszystkich środowiskach, pobicia jego sił, zmuszenia do pożądanej, biernej reakcji lub do zaniechania działań (opuszczenia zajmowanych pozycji).

Tak jak tradycyjny manewr, dominujący (przestrzenny) manewr również dąży do uzyskania przewagi materialnej (pozycyjnej, sytuacyjnej) nad przeciwnikiem. Ale gdzie manewr tradycyjny wykorzystuje do tego celu zgromadzony w odpowiednim miejscu i czasie potencjał oraz niezbędne środki rażenia, *dominujący manewr generuje dynamiczne i aktywne wykorzystanie środków z powietrza, ziemi (lądu), wody i kosmosu do przestrzennego zastosowania czynnych i biernych środków możliwie na jak największym obszarze – kumulacyjne zmasowanie efektów.*

Manewr dominujący (przestrzenny) wymaga mocy bojowej (siły), precyzji przeprowadzenia i podtrzymania działań, a także synchronicznego użycia posiadanych zasobów z i w różnych środowiskach walki.

Efektywność dominującego (przestrzennego) manewru tkwi w utrzymaniu zdolności sił i środków przewidzianych do jego wykonania w szerokim rozproszeniu (środowiska działań) aż do odpowiedniego czasu, w którym ich koncentracja, pełne wykorzystanie możliwości bojowych i zdecydowane działania, skumulowane na decydujących punktach przeciwnika, jego centrum siły i możliwości działania (CoG), osiągną zamierzony rezultat w czasie i przestrzeni, aby bezpośrednio po tym dokonać ponownego rozproszenia, jeżeli jest to konieczne.

Kumulacja rezultatów z rozproszonych położeń jak i zmasowania mocy bojowe w czasie i przestrzeni – to istota dominującego manewru, który się charakteryzuje:

➤ wielowymiarowym stosowaniem informacji, ruchliwości i możliwości bojowych wykorzystanych komponentów przy zastosowaniu tych czynników w zintegrowanej przestrzeni powietrznej, lądzie, morzu i kosmosie, na całym dostępnym operacyjnym obszarze działań;

➤ możliwością zastosowania przygniatającej przewagi w ściśle określonym miejscu i czasie do rozstrzygającego uderzenia, w wyniku kontrolowania szerokości, głębokości, przestrzeni na całym aktywnym polu walki;

➤ integracją asymetrycznych działań, pozwalającą uzyskać pozycyjną (sytuacyjną) przewagę w każdych warunkach i sytuacji, zapewniającą szybkość i tempo działań;

➤ koncentrycznymi uderzeniami w centrum siły i możliwością działania przeciwnika (CoG), przez co zmusza go do przewidywanej reakcji (najkorzystniejszej biernej) lub wycofania z dalszych działań.

Dominujący manewr wymaga: utrzymania wysokiego poziomu zdolności bojowej komponentów w środowiskach działań; koncentracji siły bojowej; zorganizowanego, pewnego i bezkolizyjnego wykonania; stałego podtrzymania dynamiki działań; swobody we wszystkich wymiarach; zdolności do reakcji alternatywnych oraz utrzymania synchronizacji i spójnego działania między elementami sił połączonych.

Efektywność dominującego manewru to:

➤ zdolność do szybkiego zmasowania efektów i siły bojowej z rozproszonego położenia jego elementów,

➤ równoczesność przy użyciu różnych systemów,

➤ precyzyjne, efektywne, ciągłe dostarczanie danych dla pośrednich i bezpośrednich systemów rażenia oraz innych działań na całej przestrzeni walki,

➤ wysoce skuteczne, mobilne i elastyczne organizacje, które adoptują w pełni warunki pola walki, szczególnie w aspekcie jednostek manewrowych, które mogą wykonać najtrudniejsze zadania w każdej sytuacji, w pełnym zakresie i w każdych warunkach,

➤ precyzyjna, natychmiastowa i wiarygodna zdolność oceny.

Rezultat manewru zależy od użycia mobilnych, złożonych z różnych rodzajów broni elementów, które umożliwią synchroniczne i przestrzenne łączenie powietrza, ziemi i morza, zapewniając efektywne zwiększenie możliwości mocy bojowej posiadanego potencjału.

Kompleksowa filozofia wykorzystania dominującego manewru znacznie utrudnia zachowanie zorganizowanego charakteru prowadzonych działań przez przeciwnika, a tym samym ogranicza przeciwdziałanie. Osiągnięcie asymetrycznej przewagi w wyniku krzyżowego łączenia sił ze środowisk walki,

takich jak środki powietrzne i morskie przeciw zgrupowaniom lądowym albo środków lądowych i morskich przeciw zagrożeniom z powietrza, w znacznej mierze ułatwia osiągnięcie założonego celu (wykonanie zadania). Jednak aby powyższy rezultat osiągnąć, te działania powinny być wysoce mobilne i wyprzedzać reakcję przeciwnika. Spójny system rozpoznania, informacji, niezawodny system łączności powinny zapewnić ciągłe i wiarygodne dane o sytuacji przeciwnika i własnych elementów, co determinuje skuteczny proces decyzyjny. Pozwala to na pełne koordynowanie środków i systemów z różnych środowisk walki, często rozproszonych, ale działających efektywnie dzięki możliwościom precyzyjnego działania i oddziaływania na przeciwnika oraz synchronicznego skupienia wysiłków w priorytetowym czasie i przestrzeni. Stwarza to warunki uzyskania większej efektywności, precyzji działań, a w rezultacie osiągnięcie zaplanowanego standardu rezultatu końcowego (stan końca działań) na wymaganym poziomie.

Coraz precyzyjniejsze środki i systemy rażenia, wydłużenie zasięgu ich oddziaływania, zwiększają możliwości wykorzystania dominującego manewru. Jednocześnie zapewniają osłonę własnych obiektów, sił i środków (bazy operacyjnej), szczególnie obiektów kluczowych, przed oddziaływaniem przeciwnika, co bezpośrednio wpływa na zwiększenie możliwości bojowych tych komponentów.

Manewr i rażenie (uderzenie) zawsze były determinantami mocy bojowej. W dominującym manewrze te elementy są jeszcze bardziej od siebie zależne. Pozwala to uzyskać pozycyjną (sytuacyjną) przewagę nad przeciwnikiem, utrzymać ją, umiejętnie kształtować i racjonalnie wykorzystać oraz na bieżąco oceniać możliwość użycia jednego, drugiego lub obydwu elementów do jego zniszczenia. Ogień niesie z sobą destrukcyjne oddziaływanie na siły i środki przeciwnika, zapewnia swobodę działań i ekonomię sił, a tym samym ułatwia manewr wojsk lądowych i innych komponentów w wymiarze przestrzennym. W konsekwencji precyzyjne rażenie (uderzenie) ma znaczący wpływ na osiągnięcie stanu końca działań na zaplanowanym poziomie. Mimo że ma determinujący wpływ na kształtowanie pola walki, nie może jednak wykonać wszystkich operacyjnych zadań. Tam, gdzie nie ma wystarczającego ognia, jego zadanie muszą wykonać wojska lądowe. W konsekwencji osiągnięcie celu jest obciążone dużymi stratami, szczególnie w sile żywej. Zatem rezultat wyzyskania posiadanego potencjału lądowego jest uzależniony od użycia

środków rażenia, których racjonalne wykorzystanie przygotowuje manewr, zapewnia mu niesłabnące powodzenie i utrzymanie na efektywnym poziomie. Precyzyjne rażenie (uderzenie) pozwala wpływać destrukcyjnie na pole walki, a tym samym kształtować obszar odpowiedzialności.

Dominujący (przestrzenny) manewr pozwala osiągnąć cel działań przez ścisły związek ognia (systemów rażenia) i klasycznego manewru ze wszystkich i we wszystkich środowiskach walki. Jest to nowa jakość, która w aspekcie osiągnięcia zamierzonego celu, integruje dwa istotne elementy: zaawansowane technologie i dominację informacyjną.

Dominujący manewr generują nowe koncepcje działań przestrzennych, które odbiegają od tradycyjnych działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Zastępują je kwestie związane z działaniami w głębi ugrupowania przeciwnika, które będą miały znacznie większy wpływ na działania bezpośrednie oraz kompleksowe, przestrzenne i jednoczesne zastosowanie siły celem uzyskania większych efektów i szybszego osiągnięcia rozstrzygających rezultatów. Wymusza to odejście od linearnej konstrukcji obszaru działań, na rzecz nowego, nieliniowego modelu walki przestrzennej.

Precyzyjne rażenie (uderzenie)

Precyzyjne rażenie (uderzenie) – złożony system, który umożliwia siłom połączonym zlokalizowanie i ocenę celu działania (uderzenia), określa priorytety, zapewnia efektywne i szybko reagujące dowodzenie i kierowanie, generuje pożądany efekt, ocenia rezultaty (powodzenia) i zachowuje elastyczność do powtórnego uderzenia, jeżeli sytuacja tego wymaga.

Precyzyjne rażenie (uderzenie) składa się z systemów, które umożliwiają:

- dokładne zlokalizowanie obiektów (celów), bezkolizyjny obieg informacji co do wyboru środków (systemów), stały nadzór nad procesem analizy danych oraz podjęciem we właściwym czasie niezbędnych decyzji do uaktywnienia optymalnego środka (środków, systemów);
- określenie wymagań co do skuteczności (efektu);
- zachowanie elastyczności w aspekcie różnic przewidywanych i faktycznych rezultatów w celu dokonania wiarygodnej oceny potrzeb powtórnego uderzenia.

Uwzględniając współczesne możliwości środków rażenia i informacji, precyzyjne rażenie (uderzenie) pozwala na kształtowanie obszaru odpowiedzialności, wzmacnia ochronę własnych sił, umożliwia zwiększenie zasięgu oddziaływania i prognozuje ocenę rezultatów globalnych.

Jego cechą jest zdolność szybkiego reagowania i dokładność, przy zachowaniu efektywnego procesu zapewniającego użycie niezbędnych środków i systemów do ciągłej oceny ważności celów (priorytetowa kolejność) oraz zastosowanie precyzyjnych systemów rażenia, aby rezultat ten osiągnąć – świadomość sytuacyjna w procesie decyzyjnym.

Precyzyjne rażenie (uderzenie) kumuluje wysiłek na rezultatach operacyjnych, a nie na środkach, za których pomocą jest to realizowane.

Działania informacyjne będą integrować wiarygodność i pewność danych z rozpoznania obiektów i celów, zmniejszać do minimum ryzyko podjęcia działań i użycia środków rażenia, określać priorytety i wymagania co do rezultatów, zapewniać efektywność użycia różnych rodzajów sił we wszystkich środowiskach walki na całym obszarze odpowiedzialności.

Ten związek umożliwia uzyskanie większej pewności w odniesieniu do zamierzonego rezultatu działań, zmniejsza ryzyko, zapewnia minimalny poziom zniszczeń towarzyszących, lepszą ekonomię wykorzystania systemów, wyższe prawdopodobieństwo powodzenia bez względu na porę doby, roku i geograficzne warunki.

Wymaga to stosowania nowoczesnych rozwiązań teoretycznych oraz nowych technologii. Pozwala jednak określić dane i lokalizację środków przeciwnika w momencie wykonania uderzeń, określić potencjalne cele uderzeń, prognozować przewidywany rezultat lub możliwe przeciwdziałanie, określić dokładność uderzeń oraz zachować możliwości skutecznej reakcji przy wykorzystaniu optymalnych w danej sytuacji systemów, w ścisłym skoordynowanym działaniu, według dostępnych opcji.

Precyzyjne uderzenie to:

- wiarygodna lokalizacja celu,
- natychmiastowa ocena i racjonalny wybór dostępnych opcji,
- prognoza rezultatów,
- dowodzenie i ciągła kontrola,
- ocena rezultatów i wybór opcji do ponownego uderzenia.

Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona

Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona jest to wielowarstwowa zdolność ofensywna i defensywna do ochrony własnych sił i środków przed uderzeniami przeciwnika na wszystkich poziomach i we wszystkich środowiskach, z jednoczesnym zachowaniem swobody działania w czasie przegrupowania, manewru i walki.

Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona jest elementem kontroli obszaru odpowiedzialności w celu osiągnięcia pewności, że wojska własne mają zapewnioną swobodę manewru i działań podczas przygotowania i wykonania przestrzennego manewru i działań bezpośrednich, w wyniku utrzymania wielowarstwowej ochrony na wszystkich poziomach działań (dowodzenia) i we wszystkich środowiskach. Koncepcja ta ma globalne zastosowanie w stosunku do sił połączonych. Aby osiągnąć pożądany rezultat, tzn. wielowarstwową i wzajemnie zazębiającą się strukturę osłony przed pełną gamą środków (systemów) rażenia i systemów elektronicznych przeciwnika, wszystkie komponenty sił połączonych powinny posiadać koncepcje i technologie, które mogą być bez trudu skoordynowane i synchronizowane. Jest to minimalny i niezbędny poziom interoperacyjności.

Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona umożliwia utworzenie parasola ochronnego nad obszarem rozmieszczenia i działania własnych sił i środków przed potencjalnymi uderzeniami systemów przeciwnika. Jeżeli się nie zapewni odpowiedniego poziomu tej osłony, to nowe operacje połączone będą bardziej podatne na oddziaływanie środków przeciwnika, a tym samym możliwość zachowania zorganizowanego charakteru prowadzonych działań będzie poważnie utrudniona. Dąży ona do kontroli przestrzeni walki, aby zapewnić pełną ochronę w całym zakresie zagrożeń, które potencjalnie mogą być materializowane z każdego kierunku i ze wszystkich środowisk działań.

Determinantem pełnowymiarowej osłony jest kontrola obszaru odpowiedzialności w celu zapewnienia swobody działania podczas przygotowania, manewru, wykorzystania powodzenia, w dowolnej sytuacji, na wszystkich poziomach dowodzenia i przez wszystkie zaangażowane siły.

Wielowymiarowa osłona zmierza do ochrony sił i środków wojsk własnych na całej przestrzeni pola walki, we wszystkich i ze wszystkich środowisk, od potencjalnie każdego źródła zagrożenia lub użycia przez przeciwnika systemów rażenia i działania.

Poziom osłony powinien zapewniać jednakowy priorytet, odnoszący się zarówno do sił zbrojnych (osłony własnych elementów ugrupowania), jak i otoczenia (środowiska), w tym infrastruktury, ludności cywilnej, linii komunikacyjnych, zasobów i źródeł zaopatrzenia logistycznego oraz dróg dowozu, manewru i ewakuacji itp. Potencjalny przeciwnik będzie szukał wszystkich dostępnych możliwości, aby osiągnąć zamierzony rezultat. Skupi on wysiłki na tych obiektach, które są najbardziej podatne na oddziaływanie lub sparaliżowanie ich funkcji, co powoduje globalne utrudnienie w prowadzeniu zorganizowanych działań. Dlatego tak istotna jest osłona:

- sił zbrojnych w rejonach mobilizacyjnego rozwinięcia, rejonach rozmieszczenia, kierunkach przemieszczania oraz podczas działań;

- elementów zabezpieczenia logistycznego, składów materiałów oraz całego systemu zabezpieczenia działań;

- środków i systemów łączności oraz obiektów (HNS) państwa-gospodarza;

- obiektów cywilnych oraz ludności cywilnej w odniesieniu nie tylko do zwalczania środków (systemów) rażenia przeciwnika, ale w takim wymiarze, jak: działania antyterrorystyczne, przeciwdywersyjne, sabotażowe itp.

Z powyższych powodów pełnowymiarowa osłona nie powinna ograniczyć się tylko do obszaru działań militarnych, lecz uwzględniać szeroki wachlarz działań pozamilitarnych, nie ograniczać się tylko do jednego dowódcy, lecz dotyczyć każdego poziomu dowodzenia oraz każdej formy i etapu działania. Tylko tak podjęte działania osłonowe zapewnią parasol ochronny komponentów bez pozostawienia słabych punktów w całym systemie.

Pełna osłona umożliwi efektywne wykorzystanie sił, jednocześnie dąży do zdobycia pełnych danych o przeciwniku. Zapewnia w ten sposób racjonalne i wszechstronne oddziaływanie na niego, a wojska własne znajdują się w aktywnych, bezpiecznych strefach ochraniających przez siły i środki z różnych środowisk walki. To jest wstępny warunek minimalnego poziomu wymagań, który umożliwi uzyskanie pożądanych rezultatów w decydujących (rozstrzygających) działaniach.

Przygotowując ofensywne lub defensywne działania obszar zainteresowania powinien rozszerzać się znacznie poza obszar odpowiedzialności, na teren kontrolowany przez przeciwnika.

Pełnowymiarowa osłona jest budowana na dominującej informacji, która dostarcza świadomość zagrożenia i ich ocenę, jak również identyfikuje wszystkie siły w obszarze odpowiedzialności, a szczególnie w obszarze zainteresowania. Informacyjne przygotowanie pola walki włącza również funkcję ochrony własnych systemów informacyjnych i systemów przetwarzania danych przy jednoczesnym wzbronieniu (utrudnieniu) przeciwnikowi podobnych możliwości. Informacyjna baza danych zapewnia, w pełnym wymiarze wykorzystanie biernych i czynnych możliwości oceny i kontroli w celu kształtowania świadomości sytuacyjnej w każdym wymiarze, na różnych poziomach dowodzenia i w dowolnych komponentach.

Funkcje czynne włączają elementy kontroli działań w obszarze odpowiedzialności gwarantujące udział kompetencji sił powietrznych, lądowych, morskich i kosmicznych, włączając w ten proces przestrzenne i informacyjne elementy, umożliwiając w ten sposób bieżącą kontrolę stopnia wykonania zadania (osiągnięcia celu).

Funkcje czynne łączą w jeden spójny system, w całym obszarze odpowiedzialności (zainteresowania), przestrzenną ochronę przed systemami rażenia i informacji przeciwnika, zapewniają rozpoznanie rozmieszczenia i identyfikację źródła zagrożenia, śledzenie, prognozowanie rezultatów oraz umożliwiają wybór aktywnej opcji optymalnego przeciwdziałania atakującym środkom i systemom przeciwnika, kompleksowo przez wszystkie posiadane aktywa, przy pełnej świadomości sytuacyjnej.

Bierne funkcje włączają miary koordynacji zadań, właściwości ochronne dostarczane w wyniku zdobywania danych informacyjnych, ostrzegających przed wykorzystaniem środków rażenia przez przeciwnika lub dla synchronicznego użycia własnych środków i systemów.

Pełnowymiarowa osłona zapewnia wielowarstwową ochronę, zawierającą kompleksowe, profesjonalne działania defensywne i ofensywne we wszystkich środowiskach działań przeciw szerokiemu zakresowi zagrożeń.

Operacyjne rozproszenie, przy zachowaniu możliwości koncentracji wysiłku, zmniejsza ryzyko poniesienia strat. Tym bardziej autonomiczne systemy informacyjne powinny dostrzegać potencjalne zagrożenia na możliwie najdalszych zasięgach, jednocześnie umożliwiać dostarczenie danych z rozpoznania do dowolnych, jasno zdefiniowanych komponentów w możliwie efektywnym czasie, zapewniającym racjonalne przeciwdziałanie (kumulacyjny rezultat).

Zastosowanie pozornych, dezinformujących oraz funkcjonalnych obiektów koordynacyjnych zwiększa możliwości indywidualnej i kolektywnej ochrony i stwarza warunki do wspólnego przeciwdziałania lub likwidacji skutków oddziaływania przeciwnika.

Czynne i bierne funkcje pełnowymiarowej osłony, połączone wspólnym systemem, tworzą bezkolizyjną, efektywną, pełną i elastyczną architekturę, w której zasadniczą rolę odgrywa nie tylko system, lecz wszystkie wchodzące w jego skład komponenty: środki, siły, podsystemy – na płaszczyźnie bezkolizyjnego obiegu informacji i utrzymania ciągłości dowodzenia. Rezultat zapewnia zachowanie większej swobody działań oraz skuteczniejszą ochronę przeciw precyzyjnym środkom i działaniom przeciwnika oraz konwencjonalnym i niekonwencjonalnym systemom.

Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona charakteryzuje się, poza powyższymi, zdolnością do:

- identyfikacji i monitorowania własnych miejsc wrażliwych – potencjalne cele uderzeń przeciwnika,
- precyzyjnego odróżniania sił i środków przeciwnika od odpowiedników wojsk własnych w celu uniknięcia strat na każdym poziomie działań,
- zminimalizowania do minimum ryzyka oraz strat niebojowych.

Skupiona (ogniskowa) logistyka

Skupiona (ogniskowa) logistyka jest syntezą informacji, logistyki i technologii transportowych w celu zapewnienia natychmiastowej odpowiedzi przeciwdziałania nagłym sytuacjom kryzysowym, zlokalizowania i przeorientowania priorytetów, nawet jeśli są w trakcie realizacji i dostarczania właściwego zabezpieczenia logistycznego bezpośrednio na poziomy: strategiczny, operacyjny i taktyczny w każdych warunkach i sytuacji oraz rodzaju działań.

Wszystkie poprzednio przedstawione kwestie polegają na efektywnym wykorzystaniu posiadanych sił i środków w decydującym miejscu i czasie. Optymalne wykorzystanie tych sił zależy od czulej, elastycznej, dokładnej i niezawodnej logistyki. Pełne wykorzystanie możliwości bojowych dowolnego komponentu sił zbrojnych jest wprost proporcjonalne do możliwości zabezpieczenia ich działań przez logistykę. Logistyka we współczesnych działaniach winna być tak czuła, elastyczna i efektywna, jak potencjał, który wspiera.

Ogniskowa logistyka to nie tylko nowe pojęcie, ale przede wszystkim filozofia uwzględniająca współczesne wymogi i uwarunkowania pola walki. Ogniskowa logistyka to integracja informacji (rozpoznania), dystrybucji, zaopatrzenia, technologii przewozu. Elementy te pozwalają dostarczyć szybką odpowiedź na różne formy kryzysu z braku środków materiałowych i możliwości odzysku sprzętu, szybko manewrować dowolnymi środkami i siłami w zależności od bieżących potrzeb, uniezależnić się od możliwości przewozowych, środków transportu i przejezdności dróg w aspekcie pełnego zabezpieczenia działań na strategicznym, operacyjnym i taktycznym poziomie. Ogniskowa logistyka powinna odchodzić od wielkich zapasów gromadzonych na każdym poziomie dowodzenia, zbyt ciężkiej, uciążliwej i mało mobilnej architektury, niewygodnych struktur pionowych i systemów.

Rola ogniskowej logistyki polega na takim wykorzystaniu informacyjnej bazy danych, posiadanych zasobów i nowoczesnych technologii transportu, aby dostarczyć w najkrótszym czasie i w dowolny obszar (kierunek, rejon) niezbędne środki, zapewnić przemieszczenie aktywów na priorytetowe kierunki oraz utrzymać ciągłość i terminowość dostaw bezpośrednio do zainteresowanych komponentów na dowolny strategiczny, operacyjny i taktyczny poziom działań. Wymaga to informacyjnego wsparcia w takim stopniu, aby znać bieżącą sytuację logistyczną możliwie do najmniejszych struktur organizacyjnych, ich aktualne położenie i rodzaj działań, w których biorą udział, oraz poziom zapasów logistycznych. Tylko takie działania zapewniają w czasie zbliżonym do rzeczywistego możliwość udzielenia pełnego i profesjonalnego wsparcia bez względu na położenie tego komponentu w funkcjonalnym obszarze działań.

Jest to konieczne tam, uwzględniając charakter współczesnego pola walki, gdzie coraz częściej dochodzi do rozproszenia sił i środków na autonomicznych kierunkach oraz w różnych środowiskach działań, najczęściej mobilnych zgrupowań, przy jednoczesnym zachowaniu przez nie pełnych możliwości natychmiastowej koncentracji, wykorzystania w formie działań bezpośrednich lub systemów w dowolnym miejscu i czasie. Ogniskowa logistyka powinna umożliwić połączonym siłom uzupełnienie zapasów szybko, kompleksowo, wszechstronnie, w dowolnym miejscu (w całym obszarze zainteresowania) i w dowolnym czasie. Wymaga to systemu elastycznego, mobilnego, czułego i efektywnego.

Podjmując te wyzwania, ogniskowa logistyka powinna ściśle koordynować wysiłki z pionem dowodzenia. W każdym rodzaju (formie) działań zaopatrzenie logistyczne powinno być integralnym elementem dowodzenia oraz systemu informatycznego każdego poziomu. Operacyjne plany powinny uwzględniać nowe logistyczne systemy informacyjne i bazy danych systemów wspierających oraz rozmieszczenie i monitorowanie stanu zapasów środków materiałowych. Logistyczne funkcje w większym wymiarze powinny uwzględniać i wdrażać: informacje technologiczne, począwszy od sztywnych pionowych organizacji do elastycznych i wydajnych, modułowość, indywidualne przygotowanie komponentów wchodzących w skład operacji łączonych, kreatywność, zdolność przystosowania wobec wysoko dynamicznych położeń i częstych zmian sytuacyjnych (w tym zmian rodzajów i form działań), szybkie zarządzanie i dystrybucję. Zmiany te determinują możliwość uzyskania powodzenia w przyszłych łączonych działaniach.

Pełna i przestrzenna dominacja we wszystkich wymiarach

Zastosowanie powyższych koncepcji operacyjnych, chociaż przewidywanych do realizacji w przyszłości, pozwala na osiągnięcie wspólnych, znacznie większych rezultatów, mimo że siły do ich realizacji będą znacznie rozproszone, będzie ich znacznie mniej, lecz będą dysponować większymi możliwościami. Wymaga się od nich większej intensywności działania, kreatywności oraz precyzji. Ścisła integracja powyższych koncepcji powinna zapewnić znacznie większy rezultat synergii w skali globalnej, niż ma to miejsce w dotychczasowych działaniach konwencjonalnych, gdyż każda z nich dysponuje większą możliwością realizacji zadań.

Istota nowych koncepcji ma znacznie głębsze znaczenie. Pozwalają one efektywnie rozwiązywać zadania w ramach prowadzenia działań innych niż wojna – działania poza art. V (akcje humanitarne, działania pokojowe, utrzymania pokoju, zapobieganie konfliktom itp.) do konfliktów o dużej intensywności (na wielką skalę) włącznie. Chociaż nie będą one wykorzystane w powyższych działaniach w pełnym wymiarze i w takiej współzależności, jak w konfliktach zbrojnych oraz z jednakowym natężeniem poszczególnych komponentów, to ich rola jest również dominująca.

Pełna i przestrzenna dominacja to obszar zdeterminowany przewagą informacyjną, która zapewnia ciągły proces zbierania, przetwarzania oraz dystrybucji informacji niezakłóconym strumieniem, z jednoczesnym jej wykorzystaniem do obniżania możliwości wykorzystania jej walorów przez przeciwnika.

Elastyczne dowodzenie, rozpoznanie oraz bieżąca kontrola realizacji zadań powala zdobyć i utrzymać przewagę informacyjną, która w prostej linii prowadzi do narzucenia i utrzymania inicjatywy działań. Rezultat – to możliwość efektywnego wykorzystania rozproszonych sił i środków do zogniskowania ich wysiłków w celu, czasie, przestrzeni we wszystkich środowiskach walki. Pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona zapewnia swobodę działania w wyniku skutecznego przeciwdziałania siłom i środkom mogącym ten proces zakłócić. Ogniskowa logistyka umożliwia dostawę środków walki w pełnej gamie zapotrzebowania, zgodnie z maksymą: „tyle ile potrzeba, każdemu komu potrzeba, gdziekolwiek i kiedykolwiek potrzeba, natychmiast, gdy jest potrzeba”.

Podobnie manewrowość w ramach dominującego manewru, gdzie taktyczna i operacyjna ruchliwość wymaga utrzymania przestrzennej przewagi oraz zachowania możliwości do elastycznego reagowania w całym obszarze odpowiedzialności.

Pomimo iż pozytywne aspekty nowych koncepcji operacyjnych będą potęgować rezultaty i wyzwalać większe możliwości, to nie należy przyjmować, że stanowią panaceum na powodzenie w każdej sytuacji. W bezpośrednich działaniach, w celu zniszczenia lub pozbawienia przeciwnika inicjatywy, może się okazać niezbędna fizyczna obecność sił dla osiągnięcia ostatecznego celu (wykonania postawionego zadania). Ta obecność może wymagać zneutralizowania (pobicia) sił przeciwnika lub ostatecznego osiągnięcia zaplanowanego stanu końca operacji (działań) w sposób bezpośredni. Rozwój technologiczny nie stanowi rozwiązania wszystkich problemów współczesnego, wymagającego pola walki. Dlatego należy zachować równowagę w aspekcie posiadanych możliwości. Element ludzki jest niezastąpiony wszędzie tam, gdzie nawet wysoko rozwinięta technologia jest trudna do wykorzystania jako alternatywa zastępująca czynnik materialny. W tych przypadkach o końcowym rezultacie będzie decydował kreatywny, przygotowany fizycznie, intelektualnie i moralnie żołnierz. Wobec powyższego wykorzystanie koncepcji

operacyjnych jest zdeterminowane ograniczeniem wykorzystania czynnika ludzkiego do niezbędnego minimum. Jeżeli będzie to niezbędne, należy zapewnić im jak najlepsze warunki wykonania zadań przy minimalnych stratach.

Pełna dominacja – to zdolność panowania nad przeciwnikiem i kompleksowa kontrola sytuacji w dowolnym działaniu, przekrojowo przez wszystkie poziomy dowodzenia i w każdym środowisku walki. Jakkolwiek nowe trendy można stosować w priorytetowych kombinacjach, to ideą jest zachowanie (utrzymanie) zdolności wykorzystania przewagi w dowolnym czasie i przestrzeni dla osiągnięcia założonych rezultatów w całej płaszczyźnie zadaniowej. Wiąże się to z natychmiastową reakcją (bez względu na to czy dotyczy to ogniskowej logistyki, czy precyzyjnego wykorzystania systemów rażenia lub dominującego manewru), z pominięciem problemów, które może sprawić pora doby, roku, wymiar, środowisko, rodzaj (forma) działań wojennych oraz działań innych niż wojna.

Wybór jasno zdefiniowanego działania jest w ścisłej zależności, która powinna być adaptowana i stosowana na różnych poziomach dowodzenia i w różnych rodzajach i formach działań w celu zapewnienia przewidywanych rezultatów starcia. Dlatego należy utrzymać równowagę operacyjną między filozofią wymienionych koncepcji. Przeniesienie wszystkich koncepcji na jeden element, kosztem pozostałych, jest niewskazane, gdyż narusza to równowagę operacyjną. Jej naruszenie doprowadza do zachwiania efektywności wykorzystania mocy bojowej, zmniejsza skuteczność w skali globalnej, a w konsekwencji osiągnięcie celu oddala się w czasie lub jest okupione dużymi stratami.

Pełne panowanie nad przeciwnikiem wiąże się również z zachowaniem swobody działania podczas przygotowania działań i zajęcia wyznaczonych obszarów, ale przede wszystkim podczas ich prowadzenia na całej płaszczyźnie zadaniowej.

Efektywność wykorzystania swobody działania jest zdeterminowana zapewnieniem informacyjnego procesu zbierania, gromadzenia, przetwarzania, analizowania i udostępniania informacji.

Powyższy układ kumuluje możliwość dostosowania do zmieniających się warunków sytuacyjnych w każdym etapie prowadzenia działań i na każdym poziomie dowodzenia, w różnych rodzajach działań, w każdym funkcjonalnym obszarze działań zarówno wojsk własnych, jak i przeciwnika.

Wymaga to łączenia (integracji) w jedną spójną całość niebojowych i bojowych działań, zaangażowania struktur militarnych i pozamilitarnych. Wspólny wysiłek działań połączonych (bez względu na rodzaj) łączy bezpośrednią walkę, osłonę ludności cywilnej, dóbr kultury (infrastrukturę) oraz często równoległy proces zapobiegania wojnie (utrzymanie pokoju lub jego przywrócenie, akcje humanitarne) itp.

Równoważenie teorii i praktyki nowych koncepcji operacyjnych przez dowódcę sił połączonych umożliwia określenie priorytetów dla skumulowania wysiłku na decydujące w danej sytuacji działania. Równowaga teorii będzie się zmieniała stosownie do czynników, włączając cel, czas, otoczenie, etap lub rodzaj działań oraz przeciwnika. Tylko ich integracja pozwala osiągnąć odpowiednią pozycję dominującą.

SZTUKA OPERACYJNA I TWORZENIE WSPÓLNYCH KONCEPCJI

Operacje sił połączonych wymagają wspólnego punktu odniesienia i ukierunkowania pryncypiów w celu zintegrowania i skoncentrowania wspólnych możliwości dla osiągnięcia wspólnego celu. Sztuka wspólnych działań to projektowanie i wykonywanie zamierzeń dla danego obszaru, podległych kampanii i ważniejszych operacji, ustalenie założeń i ram, które promują jedność wysiłków i powiązanie działań taktycznych i operacyjnych dla osiągnięcia celów strategicznych. Oczywiście pełen obraz dla każdej kampanii i ważniejszej operacji jest unikalny i odzwierciedla różnorodne opcje, takie jak natura operacji, cele polityczne, ograniczenia, charakter działania przeciwnika, teren (warunki prowadzenia działań i środowisko). Jednakże sztuka operacyjna pomaga ująć w ramy każdą pojedynczą operację. W przyszłości sztuka wspólnych operacji pomoże wyważyć odpowiedni stosunek nowych koncepcji w taki sposób, że zostanie zachowana równowaga właściwych zdolności w różnych kombinacjach gotowych na spotkanie jakichkolwiek wymagań spośród szerokiej gamy działań militarnych.

Osiągnięcie powyższych wymagań wymusza uwzględnienie nowych lub modyfikację tych elementów, które będą miały zasadniczy wpływ na wykorzystanie nowych koncepcji w aspekcie osiągnięcia wspólnego celu. Elementy te pozwalają na pełne zrozumienie celów strategicznych i stanu końcowego działań, uwzględniają ograniczenia polityczne oraz te, które wyni-

kają z natury obszaru walki (topografię, klimatologię hydrografię, infrastrukturę i kulturę), polityczne i militarne powiązania sojusznicze i ich nieodłączne możliwości i ograniczenia, a także naturę i możliwości przeciwnika. Niżej wymieniono zmiany do obszaru sztuki operacyjnej, które powinny być rezultatem udoskonaleń technologicznych, przewagi informacji i nowych koncepcji operacyjnych.

Środek ciężkości i punkty decydujące

W dobrej informacji dodatkowym elementem do posiadanych tradycyjnych charakterystyk i zdolności zarówno środka ciężkości, jak i punktu decydującego może się stać cybernetyka. Wyższość informacji pomoże szybko i właściwie zidentyfikować środek ciężkości i punkt decydujący i oszacować optymalne koncepcje i rozwiązania w celu jednoczesnego ataku na nie na całej głębokości dostępnego obszaru odpowiedzialności. Dominujący manewr i precyzyjne uderzenie pod pełnowymiarowym parasolem ochronnym oraz w otoczeniu efektywnej skupionej logistyki, mogą dostarczać większych możliwości do bezpośredniego ataku na środki ciężkości. Skutkiem tego czas osiągnięcia celu kampanii lub operacji może być skrócony do minimum.

Działania bezpośrednie lub pośrednie

W całej rozciągłości jest możliwe, że w bezpośrednim starciu zgrupowania militarne zaatakują bezpośrednio środek ciężkości przeciwnika. Jednakże środek ciężkości jest źródłem wewnętrznej siły, która może być broniona tak dobrze, iż pośredni atak na ten punkt może być ciągle potrzebny. Przewaga informacyjna może być pomocna do określenia lokalizacji i natury środka ciężkości przeciwnika i oszacowania najlepszych sposobów działania, koncepcji i rozwiązań użycia środków (systemów) celem jego wyeliminowania w wyniku działań bezpośrednich czy pośrednich.

Działanie bezpośrednie jest związane z liniowym (*linear*), nieprzerwanym zbliżaniem się do środka ciężkości przeciwnika, często dzięki możliwości wykorzystania właściwości punktów decydujących. Jednakże to bezpośrednie podejście (po linii wewnętrznej) może oznaczać wprost nawiązanie walki z siłami przeciwnika (które ochraniają własny środek ciężkości oraz punkty decydujące)

Działanie pośrednie polega na wykonaniu ataku na środek ciężkości przeciwnika z nieoczekiwanego kierunku i w niespodziewanym czasie. Koncepcja działań pośrednich (po linii zewnętrznej) skupia się na wykorzystaniu słabości przeciwnika oraz uniknięciu spotkania z jego siłami. Poniższe przykłady przedstawiają: oskrzydlenie, rejon tyłów, linie komunikacji, funkcje C2 (*command and control*).

Uporządkowanie działań

Przewaga informacyjna i nowe koncepcje mogłyby znacznie wpłynąć na to, jak w sposób zorganizowany uporządkować operacje do osiągnięcia wspólnego celu. Dla przykładu konflikt zbrojny, który dziś może wymagać udziału sił połączonych w różnych obronnych i zaczepnych fazach, może wymagać tylko pojedynczych „operacji decydujących” w skali narodowej lub z ograniczonym wykorzystaniem sił sojuszniczych. Udoskonalenie działań niebojowych, takich jak zapewnienie najlepszych warunków do odtwarzania zdolności bojowej, umożliwienie sprawnego przegrupowania we wszystkich środowiskach lub ponowne rozmieszczenie (rozśrodkowanie), będą znacznie efektywniejsze, jednocześnie bardziej zależne od wszechstronnej informacji i skupionej logistyki.

Równoczesność i głębokość

Możliwości, jakie niesie wdrożenie nowych koncepcji operacyjnych, pozwalają na osiągnięcie równoczesności i głębokości prowadzenia działań na wiele sposobów.

W działaniach bojowych stałym elementem jest wytrącanie przeciwnika z równowagi przez bezpośrednie oddziaływanie lub opanowanie (angażowanie) kluczowych celów (obiektów) na całym obszarze działań (odpowiedzialności). To nie oznacza uderzenia na przeciwnika wszędzie, w jednej chwili równocześnie na całym obszarze odpowiedzialności, ale atakowanie jego sił i funkcji selektywnie, priorytetowo i celowo, aby wprowadzić zamieszanie i dezorganizację, stworzyć więcej sytuacji krytycznych, niż przeciwnik może skutecznie i w sposób zorganizowany na nie zareagować.

Działanie na całej głębokości zarówno w czasie, jak też w przestrzeni (geograficznie), obejmuje celowe kształtowanie warunków pola walki ogniskowane na dezorganizacji cyklu decyzyjnego przeciwnika, zmierzające w rezultacie końcowym do zapewnienia powodzenia działań rozstrzygających. Przewaga informacyjna pomaga precyzyjnie zidentyfikować najbardziej kluczowe (priorytetowe) siły, obiekty i funkcje przeciwnika celem aktywnego ich zaangażowania i zniszczenia, oraz ocenić skalę powodzenia znacznie zwiększając efektywność tych operacji. Operacje niebojowe, jak niesienie pomocy humanitarnej, mogą także wymagać wdrożenia koncepcji dotyczących równoczesności terminów i głębi używając precyzyjnych systemów rażenia i dominującego manewru w połączeniu ze skoncentrowaną logistyką, aby dostarczyć pozytywnych rezultatów, jak najszybciej i przy minimalnych stratach.

Przewidywanie

Przewidywanie (prognozowanie) jest kluczem do efektywnego planowania, aby przy zachowaniu pełnej i kompleksowej gotowości zapewnić możliwość optymalnego wykorzystania każdej sytuacji. To jest funkcja stanowiąca fundament efektywnego wykorzystania sił zbrojnych. Dostęp do wiarygodnej, dokładnej i terminowej informacji pomaga określić prawdopodobne koncepcje działania zarówno wojsk własnych, jak i przeciwnika oraz umacnia świadomość sytuacyjną. Jednak zawsze należy uwzględniać, że przeciwnik także na bieżąco realizuje ten proces i nie zawsze jego reakcja i działania są przewidywalne.

Synergia

Tak jak trudno jest zbilansować stosunek udziału środków walki z powietrza, ziemi, wody i przestrzeni kosmicznej oddzielnie, tak samo niemożliwe jest określenie roli poszczególnych koncepcji operacyjnych jako niezależnych elementów w systemie dominacji we wszystkich wymiarach. Aby osiągnąć zamierzony rezultat należy ciągle równoważyć bilans możliwości zastosowania wszystkich (czterech) aspektów jako rezultatu kumulacyjnego, szczególnie w działaniach bojowych. W ten sposób koncepcje działań sił

połączonych koncentrują się na wykorzystaniu optymalnych możliwości, zapewniając przez to minimalny poziom ryzyka ich wykorzystania przez przeciwnika. Odkąd synergia zależy w dużej mierze od możliwości wielopoziomowej analizy i oceny bieżącej sytuacji operacyjnej w wyniku utrzymania przewagi informacyjnej, to rezultat dominujący w świadomości pola walki w znacznym stopniu zapewnia pozytywne rezultaty. Relacja ta pozostaje w ścisłej zależności także podczas prowadzenia działań niebojowych.

Równowaga

Równowaga odnosi się do odpowiedniego doboru sił i możliwości, a także natury i wyboru czasu działań w każdej operacji. Przewaga informacyjna i pełnowymiarowa (kompleksowa) osłona jest integralnym elementem utrzymania na aktywnym poziomie równowagi sił połączonych. Pozwala na szybkie naruszenie równowagi przeciwnika przez uderzenie z pełnym impetem na nieoczekiwanych kierunkach i we wszystkich wymiarach. Istotą równowagi jest uniemożliwienie zbliżenia się do punktu kulminacyjnego wojsk własnych, a dążenie do jego osiągnięcia i przekroczenia przeciwnikowi.

Ciągłość działań

Ciągłość działań stanowi integralny element sztuki operacyjnej. Istotą ciągłości działań jest zorganizowany proces zdobywania, zachowania i wykorzystania wszystkich dostępnych możliwości, we wszystkich aspektach siły (mocy) bojowej i przez wszystkie poziomy dowodzenia. Ciągłość działań uzyskuje się przez symetryczne i asymetryczne uporządkowanie działań w celu racjonalnego wykorzystania sił własnych do nieustannego tworzenia przewagi nad przeciwnikiem, identyfikowanie i wykorzystanie jego słabych punktów przy jednoczesnym zachowaniu własnej swobody działania na rzecz przyszłych działań. Manewr dominujący i precyzyjne rażenie (uderzenie) w szczególności znacząco powiększa opcje asymetryczne przy wykorzystaniu sił połączonych. Pełnowymiarowa (kompleksowa) ochrona z kolei skutecznie przeciwdziała efektywnemu wykorzystaniu jej przez przeciwnika. Natomiast przewaga informacyjna może zapewnić wdrożenie nowych sposobów w celu symetrycznego i asymetrycznego działania w każdym wymiarze i sytuacji.

Wybór czasu i tempo

Nowe koncepcje operacyjne działań sił połączonych dostarczają znacznie większych możliwości wykorzystania posiadanego potencjału, szczególnie do tworzenia zgrupowań bardziej manewrowych. Zapewnienia to utrzymanie wysokiego tempa prowadzonych działań, przy jednoczesnym wykorzystaniu systemu informacyjnego do umożliwienia sprostaniu tym wymaganiom przez system dowodzenia. Zachowanie możliwości utrzymania wysokiego tempa prowadzenia działań sprzyja utrzymaniu inicjatywy, uprzedza przeciwdziałanie przeciwnika, pozwala utrzymać zorganizowany charakter działań, pozostaje poza granicą działań przewidywalnych i działa poza nieprzyjacielską zdolnością efektywnego reagowania. Przewaga informacyjna stwarza warunki utrzymania zdolności w uwarunkowaniach czasowych do tworzenia zgrupowań (mocy bojowej), ustalenia i zapewnienia wymaganego tempa działań, umożliwia precyzyjne określenie terminów zaangażowania sił i systemów oraz znacznie ułatwia celowe zastosowanie w czasie i przestrzeni.

Podejście i zasięg działań

Wdrożenie nowych koncepcji operacyjnych powoduje wzrost wymagań w stosunku do możliwości bojowych funkcjonalnych i strukturalnych elementów organizacyjnych. Powinny one reprezentować potencjalnie znacznie większą względną siłę bojową i mniejsze wymogi wsparcia logistycznego z systemów zewnętrznych. To zwiększy operacyjny zasięg i ułatwi wewnątrzobszarową i pozaobszarową ruchliwość. Dla wszystkich specyficznych operacji, ale ściśle zorientowanych na konkretne cele, jakiegokolwiek ograniczenia będą istnieć poza tymi, w których swobodna działalność jest ograniczona. Zasadnicze opcje innowacyjne – włączając w to działania z morza, obszary lądowe nie objęte działaniami zbrojnymi, które umożliwiają przyjęcie optymalnego położenia z możliwością przejściowego wykorzystania baz – pozwalają umieścić siłę bojową w ramach zasięgu operacyjnego przeciwnika i skrócić zewnętrzne drogi komunikacji. Ponadto informacyjne technologie mogą dostarczyć szerokich możliwości do rozdzielenia funkcji podstawowych i zdolności, takich jak posługiwanie się informacją, logistyką i dowodzeniem. Istota oparta jest na wykorzystaniu pełnych możliwości, jakie stwarzają wy-

sunięte elementy logistyczne sił wsparcia. Wsparte siły mają dostęp do szerokiego zakresu posiadanych środków, baz i informacji uprzednio zdobytej w wyniku właściwego rozmieszczenia elementów wsparcia dla danego obszaru operacji. To ułatwi przerzut potrzebnych środków i podniesie zasięg operacyjny.

Sily i funkcje

W zależności od rodzaju działań siły połączone powinny być w gotowości do zaatakowania sił przeciwnika, jego funkcji lub i jednego i drugiego. Dowódca operacyjny wykorzystuje bank danych o przeciwniku i obszarze działań do wyznaczania newralgicznych punktów przeciwnika (środki ciężkości), którymi mogą być siły lub funkcje, do precyzyjnego określenia miejsc lub sposobów działania, co sprawia, że te środki ciężkości będą łatwe do zaatakowania i zniszczenia. Sposoby i środki przewagi informacyjnej, szczególnie manipulacja informacją, wirusy komputerowe i inne metody wtargnięcia w system informacyjny przeciwnika, zwiększa zdolność do asymetrycznego ataku na różnorodne cele.

Kulminacja

Różnorodne czynniki powinny zapewnić osiągnięcie powodzenia w każdym, nawet nieprawdopodobnych, sytuacjach działań sił połączonych. Skoncentrowana logistyka przykładowo powinna zapobiec osiągnięciu szczytu (punktu krytycznego) z powodu braku paliwa, pożywienia, środków bojowych i części zapasowych. Te zdolności, wraz z pełnowymiarową (kompleksową) ochroną, precyzyjnym rozpoczęciem bitwy, i przewaga manewrowa będą pomocne w zbudowaniu i utrzymaniu znacznie większego poziomu siły bojowej, zmniejszając prawdopodobieństwo osiągnięcia punktu kulminacyjnego. Przewaga informacyjna będzie pomagać utrzymać i dostarczać pełne dane o sytuacji w całym obszarze odpowiedzialności. Umożliwi też zidentyfikowanie potencjalnych punktów osiągnięcia kulminacji przez przeciwnika w czasie i przestrzeni, pozwalając na bardzo szybkie dostosowanie działań do bieżącej sytuacji.

Zakończenie (stan końca działań)

Umiejętność określenia stanu końca działań militarnych oraz rozumienie procesu zachowania i utrzymania stanu posiadania, jest integralnym składnikiem zarówno strategii, jak też sztuki operacyjnej. Zatem istotne jest, aby dokładnie zrozumieć i uświadomić, jeszcze przed działaniami poziomu operacyjnego, założony rezultat końcowy, sprecyzowany przez poziom strategiczny. Przewaga informacyjna może pomóc określić, kiedy zakończenie jest odpowiednie lub zbliżające się i pomoże siłom połączonym w ich monitorowaniu. Pełne wykorzystanie możliwości czterech nowych koncepcji operacyjnych może zapewnić utrzymanie przeciwnika w sytuacji wymuszonej przez okres braku stabilizacji sytuacji oraz wymusić warunki korzystne do zakończenia (osiągnięcia stanu końca działań). Dowódcy sił sojuszniczych lub dowódca w skali narodowej może wydać decyzję o zakończeniu działań z różnych powodów. Zrozumienie nowych koncepcji działań sił połączonych pomogą szczeblowi operacyjnemu utworzyć organizacyjną elastyczność, konieczną do szybkiej reakcji na zmieniającą się sytuację strategiczną.

Ryzyko

Ryzyko jest bezpośrednio połączone z użyciem sił zbrojnych w każdym rodzaju działań w aspekcie połączonej sztuki operacyjnej. Przewaga informacyjna i wykorzystanie możliwości czterech koncepcji operacyjnych, powinny zredukować do minimum ryzyko w operacjach. Tym niemniej nowe technologie i informacja nie zastąpią trwałych podstaw prowadzenia działań. Czy to podczas prowadzenia działań zbrojnych, czy też w działaniach niemilitarnych, każde z nich wymaga gruntownego planowania, wszechstronnej oceny sytuacji podczas przygotowania oraz pełnej kreatywnej inspiracji dowódców w czasie wykonania. Operacje na płaszczyźnie informatycznej czy też zbyt duże zaufanie pokładane w rozwiązaniach techniczne, mogłyby raczej powiększać ryzyko. Dlatego należy dostrzegać powyższe ograniczenia z tym związane i umiejętnie bilansować wykorzystaniem elementów w zależności od sytuacji.

W tym celu należało przede wszystkim dostrzec, że w tym czasie w naszym kraju panowała sytuacja, która nie sprzyjała rozwojowi nauki i sztuki. Władze państwowe i kościelne, które dotychczas wspierały naukę, teraz ją hamowały. Władze państwowe, które dotychczas wspierały naukę, teraz ją hamowały. Władze państwowe, które dotychczas wspierały naukę, teraz ją hamowały.

1740

Krytyka jest potrzebna, ponieważ w tym czasie w naszym kraju panowała sytuacja, która nie sprzyjała rozwojowi nauki i sztuki. Władze państwowe i kościelne, które dotychczas wspierały naukę, teraz ją hamowały. Władze państwowe, które dotychczas wspierały naukę, teraz ją hamowały.

